S. SADOWSKI

dr Piotr Gryszel: Karkonoski Park Narodowy prowadzi politykę ustępstw.

str. 17

nowiny jeleniogórskie

nj24.pl

TYGODNIK Nr 19 (2916) Rok 57, 12 maja 2015 Nakład 11.100 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

Uwolnić psy!

str. 3

R. ZAPORA

Wyrok za „leczenie się” marihuaną

str. 5

Diabeł 10 lat później

str. 7

Oczadziałe dwa miesiące

str. 9

Skup aut
Kasacja pojazdów
tel. 792 18 22 17
607 232 330
www.bb-recykling.pl

Esy-Floresy
pracownia bukieciarska
KOMUNIE
wianki z żywych kwiatków
strojenie kościołów i stołów
JELENIA GÓRA, UL. KRÓTKA 12
tel. 691-706-148
Realizujemy zamówienia telefonicznie.

9 770208 688133 19

Blog naczelnego

W niedzielę rzuciłem okiem na telewizyjny wieczór wyborczy. Nie emocjonowałem się zbytnio centralnym wyścigiem do fotela prezydenckiego Najjaśniejszej Rzeczpospolitej, ale ciekaw byłem róży politycznych wiatrów, jakie w najbliższym czasie targać będą nami na morzu polskiej demokracji. Podawane na gorąco pierwsze wyniki wyborczych sondaży nie zrobiły na mnie szczególnego wrażenia. Nie dałem się ponieść ani PiS-kom radości w obozie Andrzeja Dudy, ani zasmucić goryczą PO-rażki w otoczeniu Bronisława Komorowskiego. Tym bardziej, że mowa była wciąż tylko o sondażach a nie oficjalnych wynikach. No i poza tym zapowiadana różnica głosów między najlepszymi, którzy póki co wywalczyli tylko udział w drugiej turze głosowania, tuż po zamknięciu lokali wyborczych oscylowała w pobliżu błędu statystycznego. Trudno było więc mówić w tym momencie o prawdziwym, wielkim zwycięstwie.

Zniesmaczył mnie natomiast spektakularny entuzjazm i sceniczna atmosfera w sztabach wyborczych kandydatów uznanych naprędce za zwycięzców pierwszej tury. Może i jestem mamutem, ale wybory głowy państwa nie powinny raczej przypominać estradowego show, w którym kluczowy jest hałas i efektowne zadymianie. Z wyborczych sztabów i telewizyjnych okienek nie musi wcale wiać dostojną nudą. W warstwie informacyjnej, słanej w świat za pośrednictwem ekranów, oczekuję jednak więcej mądrej refleksji niż kokieteryjnej ściemy.

Zniesmaczyły mnie też histeryczne komentarze wszelkiej maści ekspertów oznajmiających miażdżące zwycięstwo PiS, nieuchronne zatonięcie PO i oddających los Polski w ręce Pawła Kukiza, który zdecydować ma teraz o tym, kto zostanie Prezydentem RP. Rozumiem, że robienie wody z mózgu wyborców, to dziś najlepsza droga do politycznego sukcesu. Oburza mnie jednak traktowanie nas, jak bezwolnych idiotów. Owszem, Paweł Kukiz odniósł ważny sukces wyborczy, otwierający możliwość nowego rozdania kart na scenie politycznej, ale sukces umiarkowany. W końcu wyborów nie wygrał i nie powalczy o fotel w drugiej turze. Kandydat Kukiz pokazał natomiast, jak wielkie jest pole niezadowolonych z polskiego życia, możliwe do zagospodarowania. I za to należą mu się gratulacje. Zostawmy jednak wyborcze decyzje tym, którzy pójdą do urn za dwa tygodnie. I namawiajmy do udziału w głosowaniu jak najwięcej osób, by o naszym życiu (nie tylko politycznym) rzeczywiście decydowała prawdziwa większość obywateli, a nie jedynie większość mniejszości. Żenujące umizgiwanie się do elektoratu tych, którzy odpadli z dalszej walki, zostawmy kandydatom kupczącym teraz cwaniacko na tagu demokracji. Niech sami budują swoją wiarygodność. Dajmy im własnoręcznie popracować na prawdziwy sukces w dogrywce i nie dzielmy jeszcze skóry na niedźwiedziu. Najbliższe dwa tygodnie mogą być bardzo ciekawe. Tutaj, daleko od Warszawy, posłuchajmy może, który z finalistów plebiscytu ma coś do zaoferowania naszej Polsce „powiatowej", bo póki co, w tych odległych od nas wyborach, stawką pozostaje wciąż stołeczny tylko urząd, co potwierdza kampania wyborcza mało odczuwalna na rubieżach państwa.

Daniel Antosik
d.antosik@nj24.pl

70. rocznica zakończenia II wojny światowej

Apel do młodego pokolenia, by nie zmarnowało wywalczonej przez ich ojców i dziadków wolności był głównym przesłaniem obchodów 70. rocznicy zakończenia II wojny światowej.

Kombatanci walczący na różnych frontach wojny, członkowie ich rodzin, poczty sztandarowe ze szkół oraz władze miasta, przedstawiciele służb i straży, a także reprezentanci organizacji społecznych oddali hołd poległym i cześć żyjącym weteranom wojny podczas uroczystości pod „Mieczami piastowskimi" w Cieplicach.

Z roku na rok w obchodach rocznicowych bierze udział coraz mniejsza ilość kombatantów. Wielu żyjących jest schorowanych i zdrowie nie pozwala im na jakąkolwiek aktywność. Dlatego w czasie uroczystości padło wiele słów podziękowań pod adresem weteranów i życzeń długich lat zdrowia.

Pułkownik Edward Jakubowski, prezes zarządu okręgowego Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych mówił, jak ważne jest, by współczesne pokolenia doceniły ofiarność swoich ojców i dziadków, którzy przelewali krew za ojczyznę. To nie tylko pamięć o bohaterach wojny, ale także codzienna praca dla ojczyzny.

Zdaniem posłanki Marzeny Machałek z PiS-u, świętując 70. rocznicę wyzwolenia i zakończenia wojny, trzeba postawić sobie pytanie, czy w 1945 roku

Z roku na rok coraz mniej kombatantów bierze udział w patriotycznych uroczystościach.

G. KOCZUBAJ

Polska rzeczywiście odzyskała wolność. Bo dla wielu Polaków ginących w stalinowskich więzieniach, nie godzących się na „wolność" pod dyktat sowieckiej Rosji, koniec wojny w 1945 roku nie oznaczał zdobycia suwerenności.

Wśród kombatantów obecnych na uroczystości byli m.in. kpt. Witold Popławski, jeden z ostatnich żyjących żołnierzy dywizji generała Maczka oraz kpt. Józef Lis, uczestnik walk o Kołobrzeg i bitwy pod Siekierkami.

Podczas obchodów Zespołowi Szkół Rzemiosł Artystycznych wręczono medal za zasługi dla Związku Kombatantów RP, uhonorowano odznaczeniami także byłych oficerów garnizonu jeleniogórskiego. **GOK**

Wygnani z Platformy

Krajowy Sąd Koleżeński Platformy Obywatelskiej w ubiegłym tygodniu podtrzymał w mocy decyzję zarządu głównego o wykluczeniu z partii pięciu jeleniogórskich działaczy. Wśród nich jest zastępca prezydenta Jeleniej Góry Jerzy Łużniak.

Chodzi także o Wojciecha Łużniaka, Janusza Wojtasa, Michała Kasztelana i Michała Guza. O ich wykluczenie wnioskował obecny przewodniczący jeleniogórskich struktur PO Hubert Papaj. Zarząd krajowy w marcu przychylił się do tego wniosku, ale zainteresowani odwołali się. Partyjny sąd koleżeński w ubiegłym tygodniu przesłuchał strony, po czym zdecydował o utrzymaniu w mocy wcześniejszej decyzji Zarządu Krajowego PO.

Poszło o to, że zainteresowani wystartowali w jesiennych wyborach samorządowych z listy komitetu prezydenta Jeleniej Góry Marcina Zawiły. Wszyscy podkreślali, że była na to zgoda rady regionalnej PO. Jerzy Łużniak i jego syn Wojciech Łużniak zostali wybrani radnymi.

R. ZAPORA

Wygląda więc na to, że szef PO dopiął swego. Czy jest zadowolony? - Nie. Byłbym zadowolony, gdyby taka sytuacja w ogóle nie miała miejsca, bo gdyby nie te osoby to podejrzewam, że klub Platformy Obywatelskiej mógłby mieć dzisiaj nie ośmiu, ale dwunastu radnych w radzie miasta - powiedział H. Papaj.

Jerzy Łużniak nie krył rozgoryczenia. - Jest mi przykro, że pan Protasiewicz kłamie przed sądem koleżeńskim mówiąc, że nie było zgody zarządu ani rady regionalnej na start z innego komitetu - powiedział. Nie będzie starał się o przyjęcie do innej partii. - Jestem związany z Platformą Obywatelską od wielu lat - podkreślił. - Została nam jeszcze jedna możliwość odwołania się i pewnie z niej skorzystamy, by nie zostawiać Platformy w rękach takich osób, jak pan Protasiewicz i Papaj.

Konsekwencji w tej sprawie nie poniósł natomiast prezydent Marcin Zawiła, który zdecydował, że zakłada własny komitet. Było to po tym, jak okazało się, że nie uzyska rekomendacji własnej partii na start w wyborach. M. Zawiła wygrał wybory na prezydenta Jeleniej Góry, pokonując kandydata PO (który nie był członkiem partii), Marka Obrębalskiego.

H. Papaj kilka razy podkreślał, że zastanawia się, czy nie wystosować podobnego wniosku o wykluczenie wobec M. Zawiły, ale ostatecznie tego nie zrobił. **(ROB)**

45 lat temu w NJ

W jubileuszowym roku 1970 wszystkie koła Ligii Kobiet włączą się do akcji pod hasłem: „Kobiety swojemu miastu", przedmiotem troski czyniąc piękno, wygodę i estetykę mieszkań, domów, ulic i dzielnic. Pewien związek z tą akcją mają plany szerzenia wiedzy zdrowotnej, a zwłaszcza znajomości zasad higieny.

■

nowiny Jeleniogórskie

W hotelu górskim „Orlinek" trwa modernizacja pierwszego piętra. Bez przerywania działalności obiektu unowocześnia się sale restauracyjne i kawiarnię, m.in. wprowadzone tam zostaną stylowe meble o motywach karkonoskich, wykonane przez Szkołę Rzemiosł Artystycznych w Cieplicach. Latem odnowiona zostanie elewacja budynku, ukwiecona skarpa i polana przed hotelem.

■

Nie wiemy nawet dokładnie, ilu młodych jeleniogórzan studiuje w stolicy Dolnego Śląska. Nie ma żadnej statystyki. I to zresztą nie jest najistotniejsze. Ale nasuwa się z tego jedna niewesoła refleksja, że nie wiemy, co ci młodzi ludzie będą robili po ukończeniu studiów, i gdzie osiądą.

■

Koło zakładowe Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy Jeleniogórskich Zakładach Farmaceutycznych postanowiło wnieść swój społeczny wkład przy budowie ośrodka rekreacyjnego na Szybowisku w Jeżowie Sudeckim. Inicjatywa pracowników Polfy ma być formą uczczenia setnej rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina.

Wybrał: GOK

„NOWINY JELENIOGÓRSKIE" - Tygodnik społeczny. WYDAWCA: Nowiny Jeleniogórskie Sp. z o.o. (dawniej Spółdzielnia Pracy Dziennikarzy i Wydawców „Nowiny Jeleniogórskie"). Adres wydawcy-redakcji: 58-500 Jelenia Góra, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13, fax 75-26-913. Druk: „Polskapresse" Sp. z o.o. Oddział Prasa Wrocławska, 55-075 Bielany Wrocławskie. REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Buda (prezes, red. naczelny), Daniel Antosik (wiceprezes, z-ca red. naczelnego), Marek Lis, Katarzyna Matla, Małgorzata Potoczak-Pełczyńska, Sławomir Sadowski, Henryk Stobiecki, Ewa Kiraga-Wójcik (korekta), Robert Zapora. WSPÓŁPRACOWNICY: Antoni Gąssowski, Tomasz Kędzia, ksiądz Kubek, Wojciech Wojciechowski. SKŁAD I ŁAMANIE: Natalia Jaskólska, Piotr Ludwiński. TELEFONY: prezes-redaktor naczelny i z-ca red. naczelnego: 75/75-26-913 (fax), 75/64-24-420; publicyści - 75/64-24-889, 75/64-24-485, księgowość - 75/76-46-366, BIURO OGŁOSZEŃ: 75/75-24-781, dział marketingu: 75/64-24-420, tel./fax 75/64-24-480, skład komputerowy: 75/64-24-420. E-mail: nowiny@nowiny.jgora.pl; biuroogloszen@nowiny.jgora.pl. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo do ich skracania. Ogłoszenia przyjmuje redakcja „Nowin Jeleniogórskich" oraz punkty ogłoszeniowe w Bolkowie, Karpaczu, Kowarach, Piechowicach, Szklarskiej Porębie i Zgorzelcu. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Teksty sponsorowane (reklamowe) - (ts, tr, tekst płatny, reklama, promocja). O warunkach prenumeraty informują oddziały „Ruchu". Prenumeratę dla odbiorców indywidualnych i zbiorowych przyjmują także doręczyciele i urzędy pocztowe. Numer konta bankowego 10-1090-1926-0000-0001-2266-1401 BZ WBK S.A. II Oddział w Jeleniej Górze. PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870. © Kopiowanie i wykorzystywanie publikowanych materiałów tylko za zgodą redakcji.

Uwolnić psy!

- Są trzymane w urągających warunkach, załatwiają się po całym mieszkaniu. Raz w tygodniu dostają jedzenie - alarmują mieszkańcy budynku w centrum Jeleniej Góry. Próbują pomóc więzionym od miesięcy psom, ale są odsyłani od instytucji do instytucji.

- Trzeba nie mieć serca - mówi Wojciech Grech, który zainteresował się sprawą. Chodzi o dwa psy, które trzymane są w mieszkaniu budynku wielorodzinnego przy ul. Wolności. - Właściciele wyprowadzili się, ale zwierzęta zostawili - mówi mężczyzna. - Mieszkanie stoi puste. Raz, czasem dwa razy w tygodniu psy odwiedza córka, wyprowadza je na podwórko, karmi. Ale to stanowczo za mało!

Potwierdzają to inni mieszkańcy.

- Psy są przerażone i osamotnione. Przeraźliwie wyją i szczekają, jak tylko ktoś przechodzi - mówi nam starsza kobieta, mieszkanka. Sąsiedzi nie mają wątpliwości, że zwierzęta załatwiają swoje potrzeby w mieszkaniu. - Smród jest nie do wytrzymania, czuć go już od samego wejścia do budynku - podkreśla Wojciech Grech.

Fetor wydostaje się też z uchylonego okna mieszkania od strony podwórka.

To okno było otwarte nawet zimą - mówią sąsiedzi podkreślając, że psy musiały marznąć. Wojciech Grech wyjaśnia, że taka sytuacja trwa od około ośmiu miesięcy:

- Cierpią zwierzęta, cierpią też mieszkańcy - podkreśla. - Kiedyś, jak już poruszyliśmy sprawę, to ktoś posprzątał wokół drzwi - dodaje inny mieszkaniec. - Przez moment nawet pachniało, chyba perfumami. Ale fetor szybko wrócił.

Ludzie mówią, że zwracali uwagę córce właścicieli, żeby zabrała psy do schroniska, ale ta odpowiadała im, że to nie jej mieszkanie i nie jej zwierzęta.

Sanepid może, ale... nie może

Sprawą w imieniu mieszkańców zajął się zarządca budynku - firma Arkadia. - *W ostatnim czasie z Państwa lokalu na klatkę schodową roznosi się intensywny i bardzo uciążliwy dla mieszkańców odór psich odchodów* - napisała przedstawicielka zarządcy w piśmie do właścicieli. Było to... w październiku ubiegłego roku! Bez odzewu.

W grudniu zarządca ponowił apel o należyte sprawowanie opieki nad zwierzętami, ale tym razem skierował go do wszystkich mieszkańców. Dalej reakcji nie było. Później zaczęła się wymiana pism z różnymi instytucjami. Zarządca napisał do jeleniogórskiego sanepidu prośbę o podjęcie interwencji. - *Mieszkańcy obawiają się, że istnieje zagrożenie epidemiologiczne, podejrzewają, że być może w lokalu znajduje się nieżywe zwierzę lub zalęgło się robactwo, które rozejdzie się po budynku, bo fetor staje się z dnia na dzień coraz bardziej intensywny, mimo wietrzenia klatki schodowej* - czytamy w piśmie. Na koniec jest wniosek o podjęcie skutecznych działań.

Sanepid odpisał, że... *załatwienie tych spraw nie leży w kompetencji Państwowej Inspekcji Sanitarnej*. Ale w tym samym piśmie czytamy, że inspektor sanitarny „*posiada prawo wstępu do mieszkań w razie podejrzenia lub stwierdzenia choroby zakaźnej lub zagrożenia czynnikami środowiskowymi.*

Zdesperowani mieszkańcy napisali pismo do prezydenta. W nim pytają przede wszystkim, czy podjęcie interwencji nie leży w kompetencjach sanepidu. Dyrektora tej instytucji powołuje prezydent. Minęły 2 miesiące, ale nie dostali odpowiedzi.

- Taka odpowiedź była przygotowana, nie umiem powiedzieć, dlaczego jej nie wysłano. Zostanie wysłana nazajutrz - stwierdził po naszej interwencji Cezary Wiklik, rzecznik prasowy prezydenta. Co do samej sprawy, wyjaśnia, że prezydent nie sprawuje nadzoru merytorycznego nad sanepidem i zarządca powinien się zgłosić z wątpliwościami do wojewódzkiego inspektora sanitarnego.

Radzi, by zawiadomić Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami oraz Schronisko dla Małych Zwierząt.

Nie ma przestępstwa

Mieszkańcy prosili o pomoc także Straż Miejską. Strażnik razem z policjantem, kiedy byli na miejscu, zastali otwarte drzwi. Okazało się, że trafili na właścicielkę, która na chwilę przyszła do mieszkania. - Spisali notatkę i na tym się skończyło - mówią ludzie.

Rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Jeleniej Górze, Artur Wilimek informuje, że 23 lutego straż wystąpiła do prokuratury z wnioskiem o wszczęcie sprawy o znęcanie się nad zwierzętami. Po miesiącu prokuratura odmówiła wszczęcia postępowania. Dlaczego? - Nie ma znamion czynu zabronionego - wyjaśnia Adam Kurzydło, Prokurator Rejonowy w Jeleniej Górze. Śledczy powołują się, że psy są wyprowadzane i są też odżywiane. Nie jest stosowana wobec nich przemoc. Nie ma natomiast przepisów, które regulują, jak często zwierzęta mają być wyprowadzane. - Rozumiem, że może być to uciążliwe dla sąsiadów, ale nie ma podstaw do wszczęcia postępowania - mówi prokurator Kurzydło.

Nikt nie odbiera

- Czy my żyjemy w państwie prawa? - pyta retorycznie Wojciech Grech. - Psy są zamknięte, trwa to miesiącami, a każdy odsuwa problem jak najdalej od siebie. Skoro instytucje państwowe i samorządowe nie mogą sobie z tym poradzić, to co my możemy zrobić?

- Kilkakrotnie próbowaliśmy odwiedzić właścicieli tego mieszkania. Niestety, nie zastaliśmy nikogo, poza psami, które ujadały, jak tylko zapukaliśmy do drzwi. Raz na parapecie od wewnątrz siedział kot. Przez okno widać było, że mieszkanie jest zaniedbane. No i rzeczywiście na klatce schodowej roznosił się bardzo nieprzyjemny zapach. Próbowaliśmy dotrzeć do właścicieli poprzez zarządcę, ale także bez skutku. Zarządca poinformował nas, że wcześniej sam też podejmował wielokrotnie próby kontaktu telefonicznego, ale nie przynosiły one efektu.

Licytacja pomoże?

Zarządca ma plan rozwiązania tego problemu. Wspólnota rozważa możliwość... zlicytowania mieszkania. Zgodnie z Ustawą o własności lokali, jeżeli właściciel lokalu zalega długotrwale z zapłatą należnych opłat lub wykracza w sposób rażący lub uporczywy przeciwko obowiązującemu porządkowi domowemu, albo przez swoje niewłaściwe zachowanie czyni korzystanie z innych lokali lub nieruchomości wspólnej uciążliwym, wspólnota mieszkaniowa może w trybie procesu żądać sprzedaży lokalu w drodze licytacji na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego o egzekucji z nieruchomości.

Należy wystąpić z odpowiednim wnioskiem do sądu. Wcześniej wspólnota musi podjąć uchwałę w tej sprawie. Jeżeli sąd wyrazi zgodę na licytację, będzie można wejść do lokalu, uwolnić psy i zaprowadzić tam porządek. Tyle, że procedura może potrwać kolejne miesiące i nie ma pewności, że zakończy się sukcesem. A psy? Choć zdaniem prokuratury nie dzieje im się krzywda, to jednak ciśnie się na usta, że można byłoby znaleźć dla nich lepsze miejsce.

Tuż przed oddaniem publikacji do druku spotkaliśmy się z córką właścicieli. - Ludzie opowiadają niestworzone rzeczy - przyznała. - Jestem w tym mieszkaniu codziennie, wyprowadzam psy, daję im wodę i jedzenie. Dostają karmę, biszkopty, a czasami obiad.

Kobieta mówi, że sprząta po nich. Skąd w takim razie ten zapach? - Może od kota - przypuszcza. - Mamy drewniane podłogi, więc jak kot czy pies narobi, to trochę czuć. Szoruję podłogę różnymi środkami, ale jest ciężko.

Kobieta mówi, że jest bardzo przywiązana do tych zwierząt, dlatego nie chce ich oddać do schroniska. - Wcześniej w domu były trzy psy, ale jednego zabrałam do mieszkania. Nie mogę wziąć więcej, bo nie mam warunków - wzdycha. Próbowała oddać komuś, ale bez skutku. Zdaje sobie sprawę, że jest to uciążliwe dla sąsiadów. - W maju mój ojciec wróci z zagranicy i będzie musiał tę sprawę jakoś załatwić - powiedziała.

Robert Zapora

R. ZAPORA

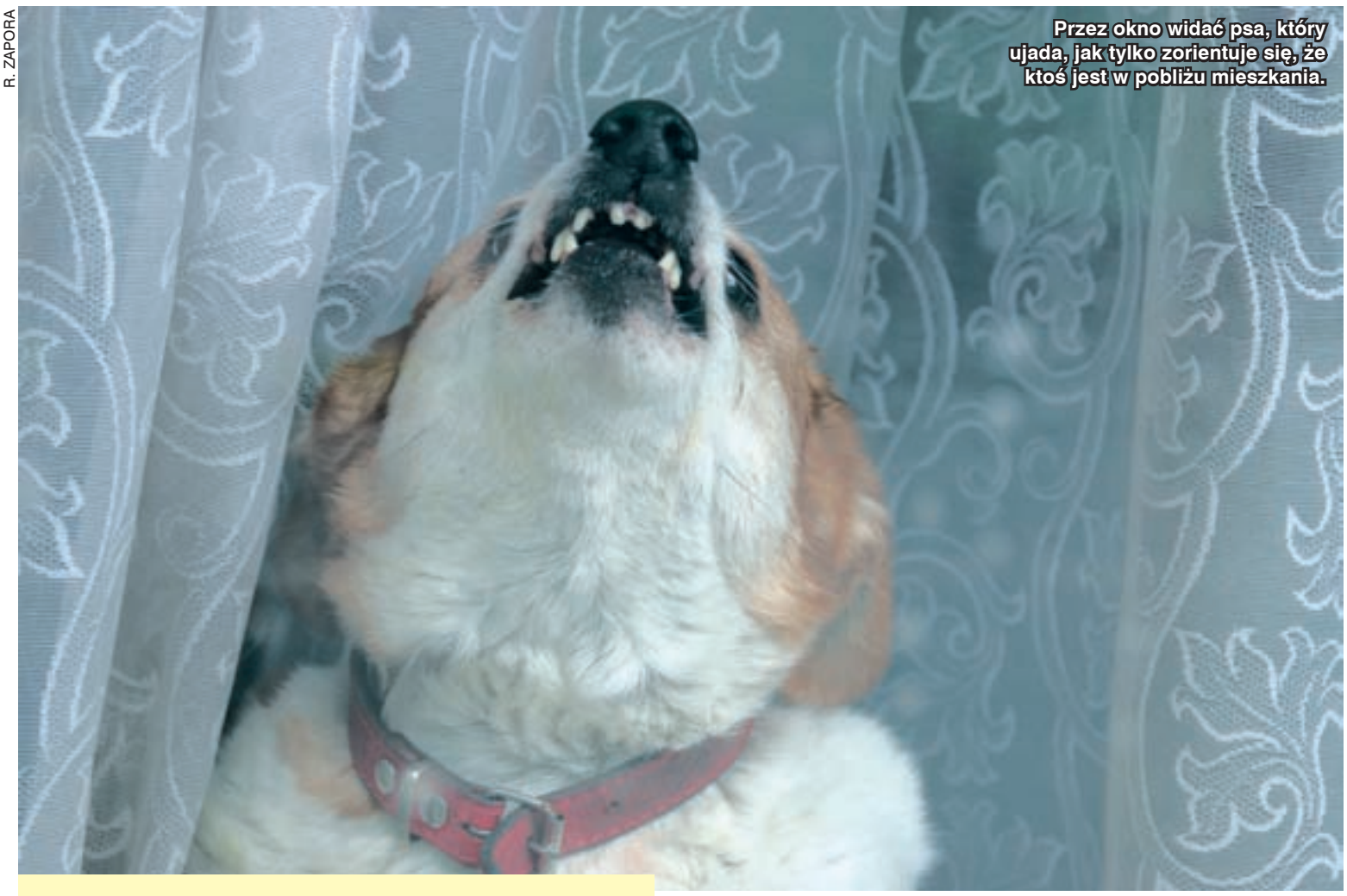

Przez okno widać psa, który ujada, jak tylko zorientuje się, że ktoś jest w pobliżu mieszkania.

TOnZ też bezsilny

- Znamy tę sprawę, byliśmy tam dwa razy - przyznaje Eugeniusz Ragiel, prezes Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami i kierownik Schroniska dla Małych Zwierząt w Jeleniej Górze. Przyznaje, że jest to duży problem. Opisywane psy są więzione, ale też rozumie stanowisko prokuratury. - Jakieś minimalne warunki są spełnione - mówi. TOnZ ma prawo wejść w asyście policji do mieszkania i odebrać psy, ale tylko w sytuacji, gdy dzieje im się krzywda. Następnie umieszcza się je w schronisku i występuje do prezydenta o wydanie decyzji administracyjnej. Tyle, że właściciel zwierząt może się odwołać. - Mieliśmy już przypadki psów, które były przetrzymywane w dużo gorszych warunkach. Odebraliśmy je, a SKO nakazało oddanie ich właścicielowi - wzrusza ramionami E. Ragiel. - W tym przypadku nie ma podstaw, nikt zwierząt nie bije, nie grozi im śmierć.

Jak rozwiązać problem? E. Ragiel proponuje, by nie rezygnować z walki i odwołać się od decyzji prokuratury. Podkreśla, że potrzebne są odpowiednie rozwiązania prawne. - Wspólnota mieszkaniowa może podjąć uchwałę, że nie życzy sobie, aby mieszkańcy trzymali w domach psy - proponuje. - Takie uchwały pojawiły się już w kilku wspólnotach w Polsce, np. w Kutnie i pod Warszawą. Tyle, że i tak nie ma pewności, iż właściciel zastosuje się do tego przepisu. - Dużo prościej byłoby, gdyby sam zrozumiał wagę sprawy i oddał psy do schroniska - mówi E. Ragiel.

Przy redakcyjnym telefonie dyżurował dziennikarz, Marek Lis

Zwykle ganią, czasem chwalą

Narzekania na wszechobecny w mieście brud, niesprzątnięte po zimie podwórka, śmieci zalegające przy krawężnikach i na chodnikach pojawiły się kilkakrotnie w czasie środowego dyżuru redakcyjnego. Jak to ujął jeden z rozmówców: - Taka piękna pora roku, a służby porządkowe robią wszystko, żeby pozostała niezauważona….

W tym zalewie narzekań, jak głos z innego świata zabrzmiała wypowiedź pani Danuty, którą zachwyciły nasadzenia drzew przy ul. Klonowica, ul. Bankowej i w kilku innych miejscach. - Piękne klony tatarskie, wiele innych drzew, wreszcie ktoś pomyślał, że w naszym mieście przyda się więcej zieleni.

Nie zabrakło też jednak łyżeczki dziegciu w tych obserwacjach. Panią Danutę niepokoją słabe zabezpieczenia młodych drzewek. - Widziała pieski często wykorzystujące drzewka za pisuar, szkoda by było, żeby z tego powodu obumarły.

Nasza czytelniczka jednak raczej pozytywnie postrzega miasto, zwróciła jeszcze uwagę na pięknie wyremontowane elewacje kamienic przy ul. Kochanowskiego. Mówi, że z 50-letniej perspektywy (bo żyje w Jeleniej Górze już tyle czasu), właśnie w ostatnich latach miasto najbardziej wypiękniało.

Niestety, takie głosy to rzadkość w środowe przedpołudnia, gdy wysłuchujemy czytelniczych żali. Nie inaczej było też w minionym tygodniu. I trudno się dziwić np. starszej, schorowanej pani mieszkającej w dwurodzinnym domu przy ul. Malczewskiego. Jej posiadłość upodobała sobie grupa wyrostków - młodociana banda regularnie przełazi przez płot, niszczy rośliny, hałasuje, z premedytacją dokucza mieszkańcom. Zanim pojawi się wzywana policja, chuliganów już nie ma. - Policjanci powiedzieli, że mamy złapać tych chłopaków i wtedy ich wezwać. Ale my tu wszyscy mamy po osiemdziesiąt lat. Jak to zrobić?

Faktycznie taka propozycja zakrawa na kpinę i wystawia jak najgorsze świadectwo policjantom. Po co oni są, skoro nie potrafią poradzić sobie z bandą wyrostków. Czy jest tam jakiś dzielnicowy? To jego rolą powinno być ustalenie winnych i nawet jeśli nie daje się ich złapać na gorącym uczynku, to uprzykrzenie im życia, żeby odechciało im się krzywdzić starsze osoby.

Na władze swojej gminy - Podgórzyn - skarżył się mieszkaniec osiedla domków przy ul. Leśnej w Ściegnach. Stan drogi (tak naprawdę to nie jest właściwe określenie) przebiegającej przez osiedla woła o pomstę. Nieutwardzona, pełna wybojów, po deszczach zamieniająca się w grzęzawisko ulica uniemożliwia wręcz mieszkańcom dostanie się do swoich domów. W tym roku niby miała być robiona, ale czas mija, a nikt się za jej ulepszanie nie bierze, co gorsza pytani o to kiedy ruszą prace urzędnicy robią zdziwione miny. Mieszkający tam nasz czytelnik liczy bardzo, że za pośrednictwem tych łamów urzędnicy odzyskają pamięć i zrealizują obietnice.

I jeszcze jedna skarga na niedbałość służb miejskich w Jeleniej Górze. Chodzi o blok przy ul. Sygietyńskiego 7 na jeleniogórskim Zabobrzu, jeden z niewielu tam wielorodzinnych budynków komunalnych.

- Stoi tam i wygląda jak wyrzut sumienia. Wszystko wokół ładnie posprzątane, inne bloki z pięknymi elewacjami, oświetlone, a u nas? Brudna, zniszczona elewacja; przy budynku połamane, nierówne chodniki, na których się przewracamy; egipskie ciemności, bo brakuje tu lamp, przez co nie czujemy się bezpiecznie. Takie to właśnie świadectwo samo sobie wystawia miasto - irytował się mieszkaniec tego budynku.

(mal)

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra	- 501 465 588 - 793 585 830	powiat lubański	- 606 665 454
		powiat lwówecki	- 694 792 203
powiat jeleniogórski	- 601 582 622	powiat zgorzelecki	- 606 665 454
powiat bolesławiecki	- 601 582 622	powiaty: jaworski i złotoryjski	- 694 792 203
powiat kamiennogórski	- 601 543 538	redakcja	- 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Zadzwoń do nas

O tym, co niepokoi, drażni, irytuje lub wymaga dziennikarskiej interwencji, można rozmawiać z dziennikarzem dyżurnym w środę, w godz. od 10 do 14 osobiście lub zadzwonić pod numer:

75/64-24-485

Brawa i gwizdy

Brawa dla:

Urzędu Miasta Jelenia Góra, Przedsiębiorstwa Wodno-Kanalizacyjnego „Wodnik”, SSEMP w Kamiennej Górze, Rotary Club - Jelenia Góra, firm Topbeton, Dek-Pol, Term Cieplickich, Dr Schneider, Raiffeisen Polbank, Banku Zachodniego WBK - Grupa Santander, MZK, firmy KAROLUS, Uzdrowiska Cieplice, AXYO sp. z o.o., Arch Data Sp.z o.o., Code Two, Radia Taxi Sudety, Spółki Kupieckiej Zabobrze, ZNP oraz prywatnych ofiarodawców i wszystkich wspierających wyjazd młodzieży z Jeleniej Góry na MŚ w Biegach na Orientację w Turcji.

(lei)

Firmy „Jelenia Plast” Sp. z o.o. za bezpłatne przekazanie wielofunkcyjnych plastikowych pojemników dla przedszkola we Wleniu.

(isz)

Burmistrza Karpacza Radosława Jęcka od rodziny 95-letniej Marianny Żmudzińskiej. Starsza pani od 1950 roku mieszka w mieście pod Śnieżką. Zwyczaj mówi, że kwiaty i list gratulacyjny od władz samorządowych i państwowych dostaje się na setne urodziny. Rodzina w obawie o stan zdrowia pani Marianny udała się do Urzędu Stanu Cywilnego, by zapytać, czy można byłoby przyjść do niej trochę wcześniej. Urzędniczki podeszły do tematu rygorystycznie i odmówiły. Burmistrz jednak sam podjął inicjatywę: nie bacząc na przepisy umówił się z mieszkanką Karpacza, wręczył jej wiązankę kwiatów i list gratulacyjny. - To podtrzymało babcię na duchu i z pewnością łatwiej jej będzie doczekać tych setnych urodzin - podkreślali członkowie rodziny.

(ROB)

Gwizdy dla:

Jeleniogórskiego MPGK, które w godzinach porannego szczytu komunikacyjnego wysyła na ulice miasta samochody sprzątające. Zamiatarka, poruszająca się z właściwą dla niej gracją i prędkością, wbita w ubiegłą środę w korek aut zmierzających do szkół przed godz. 8. na ul. Piłsudskiego (wcześniej jadąca pod prąd ul. Matejki), to brak wyobraźni, głupota, czy złośliwość?

(dan)

Kierowcy srebrnego volkswagena o początkowych numerach rejestracyjnych DJ38..., który w miniony czwartek około godziny 15.30 uczestniczył w drobnej stłuczce na ulicy Bankowej w Jeleniej Górze. Pan cofając się wjechał w inny samochód. Zaraz potem zaatakował słownie kierującąokreśleniem „baba za kierownicą” i skierował w jej stronę kilka epitetów. Na uwagę świadka, że to przecież on wjechał w kobietę, która już stała w tym miejscu, mężczyzna pogroził świadkowi, dodał gazu i uciekł z miejsca zdarzenia. Stłuczka może przytrafić się każdemu, ale zachowanie kierowcy świadczy nie tylko o braku kultury.

(ROB)

Matki kilkuletniej dziewczynki, która w minioną sobotę po godzinie 11 przechodziła przez przejście dla pieszych na Placu Niepodległości w Jeleniej Górze. Samo przechodzenie przez jezdnię w miejscu do tego przeznaczonym nie jest niczym złym. Chyba, że przebiega się przez jezdnię na czerwonym świetle, trzymając jedną ręką dziecko, a drugą telefon przytknięty do ucha. Przecież można było skończyć spokojnie rozmowę w oczekiwaniu na zielone światło.

GOK

SODALIS znaczy „towarzyszyć”

Jeleniogórskie Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju SODALIS działa od lutego ubiegłego roku. Znaleźli pomysł na siebie, lokal i tematy, z którymi chcą wyjść do szerokiej publiczności. Do pomocy pedagogicznej i doradztwa psychologicznego chcą przekonać dzieci, młodzież, młodych rodziców i osoby dojrzałe. Proponują twórcze spotkania z zabawą dla rodzica z dzieckiem. Ale także podejmują trudne tematy związane z przemocą domową, wykorzystywaniem seksualnym nieletnich. Bowiem SODALIS znaczy towarzyszyć dziecku i dorosłemu na ścieżce poznawania i zrozumienia siebie.

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

„Zapraszamy na bezpłatne aktywne soboty” - zachęcają członkinie stowarzyszenia SODALIS, od lewej: Beata Poleszczuk, Edyta Kuraś (siedzi) i Agnieszka Białogłowska.

Stowarzyszenie skupia pedagogów, pielęgniarki, psychologów, psychoterapeutów i psychiatrów.

- Razem łatwiej prowadzić działalność gospodarczą, skumulować w jednym miejscu prywatne gabinety. Ale to co nas zainspirowało, to nieodpłatna działalność statutowa stowarzyszenia. Dopiero raczkujemy, staramy się pozyskiwać środki na ten cel, piszemy pierwsze projekty – tłumaczy Beata Poleszczuk, pedagog i szefowa stowarzyszenia.

Stowarzyszenie wystartowało działalnością na jeleniogórskim forum publicznym w październiku 2014 roku interdyscyplinarną konferencją dla pedagogów, psychoterapeutów oraz instytucji z Miasta i Powiatu Jeleniogórskiego świadczących pomoc strategiczną dzieciom i dorosłym.

Bezpłatne warsztatowe spotkania i konsultacje stowarzyszenia SODALIS mają miejsce w soboty w godzinach przedpołudniowych w siedzibie stowarzyszenia w Domu Kombatanta przy ul. Teatralnej 1 (pierwsze piętro, pokój numer 203). Spotkania mają różną formę: indywidualnych spotkań, cyklicznych warsztatów dla matki z córką (gdzie oprócz wspólnego tworzenia na przykład biżuterii – można porozmawiać o trudnych tematach), także dla młodych rodziców i ich pociech. Uwaga! Nie będzie wakacyjnej przerwy w działalności. Warto zatem zaglądać na program zamieszczany na stronie internetowej stowarzyszenia i facebooku przez cały rok.

- Mamy komfort działania, bowiem w stowarzyszeniu pracują specjaliści od uzależnień, przemocy seksualnej, pedagodzy i psychiatrzy. Nikt, kto zgłosi się do nas z potrzebą pomocy, nie zostanie odesłany gdzie indziej – zaznacza Beata Poleszczuk.

Specjalista od diagnozy i wsparcia dziecka wykorzystywanego seksualnie, terapeuta od uzależnień Agnieszka Białogłowska proponuje cykliczne spotkania w szkołach oraz indywidualne bezpłatne konsultacje:

- Szkoły ostrożnie podchodzą do tego tematu. Staramy się przekonać, że warto podejmować tego typu profilaktykę.

Pedagodzy i psycholodzy skupieni w stowarzyszeniu SODALIS zapewniają, że będą poruszać tematy wynikające z autentycznych potrzeb rodziców i młodzieży.

- Tworzymy właśnie grupę rodziców dzieci z zespołem Aspergera, bo taka jest potrzeba w Jeleniej Górze. Czekamy na kolejne sygnały. Postaramy się wówczas o projekty celowe i poszukamy źródeł dofinansowania – apelują członkowie stowarzyszenia SODALIS.

- Mamy nadzieję, że przełamiemy strach rodziców przed poradami psychiatrów i psychoterapeutów – dopowiada pedagog Edyta Kuraś.

Jeleniogórskie Stowarzyszenie Na Rrzecz Rozwoju Sodalis zaprasza na otwarte bezpłatne spotkania w ramach „aktywnych sobót”: 16 maja od godz. 10 przewidziano bezpłatne konsultacje z lekarzem specjalistą psychiatrii dzieci i młodzieży (obowiązują zapisy telefoniczne - tel. 888 561 170); 23 maja - zajęcia dla dzieci i ich rodziców rozwijające percepcję słuchową; 6 czerwca - spotkanie dla rodziców dzieci w wieku od 1 do 3 lat (zapisy pod tel. 502 320 766); 13 czerwca od godz. 9 do 14 na rodziców oczekujących pomocy i wsparcia czeka psycholog; 20 czerwca o godz. 10 psycholog będzie mówił o „Kobiecie dotkniętej przemocą domową”.

MPP

Wyrok za „leczenie się” marihuaną

Kara nadzwyczaj łagodna

Rajmund z Kamiennej Góry leczył się marihuaną przez kilka lat. By mieć surowiec, sam uprawiał konopie w mieszkaniu. Prokuratura uznała, że wytwarzał i posiadał znaczne ilości środków odurzających. Mężczyzna stanął pod zarzutem zbrodni, zagrożonym karą co najmniej trzech lat więzienia. Ale w ubiegłym tygodniu jeleniogórski sąd nadzwyczajnie złagodził karę 41-latkowi.

Zdaniem sądu, choć oskarżony dopuścił się przestępstwa, to jednak wymierzenie kary, nawet na poziomie najniższego ustawowego zagrożenia byłoby zbyt surowe w stosunki do wagi czynu. I dlatego skazał go na rok więzienia w zawieszeniu na dwa lata.

Obrona zapowiada złożenie apelacji i walkę o uznanie, że Rajmund działał w stanie wyższej konieczności. Okoliczność taka wyłącza bezprawność czynu lub wyłącza winę. W tym drugim przypadku czyn jest bezprawny, ale sprawcy nie zarzuca się winy, powodującej poniesienie odpowiedzialności za czyn.

Rajmund cierpi na przewlekłą, nieuleczalną chorobę. Jest pod stałą opieką lekarską, ale leki, które dotychczas przyjmował, bardzo osłabiały jego organizm. Bardzo źle się po nich czuł, stracił łaknienie, miał nieustanne bóle brzucha, biegunkę, drżenie rąk i nóg, stany lękowe, cierpiał na bezsenność.

- Zostałem skazany za to, że się leczę. Przykro mi - komentował wyrok Rajmund.

Leki, które przepisywali lekarze, często wchodziły w interakcje objawiające się pogorszeniem samopoczucia pacjenta i wystąpieniem alergii.

Gdy zaczął najpierw palić marihuanę, a później się waporyzować i przyjmować nalewkę z marihuany, jego dolegliwości na tyle ustąpiły, że zaczął normalnie funkcjonować. Jego choroba jest śmiertelna, ale stosując marihuanę, zaczął normalnie jeść, może spać, a na dwór wychodzi bez pieluchy.

- Jest mi przykro, że sąd nie podjął sprawiedliwego wyroku i zostałem skazany za to, że się leczę - powiedział po wyjściu z sali rozpraw Rajmund. I dodał, że nie zrezygnuje z przyjmowania marihuany i jej pochodnych, bo chce godnie żyć.

Zdaniem obrony, potwierdzony przez lekarzy stan zdrowia mężczyzny po zażywaniu marihuany świadczy o tym, że nielegalna substancja ma właściwości terapeutyczne.

- Skoro dla mojego klienta nie ma żadnego innego lekarstwa, które nie tylko wyleczyłoby go, ale choćby zminimalizowało negatywne objawy, to, moim zdaniem, sięgnięcie przez niego po marihuanę i wytwarzanie jej na własne potrzeby wyczerpuje okoliczności działania w stanie wyższej konieczności. I ten argument podniesiemy w apelacji. Ponadto będziemy chcieli sprowokować sąd odwoławczy do wystąpienia z pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego w tej sprawie - mówi mec. Sławomir Papierzański, obrońca oskarżonego.

Sąd Okręgowy, skazując mężczyznę za wytwarzanie i posiadanie marihuany uznał, że o działaniu w stanie wyższej konieczności nie może być mowy w tym przypadku. Dał przy tym wiarę wyjaśnieniom Rajmunda, który od początku przyznawał się do winy i szczegółowo opisywał, dlaczego hodował konopie.

- Choć oskarżony jest chory, a marihuanę wytwarzał nie po to, by się odurzać, ale po to, by dzięki zażywaniu środka móc lepiej egzystować w chorobie, to jednak trudno przyjąć, że ten konkretny środek ma stwierdzone działanie terapeutyczne, bo przecież badania na świecie w tym zakresie trwają. Sąd nie zajmował się kwestią stricte medyczną - mówiła w ustnym uzasadnieniu wyroku sędzia Karin Kot. I dodała, że być może jest tak, że oskarżony subiektywnie lepiej się czuje po zażywaniu środka.

Zdaniem sądu, jeśli nie ma na dziś możliwości stosowania marihuany jako środka leczniczego, bo prawnie jest to środek uznany za odurzający, a więc niedozwolony, to Rajmund powinien spróbować leczenia ta metodą w innym państwie.

- Namawia mnie pani na emigrację - wtrącił z goryczą mężczyzna.

Sędzia zaznaczyła, że sąd nie ma możliwości ingerowania w obowiązujące prawo, a ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii nie pozostawia żadnej możliwości interpretacji przepisów. I dodała, że nie bez znaczenia dla oceny całej sytuacji jest fakt, że choroba oskarżonego nie została spowodowana przez osoby trzecie, tylko jego zachowanie doprowadziło do zachorowania. To nie pozostało bez wpływu na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu.

- Przecież w tej sytuacji mamy do czynienia z oczywistym kontratypem stanu wyższej konieczności. To oznacza, że nie popełnia przestępstwa ten, kto ratując dobro chronione prawem, w stanie wyższej konieczności poświęca dobro, które nie przedstawia wartości oczywiście wyższej od dobra ratowanego. Ten człowiek ratuje w ten sposób swoje życie, bo konwencjonalna terapia mu nie pomaga. W tej sytuacji dobrem chronionym jest zdrowie ludzkie, bo ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii takie ma cele. Jednak wytwarzanie i zażywanie przez tego mężczyznę marihuany i jej pochodnych nie miało na celu odurzania się, on tego środka nikomu nie udzielał. Mówię to jako prawnik i osoba chora. Współczuję temu człowiekowi - powiedział nam znany jeleniogórski adwokat Andrzej Graunitz, który śledził sprawę Rajmunda w mediach.

Poza karą pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem, sąd orzekł wobec Rajmunda także 100 złotych grzywny. To najmniejsza z możliwych stawek, a grzywnę przy tym przestępstwie orzeka się obligatoryjnie. Mężczyzna ma też obowiązek zapłaty 400 złotych na Fundusz Pomocy Postpenitencjarnej na cele walki z narkomanią.

Jakub Gajewski, działacz stowarzyszenia „Wolne Konopie”, które opowiada się za legalizacją marihuany, uważa, że taki wyrok w realiach obowiązującego prawa i tak jest pewnym sukcesem.

- Ale to dobitnie dowodzi, że prawo trzeba w tym względzie jak najszybciej zmienić, bo nieuleczalnie chory człowiek, chcąc w jako takim komforcie egzystować. jest uznany za przestępcę - dodaje J. Gajewski.

Do jeleniogórskiego sądu wpływają kolejne sprawy przeciwko posiadaczom marihuany oraz hodowcom konopi. Oskarżeni także powołują się na medyczny cel używania tych substancji.

BOT

REKLAMA I PROMOCJA

Okiem Kubka

DEKALOG

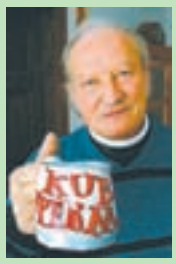

Zbiór etycznych zasad, które Mojżesz otrzymał od Jahwe pod górą Synaj jako znak zawartego z Izraelem przymierza. Wyrył je na dwóch kamiennych tablicach. W Biblii - pełny tekst, z opisem okoliczności ich nadania, zapisano w dwóch księgach: Wyjścia (20,1-17) i Powtórzonego Prawa (5,6-21).

Religijną wersję dziesięciorga bożych przykazań Czytelnicy znają z katechizmu. Nie będę ich tu wymieniał. Właśnie nimi powinni się kierować wierzący w życiu codziennym. Na użytek mego światopoglądowego alfabetu przedstawiam laicką wersję: DEKALOG ŚWIECKI. Czytelniku.

PIERWSZE. W hierarchii wartości jako najważniejsze stawiaj: Prawdę, Dobro, Piękno i Miłość. W tym wielkość człowieka.

DRUGIE. Nie hołduj rasizmom, nacjonalizmom ani żadnym innym ideologiom. Odrzucaj wszelkie fundamentalizmy - religijne i polityczne. W nich źródło nietolerancji.

TRZECIE. Nie frymarcz Prawdą, Dobrem, Pięknem ani Miłością. Najwyższe wartości mają być dla Ciebie boskie i święte. Nie szargaj nimi i nie podpieraj się nimi dla egoistycznych lub niecnych celów. Nie wypisuj ich na żadnych sztandarach.

CZWARTE. Jakiś dzień w tygodniu - wolnym od pracy - poświęć sprawom ducha. Na odpoczynek, modlitwę, zadumę - zanurzenie w kulturę. Ubogacasz wtedy swoje człowieczeństwo.

PIĄTE. Poważaj rodziców, przełożonych, rządzących. Chyba że sami się napraszają: niesprawiedliwością, niedorastaniem do zadań, brakiem kompetencji, chamstwem, pychą, dbaniem tylko o własne interesy. Zasługują wówczas, podpowiada Ewangelia: na wzgardę i podeptanie (Mt 5,13). Być przełożonym, rządzić to służyć. Nieposłuszeństwo obywatelskie może być nakazem.

SZÓSTE. Nie zabijaj - nikogo. Obca niech Ci będzie przemoc. Dbaj o zdrowie własne, bliźnich. Nie przesadzaj z używkami. Szanuj Przyrodę. Poczuj się cząstką Rzeczywistości - JEDNO ze wszystkim, co istnieje.

SIÓDME. Seks jest najbardziej intymnym wyrażeniem uczucia - ludzkiej miłości. Ma zawsze na względzie: dobro i szczęście partnera. Nie profanuj miłości.

ÓSME. Nie kradnij. Wywiązuj się ze swoich zobowiązań: wobec państwa, Kościoła, ludzi. Nie dewastuj niczego i nie marnuj żywności. Poprzestawaj na małym - na tym, co konieczne.

DZIEWIĄTE. Bądź prawdomówny. Nie kłam, nie przeinaczaj. Nie wyszydzaj. Nie używaj przekleństw ani złorzeczeń. W mowie - zasadą powinno być: Tak - tak, nie - nie.

DZIESIĄTE. Nie ulegaj żądzom: Używania. Posiadania. Władzy. Staniesz się ich niewolnikiem i znieprawiasz swoje wnętrze.

Upadlasz swą duszę, czynisz swe serce siedliskiem demonów i wylęgarnią zła. Pielęgnuj czyste myśli i piękne pragnienia.

Truizm. Trudno sobie wyobrazić życie ludzi bez prawa i norm etycznych. DEKALOG: religijny czy świecki - nieważne - jest konieczny. Dziesięć przykazań. - W ich świetle, Czytelniku, swoje życie dziś:

- Jak widzisz...?

KUBEK

Prokuratura odmawia wszczęcia śledztwa w sprawie umorzenia kary wobec Zdrojowej Inwest przez poprzedniego burmistrza Szklarskiej Poręby

Inwestor wciąż mile widziany

- Uznałem, że decyzje podejmowane przez poprzedniego burmistrza były formą zabiegania o inwestora - mówi prokurator Sebastian Ziembicki, podkreślając, że decyzja prokuratury nie jest jeszcze prawomocna.

- Jestem jeszcze przed konsultacją z prawnikami. Nie wykluczam złożenia zażalenia na decyzję prokuratury - mówi Mirosław Graf, obecny burmistrz Szklarskiej Poręby. Dodał jednocześnie, iż liczy na to, że Zdrojowa Invest ze swoich planów się nie wycofa.

Doniesienie o możliwości popełnienia przestępstwa wpłynęło do Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze jeszcze w listopadzie 2014 roku. Dotyczyło inwestycji jakiej miała się podjąć spółka Zdrojowa Invest. 3 kwietnia 2013 roku samorząd Szklarskiej Poręby, po przeprowadzeniu przetargu, z tą właśnie firmą podpisał umowę na sprzedaż szeregu działek w mieście. Miał na nich stanąć imponujący kompleks hotelowo-wypoczynkowo-rekreacyjny. W umowie spółka Zdrojowa Invest zobowiązała się do uzyskania do końca 2013 roku pozwolenia na budowę, zakończyć zaś ją miała do 30 czerwca 2016 r. W umowie strony przewidziały karę umowną w wysokości 5 tys. zł za każdy dzień zwłoki przy uzyskaniu pozwolenia na budowę i oddania obiektu do użytkowania. Zdrojowa Invest nie uzyskała w wyznaczonym terminie pozwolenia na budowę. Tymczasem samorząd zamiast naliczyć należne kary umowne, 23 lipca 2014 r. zawarł ze spółką nowe porozumienie (w formie aktu notarialnego), w którym zgodził się na przesunięcie terminów wskazanych w pierwotnej umowie. Dodatkowo burmistrz Grzegorz Sokoliński bezwarunkowo zrzekł się wówczas wierzytelności w postaci należnej kary umownej, która wówczas przekraczała już milion złotych. Owo zrzeczenie się wierzytelności skłoniło burmistrza Mirosława Grafa do zawiadomienia prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa przez poprzednika.

S. SADOWSKI

Burmistrz Mirosław Graf (w środku) decyzję o ewentualnym złożeniu zażalenia na decyzje Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze podejmie po konsultacji z prawnikami

Prokurator Ziembicki podzielił argumentację Grzegorza Sokolińskiego, że jego działania, w tym umorzenie kar umownych za niedotrzymanie terminów, służyły pozyskaniu inwestora. - Ostatnim dużym obiektem wybudowanym w Szklarskiej Porębie był Hotel Bornit, a w tym czasie w Karpaczu wybudowano Hotel Gołębiewski i ośrodek Sandra. Szklarska Poręba w ten sposób wyraźnie przegrywa rywalizację o turystów. Dochodzi do sytuacji, że turyści nocują w Karpaczu, a na narty przyjeżdżają do Szklarskiej Poręby. To dla miasta bardzo niekorzystne. Tutaj bardzo potrzebny jest duży inwestor - wyjaśniał przedstawiciel Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze. Szklarska Poręba potrzebuje dużych obiektów i większej liczby turystów w całym roku, nie tylko w sezonie, także dlatego, że miasto ponosi olbrzymie koszty dopłat do wody. To jest związane z wielkimi inwestycjami, które teraz trzeba spłacać. Jest oczywiste, że im większe będzie zużycie wody, tym łatwiej będzie zbilansować koszt inwestycji. Temu służyć może większy ruch turystyczny, stymulowany także przez powstałe duże obiekty hotelowe.

Prokurator Ziembicki zwrócił uwagę, że wprowadzony do umowy mechanizm kar umownych nie miał na względzie wymóc na inwestorze jakichś danin, ale zagwarantować inwestycję, zapewnić powstanie tak potrzebnego obiektu.

- Zgoda na zmiany projektu, wydłużenie terminu uzyskania pozwolenia na budowę i rezygnacja z kar umownych to, w mojej ocenie, formy zabiegania o inwestora - mówi prokurator Ziembicki. Dodał, że obecny burmistrz Mirosław Graf nie podał argumentów przeciwnych poza tym, że „sytuacja wydała mu się podejrzana".

Burmistrz Mirosław Graf nie podjął jeszcze decyzji, czy złoży zażalenie na odmowę wszczęcia śledztwa w sprawie darowania ponad 1 mln zł inwestorowi przez poprzedniego burmistrza. Będzie ona zależała od opinii prawników. - Tak czy inaczej jesteśmy bardzo zainteresowani współpraca ze Zdrojową Invest. Chcemy żeby spółka zrealizowała w Szklarskiej Porębie swoje plany. Odbyliśmy już spotkanie, w przyszłym tygodniu będzie kolejne - zapowiada burmistrz Graf.

Sławomir Sadowski

Na marginesie

BOGATYNIA

Alkohol o wartości 400 zł miał 27-latek, którego po pościgu zatrzymała policja. Mężczyzna włamał się w nocy do sklepu Żabka, a funkcjonariuszy na miejsce sprowadził wyjący alarm. Gdy nadjechali, sprawca, akurat wydostawał się przez tzw. nocne okienko w drzwiach. Próbował uciekać, ale policja była szybsza. Złodzieja czeka rozprawa sądowa i wyrok - do 10 lat.

JELENIA GÓRA

4 tys. zł strat spowodował 20-letni złodziej i włamywacz. Mężczyzna ukradł spod supermarketu rower, który potem oddał do lombardu. Poza tym 20-latek włamał się do piwnicy i strychu, skąd zabrał elementy miedziane i kolejny rower. Policja bada, czy sprawca ma na koncie inne występki. Sąd może go posłać za kratki nawet na 10 lat.

Sądowy zakaz prowadzenia pojazdów kończył mu się w październiku, ale 31-latek, nie mógł się doczekać i zasiadł za kółkiem swojego audi. Zatrzymanemu przez drogówkę grozi teraz poważniejsza kara - do 3 lat pozbawienia wolności.

Spalił altankę, groził i próbował wpływać na zeznania świadka, a do tego porysował karoserię forda mondeo czyniąc straty na około 4 tys. zł. Za te wyczyny 21-latek dostał dozór policyjny, a sąd może go skazać na 5 lat pozbawienia wolności.

26-letnia kobieta zaatakowała na ulicy mężczyznę. Wymachiwała mu przed nosem nożem i zażądała wydania cennych rzeczy. Zabrała telefon komórkowy, dokumenty i drobne pieniądze, wszystko warte około 630 zł. Trafiła na 2 miesiące do aresztu. Grozi jej wyrok do 15 lat, ale nie mniej niż 3.

KOWARY

Udało się ustalić, że sprawcą włamania i kradzieży na strych jednej z kamienic jest 30-latek z Mysłakowic. Okazało się, że zatrzymany jest poszukiwany także w związku z innym przestępstwem. Kumulacja wyroków może sprawić, że na więziennej pryczy spędzi do 10 lat.

LEŚNA

Dwie ławki z parku w Smolniku ukradł 28-letni mężczyzna. Musiał sobie zadać sporo trudu, bo były one solidnie przytwierdzone do podłoża. Odkręcił śruby mocujące konstrukcje do betonowego podłoża, zdemontował i wywiózł samochodem na swoją posesję. Ukryte na posesji ławki ujawniła policja, która powzięła informacje w wyniku działań operacyjnych. Złodziejowi grozi 5 lat odsiadki.

LUBAŃ

21-letni mężczyzna rzucił koszem metalowym w drzwi szkoły, wybijając szybę. Miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Działo się to tuż obok lokalu wyborczego, ale samo zdarzenie z wyborami nie miało związku. Sąd będzie mógł sprawcę ukarać wyrokiem do 5 lat więzienia.

NOWOGRODZIEC

17-latek w nocy z piątku na sobotę wybił boczne szyby w czterech zaparkowanych samochodach, a w jednym z nich dodatkowo dokonał kradzieży. Właściciele oszacowali koszt napraw w sumie na około 2300 zł. Chuligan za swój bezsensowny czyn będzie odpowiadał jak dorosły - do paki może trafić nawet na 10 lat.

ŚWIDNIK KOŁO MARCISZOWA

62-letni mężczyzna wyszedł przed blok, oblał się benzyną i podpalił. Z oparzeniami II stopnia trafił do szpitala. Ze wstępnych ustaleń wynika, że był trzeźwy, a przyczyną jego desperacji była trudna sytuacja życiowa.

(sad)

REKLAMA I PROMOCJA

Serdeczne podziękowania
za skuteczne leczenie i troskliwą opiekę
dla lekarzy **Marka Matyji, Wojciecha Kulety**
i **Tomasza Czerwienia** oraz dla
wszystkich pielęgniarek z Oddziału Wewnętrznego
Powiatowego Centrum Zdrowia we Lwówku Śląski
składa
Józef Borowiec

Serdeczne podziękowanie
wszystkim, którzy uczestniczyli
w ceremonii ostatniego pożegnania
Śp. DANUTY BIZUNOWICZ
składa
Syn z Rodziną

Diabeł 10 lat później

Artur jest jednym wielkim kłębkiem nerwów. Stara się nad sobą panować, ale trudno ukryć dygoczące nogi. Jakiś czas temu, surfując po internecie, wklepał w wyszukiwarkę swoje nazwisko. Właśnie w ten sposób dowiedział się, że jest osobą poszukiwaną przez policję na podstawie art. 200 par. 1. Znaczy - jako pedofil, winny obcowania płciowego z nieletnią poniżej 15. roku życia.

Poszukiwany

Zarzuty go nie zaskoczyły, bo ostatnie 10 lat spędził na próbach udowadniania kolejnym sądom, że nie skrzywdził swojej kilkuletniej córki. Zaskoczył natomiast, i to dramatycznie, fakt, że ściga go list gończy.

Artur przegrał. Nie zdołał udowodnić swej niewinności. Trwające 10 lat dochodzenie prawdy zakończyło się odrzuceniem skargi kasacyjnej. Mężczyzna, dziś 42-letni, został skazany na 3 lata i 6 m-cy więzienia. Czekał na uprawomocnienie się wyroku i dokumenty, z którymi należy się zgłosić do wskazanej placówki odbywania zasądzonej kary. Nie doczekał, bo w ciężkiej depresji, ze skłonnościami samobójczymi, wylądował w szpitalu psychiatrycznym.

- Nie wiem, co się stało. Nie dostałem żadnych papierów. Może przychodziły…, ale jak zacząłem chorować, to po prostu nie wiem…

Mężczyzna zapewnia solennie, że poinformował sąd o zmianie adresu zamieszkania. Wyjechał w końcu z rodzinnej wsi w powiecie zgorzeleckim, bo życie tam stało się dla niego nie do zniesienia. Wyjechała także była żona, która pierwsza zauważyła u ich kilkuletniej córeczki oznaki molestowania i oskarżyła Artura o wszystko, co najgorsze. Oboje znaleźli się poza granicami kraju. Ona z nowym partnerem i kolejnym dzieckiem, on w pogoni za pracą pozwalającą się utrzymać na powierzchni.

W ciągu 10 kolejnych lat zapadły w tej niezwykle trudnej sprawie cztery niezależne wyroki. Dwa razy Sąd Rejonowy w Zgorzelcu uznał, że zgromadzony materiał dowodowy jest niewystarczający żeby uznać, że Artur dopuścił się zarzucanych mu czynów. Dwukrotnie, w odrębnych postępowaniach, mężczyzna został uniewinniony. W dwu następnych sąd uznał, że jednak jest winny. Że działał z premedytacją i motywacją, a sam czyn był wysoce szkodliwy.

Obecnie diabelski ojciec figuruje jako osoba poszukiwana. Ale nie w z związku z tym, że nie stawił się w celu odbycia zasądzonej kary, tylko jako pedofil.

Gdzie jest prawda?

- Właśnie tak się w Polsce niszczy człowieka - mówi Artur, przekładając papiery drżącymi dłońmi. - Dwa razy byłem niewinny i dwa razy zostałem winny. To gdzie jest prawda? - pyta.

Mężczyzna po raz pierwszy opowiedział nam swoją historię w 2006 roku, tuż po powrocie do domu z 14-miesięcznego aresztu. Był w fatalnym stanie psychicznym. Aresztowanie stało się małą lokalną sensacją, bo domniemanego pedofila policja wzięła wprost z miejsca pracy. O tym, że Artur molestował własną córkę, poinformowała policję była żona. Zrobiła to w trzy lata po całkowitym rozpadzie związku i w dwa lata po uzyskaniu rozwodu. Artur w tym czasie zabiegał o prawo do widywania się ze swoimi dziećmi, a była żona walczyła o całkowite odebranie mu władzy rodzicielskiej. Molestowanie miało trwać na przestrzeni kilku lat, kiedy to tata dopuszczał się rzekomo seksu oralnego i tzw. innych czynności seksualnych, a raz nawet usiłował odbyć z córką stosunek seksualny. Jeden z wielu powołanych do sprawy świadków zeznawał, że była żona wprost i wyraźnie obiecywała byłemu mężowi zgotowanie piekła na ziemi. Metafory były nad wyraz udane, zważywszy, że tata miał się jawić krzywdzonemu dziecku jako niebieskooki diabeł.

Artur nigdy się nie próbował wybielać. Miał problemy z alkoholem. Pożycie małżeńskie nie układało się od samego początku, a wpływ na to miało wiele czynników. Jednak od samego początku sprawy aż po dzień dzisiejszy mężczyzna konsekwentnie broni twierdzenia, że nigdy nie zrobił krzywdy swej córce.

W 2007 roku sąd uniewinnił go po raz pierwszy. Po apelacji sprawa wróciła na wokandę i sąd uniewinnił go po raz drugi. Zeznania córki budziły cały szereg poważnych wątpliwości, m.in. dlatego, że 7-latka przywoływała z pamięci wydarzenia z okresu, gdy miała 2 lata. W dodatku mówiła tak, jak mówić mogło dziecko co najmniej 12-letnie. Pojawiły się też inne fakty. Badanie ginekologiczne wskazywało na świeżą próbę defloracji w 2005 roku, podczas gdy ostatnie spotkanie ojca z córką, podczas którego miał on szansę pozostać z nią sam na sam, odbyło się półtora roku wcześniej. Sąd poważnie rozważał możliwość, że dziecko faktycznie jest ofiarą molestowania seksualnego - ale jego sprawcą jest ktoś inny niż ojciec; prawdopodobnie ktoś z bliskiego otoczenia dziecka.

Zmiana frontu

Artur bardzo się cieszył z pomyślnych dla siebie orzeczeń sądu, ale daleko mu było do beztroski. I słusznie. Nie wypadał w tym krajobrazie za dobrze. Wprawdzie biegli nie ujawnili w jego przypadku żadnych dewiacji seksualnych, ale stwierdzili uzależnienie od alkoholu i niedojrzałość emocjonalną. Uzależnienie bez psychodegradacji i głębokich zmian charakterologicznych, ale jednak. Trudno by mu było uchodzić za grzecznego tatusia.

W czerwcu 2011 zapadł w sprawie kolejny, trzeci już wyrok. Tym razem, po apelacji, Artura uznano za winnego. Kolejna apelacja, kolejny wyrok. Czwarta sprawa zakończyła się w 2013 roku, wyrokiem skazującym Artura na 3 lata i 6 m-cy pozbawienia wolności. Obrona za kluczowe dla sprawy uznała opinie biegłych. A opinie te na przestrzeni lat przeszły nieprawdopodobną metamorfozę. Wątpliwości było mnóstwo, więc powoływano kolejnych specjalistów. Ich opinie nie tylko różniły się między sobą. Różniły się także poszczególne opnie przygotowywane w różnym czasie przez te same osoby. I tak: najpierw nie stwierdzono u dziecka jakichkolwiek symptomów specyficznych dla przemocy seksualnej, a potem nagle się te symptomy pojawiły. Najpierw twierdzono, że dziewczynka, snując swą opowieść, mogła ulegać wpływom innych osób, ale już kilka lat później nie stwierdzono wpływu innych osób. Jeden biegły przyznał, że nie potrafi określić, na ile wiarygodne są zeznania dziewczynki. Ale minęło trochę czasu - i już potrafił. Pojawiła się opinia, że dziecko odtwarza kompleks zachowań typowy dla przemocy seksualnej, ale z zastrzeżeniem, że część może być wyuczona. Brano pod uwagę, że luki w opowieści sprzed 5 lat mogą być wypełniane fantazjami dziecka. Potem zaś stwierdzano, że to nie żadne fantazje. Świadkowie, których jeden sąd odrzucał jako niewiarygodnych, kolejny sąd traktował z pełną uwagą. Ci, których zeznania wydawały się kluczowe, w następnej sprawie okazywali się mało znaczący dla całości, itd., itp.

Za czwartym razem Artur przegrał w obydwu instancjach. Złożył skargę kasacyjną, zarzucając rażące naruszenie przepisów postępowania karnego. W szczególności chodziło tu o uznanie za wiarygodną i kompletną opinię wspólną 3 biegłych psycholożek. Obrona, wskazując na niejasności i sprzeczności w poszczególnych opiniach, walczyła o przeprowadzenie ekspertyzy przez Instytut Ekspertyz Sądowych im. Sehna w Krakowie. Bezskutecznie. Sąd odwoławczy zlecił natomiast sądowi I instancji przeprowadzenie konfrontacji biegłych psychologów powołanych w postępowaniu, by wyjaśnić sprzeczności między poszczególnymi opiniami. Sąd rejonowy zaniechał tego, zlecając psycholożkom opracowanie wspólnej, jednej opinii. I panie to zrobiły, uzgadniając wspólne stanowisko, w którym ponoć nie ma już sprzeczności. Sąd zaniechał także przeprowadzenia zaleconej przez sąd odwoławczy oceny zeznań córki w korelacji z zeznaniami matki.

Pod murem

Artur skończył już z walką. Definitywnie. Z formalnego punktu widzenia pozostał mu jeszcze tylko Strassburg, na który zwyczajnie nie ma pieniędzy. Nigdy się nie przyznał do zarzucanych mu przestępstw i, mimo prawomocnego wyroku, pójdzie siedzieć w przekonaniu, że na to nie zasłużył.

Gdy odkrył, że jest poszukiwany przez policję, natychmiast zaczął działać. Nie osobiście, bo przecież w każdej chwili mogą go zwinąć z ulicy jako pedofila. Do lubańskiego aresztu pojechała więc siostra. Okazało się jednak, że go nie mogą przyjąć, bo nie ma tam jego dokumentów. Doradzono kontakt z sądem. Artur poprosił grzecznie o przesłanie jego dokumentacji do Lubania, żeby mógł się tam zgłosić i zacząć odbywać zasądzoną karę. Ustalono termin, który mija za parę dni.

- Ten artykuł już niczego nie zmieni, ale chciałem opowiedzieć swoją historię - mówi skazany, ciężko chory mężczyzna. - Może kto inny na tym skorzysta?

Boi się. Bardzo. Pedofil w zakładzie karnym nie jest takim samym więźniem, jak każdy inny. Córka? Nie widział jej od lat. Za chwilę będzie pełnoletnia. Wyjechała z matką za granicę, żyje w innym świecie. Jako dziewczynka przez kilka lat pisała do oskarżonego taty listy. Nawet się pojawiły w pewnym momencie w aktach sprawy, po czym słuch o nich zaginął. Biegłe psycholożki nie miały do nich wglądu.

Artur jakoś nie za bardzo potrafi wyobrazić sobie siebie po wyjściu z więzienia. Zdjęcie? Nie! Przecież musi jakoś dojechać do zakładu. Nie chce, żeby go po drodze zgarnęła policja.

Katarzyna Matla

Hołd i pamięć o osadnikach

Od 14 do 17 maja na Zamku Piastowskim w Legnicy potrwają Dni Pionierów Osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych, związane z 70. rocznicą zakończenia II wojny światowej i włączenia Ziem Zachodnich i Północnych w granice Polski, organizowane przez Samorząd Województwa Dolnośląskiego.

- Od lat rocznica ta i doniosłe wydarzenie, jakim było zasiedlenie Ziem Odzyskanych jest dla niektórych tematem wstydliwym - podkreśla dr Tadeusz Samborski, członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego, pomysłodawca Dni i patron honorowy imprezy. - W mediach ten problem w ogóle nie istnieje, zajmujemy się nieraz marginalnymi kwestiami, a fakt przemieszczenia milionów ludzi ze wschodu na zachód, historyczne przesunięcie granic państwa polskiego nad Odrę i Nysę Łużycką przestaje funkcjonować w społecznej świadomości. Moim zamiarem, myślą przewodnią, jest oddanie hołdu tym wszystkim, którzy po zakończeniu wojny przybyli tutaj, na Ziemie Odzyskane, by budować nową przyszłość dla siebie i dla Polski. Ludzie ci przywrócili te ziemie Polsce najpierw zbrojnie, biorąc udział w pogromie III Rzeszy w szeregach 1. i 2. Armii Wojska Polskiego, a potem jako organizatorzy administracji, samorządu, życia kulturalnego, naukowego, gospodarczego. Musimy zdać sobie sprawę, że ludzi ci tworzyli wszystko od zera, często nie mieli doświadczenia i kompetencji. A mimo to, dzięki niesłychanemu entuzjazmowi i żarowi ducha - udawało się im tworzyć rzeczy niezwykłe. Szybkość, z jaką budowano fundamenty państwa polskiego na tych ziemiach zdumiewa nawet po latach. Jestem przekonany, że te tysiące ludzi pracujących z wielkim oddaniem wykazały się ogromnym instynktem państwowym, tak często w naszej historii niedostatecznym. A przecież byli to nieraz ludzie prości, gdzieś z Polesia, Podola czy Kielecczyzny, a mimo to potrafili od razu zrozumieć, że oprócz podstaw bytu materialnego potrzebna jest też idea, edukacja i kultura. Ideę stanowiła myśl zachodnia, wypracowana jeszcze przed 1939 rokiem w ośrodkach naukowych w Poznaniu i Toruniu. Instytut Zachodni kierowany przez prof. Zygmunta Wojciechowskiego odegrał wielką rolę w integracji tych ziem z Polską. Ludzie musieli mieć świadomość, że nie mieszkają na cudzej ziemi, że tu kiedyś była Polska, a nawet jej piastowska kolebka. Przybysze z Kresów i Polski Centralnej w swej masie takiej świadomości nie mieli, więc tym większe było znaczenie pracy nad uświadomieniem im przeszłości tych terenów.

Skoro mowa o Legnicy, mało znanym jest fakt, że właśnie w tym

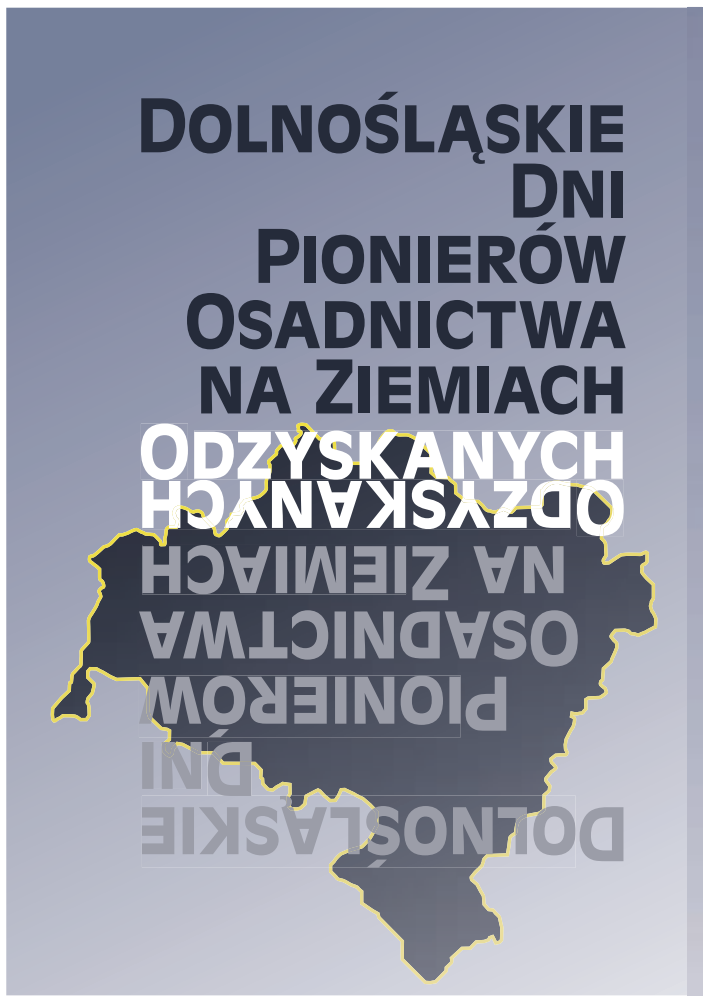

mieście, w kwietniu 1945 roku, pisarz - Władysław Jan Grabski (syn Władysława Grabskiego, premiera z okresu II RP), opublikował w nakładzie 50 tys. egzemplarzy broszurę „Polska nad Odrą, Nisą i Pasłęką". W tekście uzasadniał prawa Polski do tych ziem i dawał krótki wykład historyczny. Ciekawostką jest to, że składu tej broszury dokonali jeszcze niemieccy zecerzy. W 1947 roku, nakładem Instytutu Zachodniego, ukazała się inna fundamentalna praca Grabskiego - „200 miast wraca do Polski".

Program Dni Pionierów Osadnictwa jest bogaty.

Impreza rozpoczyna się w piątek, **14 maja** o godz. 16.30 na Zamku Piastowskim w Legnicy od wernisażu wystawy „Powrót nad Odrę i Bałtyk. Plakaty ze zbiorów Muzeum Niepodległości w Warszawie". Pokazanych zostanie 31 plakatów powstałych po 1945 roku, w tym kilkanaście unikatowych. Te plakaty są z jednej strony ilustracją propagandy, jaką posługiwało się wtedy państwo, nie w sensie pejoratywnym, jak to się teraz często dzieje. Ta propaganda, w której plakat stanowił jeden z głównych narzędzi oddziaływania na odbiorcę - odegrała ważną rolę w integrowaniu Polaków z tymi ziemiami.

Drugim ważnym punktem programu będzie przegląd polskich filmów fabularnych poświęconych Ziemiom Odzyskanym, takich jak: „Sami swoi", „Rzeczpospolita babska" czy „Prawo i pięść", a także fragmenty Polskiej Kroniki Filmowej tamtych lat i innych filmów dokumentalnych. Ważnym wydarzeniem będzie też wystawa pamiątek związanych z czasami pionierów. Początek piątkowych projekcji, **15 maja**, o godz. 16.30 w kinie „Piast".

Sobota, **16 maja**, upłynie pod znakiem prezentacji wydawnictw okolicznościowych - książek, czasopism, gazet i rękopisów. Początek o godz. 10.

Kulminacja obchodów nastąpi w niedzielę **17 maja**. W katedrze św. Jana w Legnicy odprawiona będzie o godz. 10 msza św. w intencji byłych żołnierzy 1. i 2. Armii Wojska Polskiego oraz osadników.

W południe na Zamku Piastowskim rozpoczną się oficjalne uroczystości z udziałem władz województwa dolnośląskiego, w czasie których wręczone zostaną odznaczenia i dyplomy dla osób zasłużonych. O godzinie 14 rozpocznie się na zamkowym dziedzińcu biesiada osadników, a do godziny 20 na scenie potrwa program artystyczny.

Organizatorami imprezy są: Ośrodek Kultury i Sztuki we Wrocławiu oraz DSCKZiU Zamek Piastowski w Legnicy.

RYT

Tourtec chwalony przez wystawców

Ponad 80 wystawców z Polski, Czech, Niemiec i Litwy uczestniczyło w zakończonych w sobotę XVII Targach Turystycznych Tourtec.

- Pogoda nam sprzyja, mamy więc dobre koneksje na górze, ale sprzyjają nam także nasi partnerzy, którzy licznie przyjechali na targi - powiedziała tuż przed piątkowym otwarciem Anna Konieczyńska, starosta powiatu jeleniogórskiego. - Widocznie uznali, że warto się u nas promować.

Wśród wystawców były stoiska gmin powiatu, instytucji związanych z turystką, ale i wielu gości spoza regionu. Oblegane było stoisko Opolszczyzny. - To piękny region, skupia wiele atrakcji turystycznych, jak np. Krasiejów - przekonuje nas Zbigniew Kruszyński z Juraparku. - Mamy Park Nauki i Ewolucji Człowieka, gdzie można spędzić bardzo ciekawie czas. Można tu zobaczyć, jak wyglądała

kultura mierzanowicka, przeworska. Zwiedzający dostają specjalne kaski z audioprzewodnikiem 3D.Zakładają je i wchodzą do hali odlotów, następnie są promem kosmicznym „przenoszeni" w różnego rodzaju okna czasu.

Stoisko Międzyzdrojów przyciągało szczególnie dzieci, gdyż była przy nim piaskownica. - Przyjechaliśmy z piaskiem z naszej plaży, by zachęcić odwiedzających do przyjazdu nad morze - wyjaśnia Aneta Czyżak z Urzędu Miejskiego w Międzyzdrojach. - Warto się do nas wybrać, mamy nowe atrakcje, na terenie gminy powstała piękna marina, gdzie można żeglować. Nawet dzisiaj spotkaliśmy tutaj żeglarza, który był już na naszej nowej przystani.

Starosta Anna Konieczyńska przyznała, że chętnie odwiedzi stoisko z pieczywem z Wilna (na zdjęciu poniżej). - Kiedy byłam w Wilnie, to czarny chleb smakował mi wyjątkowo. Pieczony na zakwasie, ma smak naszego dzieciństwa - powiedziała.

Oprócz stoisk, na Placu Ratuszowym stanęła scena, na której występowały lokalne grupy artystyczne a także szkolne talenty.

Targi, organizowane przez Starostwo Powiatowe w Jeleniej Górze, cieszą się sporym zainteresowaniem przechodniów i turystów. Doceniają to wystawcy. - Jesteśmy tu trzeci raz. Co roku po Tourtecu mamy mnóstwo maili i telefonów z pytaniem o atrakcje i o bazę noclegową - przyznaje Michał Wieczorek z Opolskiego Centrum Informacji Turystycznej.

Tekst i zdjęcia: ROB

REKLAMA I PROMOCJA

EXPRESS

LOKALE

ODZIEŻ Iniana- wyprzedaje producent- Siedlęcin, 508-136-248. I1007-G

USŁUGI

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej-Karcher, 781-88-36-88.I731-G

PRACA

NIEMCY, ogrodnictwo dla kobiet 77/4820787, 602658917. I775-K

ZATRUDNIĘ do pracy w salonie gier. Świeradów 509703086 667115669. I786-K

Czujka wykrywania tlenku węgla zadziałała... a potem zaczęły się kłopoty

Oczadziałe dwa miesiące

Rodzinie Oltonów jakiś czas temu polecono zakup urządzenia wykrywającego czad. Wykrywacz bezwonnego zabójcy nabyli w styczniu. Przydał się 17 marca. Po tym, jak zapipczało i po telefonie do straży pożarnej, przed budynkiem zrobiło się wielkie zamieszanie. Najechało się wozów różnych służb, ewakuowano rodzinę. Skutek był taki, że zdjęto licznik gazowy i mimo wywiązania się lokatorów ze wszystkich kominiarskich zaleceń, kończy się drugi miesiąc, kiedy nie mają gazu. Oznacza to jednocześnie, że nie mają ciepłej wody, bo podgrzewają ją junkersem. - To bardzo uciążliwe przy dwójce małych dzieci. Na drugi raz, zanim zrobimy takie zamieszanie, mocno się zastanowimy. Trzeba było wywietrzyć, pospacerować godzinę i tyle - mówi Emil Olton.

Mężczyzna, z żoną i dwójką małych dzieci, mieszka przy Placu Ratuszowym 1/3 w Jeleniej Górze. - Żona zadzwoniła 17 marca do mnie do pracy, że czujka wykrywacza tlenku węgla piszczy - opowiada mężczyzna. To było po większym praniu, kiedy junkers palił się stosunkowo długo. Pan Emil poradził żonie, aby pootwierała okna. Minęło 20 minut, lecz mimo intensywnego wietrzenia, urządzenie wciąż sygnalizowało obecność czadu. Wtedy kobieta z dwójką dzieci wyszła z zagrożonego lokalu, zadzwoniwszy uprzednio po straż pożarną. - Myśleliśmy, że przyjedzie dwóch strażaków, pomierzą, ustalą, zapadnie jakaś decyzja... - mówi Emil Olton. Tymczasem na Plac Ratuszowy zajechały w pełnym rynsztunku dwa wozy straży pożarnej, policja, karetka pogotowia. Zdziwieni Oltonowie dowiedzieli się, że tak właśnie nakazuje procedura. Córka została zabrana na badania do szpitala. Strażacy stwierdzili dwu-, trzykrotne przekroczenie dopuszczalnego stężenia tlenku węgla. Ewakuowano sąsiadów. Na koniec do akcji wkroczyli pracownicy gazowni. Zdemontowali licznik, odcięli gaz. - Usłyszeliśmy, że gaz może być ponownie podłączony dopiero wtedy, gdy kominiarz zrobi odbiór - mówi lokator.

Brak ciepłej wody był bodźcem motywującym do szybkiego działania. Oltonowie wypełnili wszystkie zalecenia kominiarza w tydzień. Założone zostały odpowietrzniki przy oknach, wykonano dodatkowe otwory w drzwiach łazienkowych oraz zmieniono aluminiowe odprowadzenie spalin z junkersa do komina na przewód z kwasiaka.

S. SADOWSKI

- Następnym razem, gdy czujka tlenku węgla da sygnał o przekroczeniu dopuszczalnego stężenia poważnie się zastanowię, czy wzywać odpowiednie służby - mówi Emil Olton, lokator mieszkania przy Placu Ratuszowym w Jeleniej Górze.

24 marca Oltonowie byli gotowi do kominiarskiej inspekcji. Ta w lokalu wypadła pomyślnie, tyle że prace wykonane w mieszkaniu lokatorów były jedynie elementem będącym podstawą oceny kominiarskiej. - Procedura wymaga, aby sprawdzić cały pion, czyli także mieszkania pod nami - mówi pan Emil. Problem okazał się duży, bo dwa mieszkania pod pozbawioną gazu rodziną są wynajmowane, więc dotarcie do właścicieli było bardzo utrudnione.

- Kontakt z właścicielami nawiązać próbował zarządca naszej wspólnoty, firma Domus. Ale przez kolejne tygodnie się to nie udawało - opowiada Emil Olton. No i okazało się, że komin jest najprawdopodobniej wadliwie zbudowany, krzywy, ciąg jest zbyt mały. Wygląda na to, że w budynku cała instalacja kominowa jest wadliwa.

Osobną kwestią jest ustalenie, czy do komina, do którego podłączony jest junkers Oltonów, nie podłączył się żaden z sąsiadów. Jedna z sąsiadek zabudowała komin i już dwa razy, kiedy przyjechali kominiarze, odmówiła możliwości sprawdzenia komina na wysokości jej mieszkania.

- I tak to się dzieje, że kominiarz w końcu powiedział, iż nie jest taksówką i nie będzie tutaj przyjeżdżał, jeśli nie będzie pewności, że będzie mógł dokonać sprawdzenia. Zarządca z kolei umywa ręce - denerwuje się pan Emil.

Lokator dowiadywał się, jakie ma możliwości doprowadzenia do załatwienia sprawy, kiedy lokator utrudnia. Okazuje się, że można w obecności policji i świadka takiego wejścia dokonać. - Nasza cierpliwość się kończy. Wodę do kąpieli Agatki i Borysa grzejemy elektrycznie i spłukujemy, polewając rondlem. Sami jeździmy na basen, korzystając z tamtejszych pryszniców. Tak się nie da żyć - narzeka lokator.

Szef Zarządzania Nieruchomościami Domus akurat teraz przebywa na urlopie. Pracownica w rozmowie telefonicznej przyznała, że był kłopot z umówieniem się z lokatorką na kontrolę kominiarską. - Ale teraz już mamy wyznaczony konkretny termin. Wiemy, że lokatorka zdemontowała zabudowę - mówi. Kiedy rodzina Oltonów będzie miała gaz i ciepłą wodę? - To będzie zależało od tego, co stwierdzi kominiarz - odpowiedziała pracownica Domusa.

Sławomir Sadowski

REKLAMA I PROMOCJA

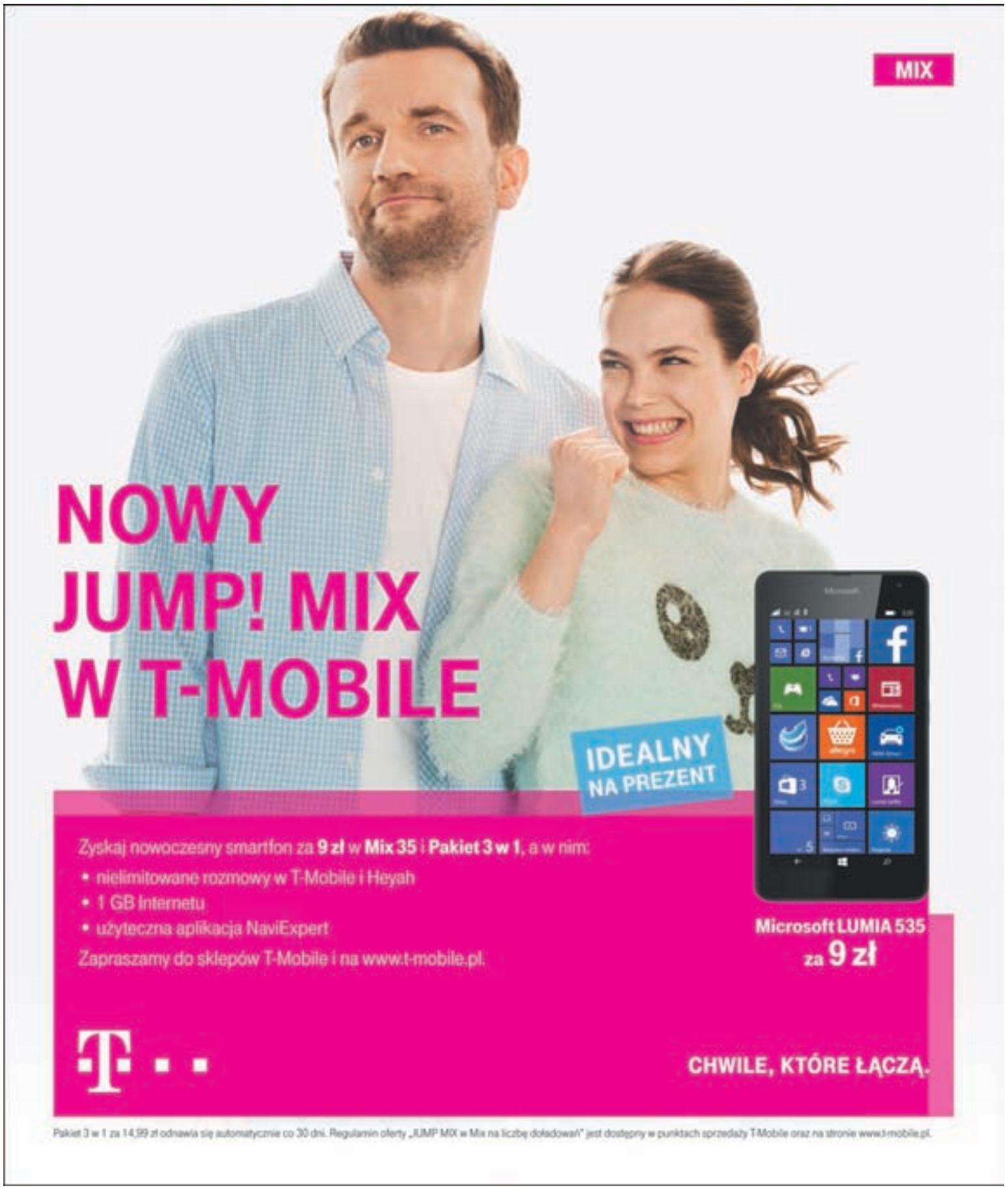

Z autu

Wywiad z Przemocą

3 maja 2015 roku pogoda była piękna, a wszystkie pojazdy pancerne dojechały na miejsce bitwy „o własnych siłach”, rzekł lokalny dziennikarz telewizyjny. Na miejscu była także nasza dziennikarka.

***Michaśka:** Dzień dobry. Przepraszam, czy to Przemoc?*

***Przemoc**: Jeb!*

***M:** Możemy porozmawiać?*

***P:** Nijjjjjjjaaaaałł, jeb!*

***M:** Przeszliśmy na ty? Super. Mam kilka pytań. Po pierwsze, zabójczo się cieszę, że mogę się z Tobą spotkać. Cały naród Cię kocha.*

***P:** Jeb!*

***M:** Mhm, rozumiem. Przemoc, okoliczności naszego spotkania są niebanalne, gdyż dobiegła właśnie końca „Ostatnia próba sił”, czyli rekonstrukcja potyczki z wiosny 1945 roku, zaprezentowana na łące pod Pałacem Paulinum, 3 maja w Jeleniej Górze, z Tobą w roli głównej. Pojawiły się jednak głosy, że impreza, owszem, bardzo fajna, ale kiepska organizacja. Nic do picia i nic do jedzenia, brak toi-toi, parkowanie bez ładu i składu…*

***P:** Jak Ci się nie podobało, to trzeba było iść, quwa, na festynki rodzinne - dla dzieci karuzela, dla matek wypieki, a dla tatusiów grill i browar.*

***M:** Mhm. Powiedz Przemoc, jak się czujesz, gdy jesteś właśnie na łące, a wokół zieleń?*

***P:** Zajebiście.*

***M:** A dlaczego?*

***P:** Po pierwsze dlatego, że łąka płonie. Po drugie, dzieci się wtedy cieszą. Po trzecie, dzieci same chcą potem podpalać. Po czwarte, z patykiem w ręku ganiają po domu w moro, bo wiadomo, wojna to przygoda. Po piąte, jest bosko, bo i ja jestem boska, jak kara boska.*

***M:** Jesteś także nieśmiertelna. Czym się żywisz?*

***P:** Głównie słabością, a zwłaszcza dziećmi, na przykład ostatnio w Syrii. Nie ukrywam jednak, że europejskie dzieci zachwycone właśnie rekonstrukcjami bitew, karabinami, czołgami i nalotami, to także ważna pozycja w moim menu, taki suplement diety.*

***M:** Przemoc, co lubisz robić w wolnym czasie, tuż przed rozlewem krwi?*

***P:** Lubię podnosić ego.*

***M:** Jak to robisz? Ontologicznie?*

***P:** Podnoszenie ego jest jak pobudzanie libido u samców - dostarczam rakiety, amunicję, karabiny, moździerze, granaty, bomby, miny przeciwpiechotne, mundury, paski skórzane etc. Mam za sobą cały przemysł.*

***M:** Podobno lubisz wracać?*

***P:** Eee tam… Lewackie dyrdymały.*

***M:** Zdaje się, że pocisk nadlatuje w naszą stronę…*

***P:** Nie bój się.*

***M:** Jakaś złota myśl na koniec naszej rozmowy?*

***P:** Zaufaj mi.*

Wojciech Wojciechowski

Nowy i wspaniały świat?

Słowa sztuki Witkacego są ze sceny niesłyszalne, nikną w formie przedstawienia i jest to podstawowy błąd realizatorów. Czy oznacza to jednak, że spektakl „Nadobnisie i koczkodany, czyli Zielona pigułka” w reż. Pii Partum jest kompletną klapą? Za nami najnowsza premiera w Teatrze im. C. K. Norwida.

fot. @Sinbro Studio / Teatr C.K. Norwida

Za atut należy uznać, że forma przedstawienia (oszczędna scenografia, kostiumy, ruch sceniczny, muzyka) jest tak uniwersalna, że tak na dobrą sprawę spektakl ten może być pozbawiony jakichkolwiek słów i nie kryje się za tym stwierdzeniem ironia. Wystarczyłaby muzyka, wyrazista choreografia i moglibyśmy dostać poruszający spektakl. Dalej, równie dobrze aktorzy i aktorki mogliby także wypowiadać każdą dowolną myśl z współczesnej socjologii i również otrzymalibyśmy niepokojący obraz świata. Reżyserka czyni zresztą taki zabieg i ostatnią kwestią, jaka pada ze sceny jest cytat z pism Zygmunta Baumana: „Więcej osób niż kiedykolwiek może dzisiaj częściej niż kiedykolwiek uprawiać seks, ale jednocześnie rośnie liczba ludzi, którzy żyją samotnie i cierpią z powodu samotności”. I tego też po części dotyczy przedstawienie - hedonizmu, poszukiwania tożsamości, seksualności. „Homo sexualis” jest tutaj opuszczony, osierocony.

Skoro realizatorzy zdecydowali się jednak na tekst Stanisława Ignacego Witkiewicza, trzeba zapytać, gdzie podziała się witkacowska metafizyka? Na pewno nie ma jej w przedstawieniu. Badacze twórczości Witkacego uznają to zapewne za skandal, ale reżyser ma przecież prawo do własnej interpretacji sztuki. Skoro jednak nie ma metafizyki, to co jest?

Jesteśmy świadkami imprezy w klubie Mandelbaumów i wszyscy wyglądają tak samo. Zarówno Mandelbaumy (piętnastu statystów), jak i goście na imprezie (aktorzy i aktorki) mają na sobie futra, pod którymi są prawie nadzy. Wszyscy są jednostkami pozbawionymi „ja”, chwilami otępiałymi. Mamy więc witkacowską śmierć indywiduum. Wszyscy piją szampana z takich samych kieliszków, poruszają się podobnie. Reżyserka nie uwidacznia wprawdzie żadnych podziałów klasowych, społecznych, ale pokazuje coś równie ważnego. Jeśli przypomnimy sobie, czym jest zerowość estetyczna - tak bardzo chcemy być oryginalni, wyglądać oryginalnie, ale i tak stajemy się tacy, jak wszyscy dookoła - to okaże się, że reżyserka trafia w punkt. Zatem spektakl dotyka współczesności, ale uprawnione będzie także skojarzenie z wizją antyutopijnej przyszłości. Idąc za Aldousem Huxleyem, widzimy „nowy wspaniały świat”, gdzie wszyscy łykają pigułki szczęśliwości. Taka wizja przyszłości jest również obecna w twórczości Witkacego.

Paradoks polega na tym, że mimo zagubionej w spektaklu treści „Nadobnisiów…”, trwający godzinkę spektakl Pii Partum może chwilami intrygować, uwodzić, a nawet być przygodą intelektualną, dlatego warto go obejrzeć. Niestety inscenizacja nie porusza i nie dotyka. Mimo bardzo oryginalnej scenografii, kostiumów i budującej klimat muzyki, dostajemy przedstawienie momentami nieco nużące i statyczne. Uwagę przykuwa Anna Ludwicka-Mania (Zofia z Abencerag'ów Kremlińska), rozczarowuje gościnnie grający Grzegorz Margas (Pandeusz Klawistański). Pojawia się niedosyt i oczekiwanie na ciąg dalszy. Niestety nic z tego.

Wojciech Wojciechowski

Nie przegap

JELENIA GÓRA

Dzisiaj (wtorek, **12 maja)** w DKF „Klaps” dramat francusko-gruziński **„Panny młode”**. Za tydzień, we wtorek **19 maja,** film kinematografii rzadko goszczącej na naszych ekranach: dramat irański **„Naginając reguły”.** Początek seansów o godz. 18:00.

„Czy zdarzył się potop i co oznaczał dla gatunku ludzkiego?” – o wydarzeniach w pradziejach i ich wpływie na nasz los będzie rozważał w Książnicy Karkonoskiej **Leszek Żurek**. Także dzisiaj - wtorek, **12 maja**, o godz. 18:00.

W środowy wieczór **13 maja**, w Muzeum Przyrodniczym, jak co tydzień, łagodne granie w cyklu **„Karkonosze Muzyka Poezja”.** Początek koncertu o godz. 19:30.

W Klubie Seniora „Młodzi duchem” cieplickiej Przystani Twórczej w czwartek, **14 maja** o godz. 16:00, seans w Kinie Seniora. Będzie wyświetlany **„Obywatel” Jerzego Stuhra.**

Muzeum Przyrodnicze zaprasza w czwartek, **14 maja,** na kolejną prelekcję w **„Cyklu czwartkowym**”. Tym razem **Tomasz Jamiołkowski** opowie o **„Sri Lance – łzie policzka Indii”.** Początek prelekcji multimedialnej o godz. 19:00.

W koncercie kameralnym **„Viva Moniuszko”** zaprezentuje się w czwartek, **14 maja** o godz. 17:00, **Szkolna Orkiestra Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. S. Moniuszki,** w Filharmonii Dolnośląskiej.

Do Filharmonii warto wybrać się także w piątek, **15 maja**. O godz. 19:00 śpiewający soliści oraz **Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej** pod dyrekcją **Pawła Pietruszewskiego** zaprezentują się w programie **„Maj z operą – Młode talenty”.** Wykonają utwory m.in. Mozarta, Webera, Verdiego, Zycha.

W sobotę i niedzielę (**16–17 maja**) nie wolno pominąć **46. Karkonoskiej Giełdy Minerałów, Skał i Skamieniałości** (w godz. 9.00-17.00, w Muzeum Przyrodniczym). Wystawcy przede wszystkim z Dolnego Śląska, ale też z innych regionów Polski i zagranicy, pokażą swoje wspaniale kolekcje i galanterię jubilerską.

W sobotę, **16 maja** tradycyjna **XXIV. Majówka ze Zwierzakami** - godz. 10.30-15.00, Plac Ratuszowy – będzie parada zwierząt, koncerty zespołów dziecięcych, pokazy tresury

Zespół Szyszak w koncercie z cyklu „Scena Bliżej Nas” wystąpi w niedzielę **17 maja** o godz. 17.00 w MDK „Muflon”.

Wystawa fotograficza Tadeusza Biłozora **„Symbol wiary”** w Galerii „Pod Brązowym Jeleniem JCK, potrwa do **14 maja**.

W Galerii „Pod Brązowym Jeleniem” JCK w sobotę, **16 maja** o godz. 17 wernisaż wystawy prac uczestników Pracowni Rysunku i Malarstwa dla Dorosłych JCK **„Od ilustracji do abstrakcji”.** Oglądać je będzie można do **16 czerwca.**

JIZERKA (Czechy, przy granicy, G. Izerskie)

Za granicą, ale jednak bardzo blisko (nieopodal schroniska Orle), w sobotę **16 maja** odbędzie się bardzo ciekawy **Dzień Astronomiczny**. Od godz. 13:00 do późnych godzin wieczornych przewidywane są teleskopowe obserwacje Słońca, a po zmroku obiektów nocnego nieba. Będzie też cykl wykładów.

LWÓWEK ŚLĄSKI

W sobotę, **16 maja** od godz. 18:00 w Galerii „Klatka” LOK otwarcie wystawy fotografii **Anny Domka**. Wernisażowi towarzyszyć będzie kameralne spotkanie **„Muzyczny wieczór w Klatce”,** na którym zaprezentuje się zespół instrumentalny **Con Grazia**.

ŚWIERADÓW ZDRÓJ

I Rodzinny Piknik Moto-Bluesowy odbędzie się w sobotę, **16 maja**, w Hotelu Sanus. W programie (od godziny 11:00 do późnej nocy) m.in. parada motocykli, konkursy, animacje dla dzieci, przewóz chętnych na motocyklach, loteria fantowa, koncerty Dominiki Kurędy, kapeli bluesowo-rockowej SALEN i kapeli Old School Rockers.

Czerniawskie grilowanie, z konkursami, warsztatami carvingu, zabawami dla dzieci, rywalizacją kulinarną i degustacją potraw, prezentacje potraw przygotowywanych przez **Szefa Szymona Przystupę** to sobotnie (**16 maja**) atrakcje imprezy przy Czarcim Młynie (Czerniawa) - od godz. 12:00.

PIECHOWICE

Dni Książki to dwudniowa (środa - czwartek, **12-14 maja**) impreza dla miłośników czytania w Piechowickim Ośrodku Kultury. Będzie można nie tylko kupić książkę za grosik (godz. 10 - 16, stoisko przed POK), ale także spotkać się z podróżnikiem i fotografem Robertem „Robbem” Maciągiem (czwartek, 14 maja, godz. 16:30)

(mal)

Więcej imprez (ze szczegółami), na które warto się wybrać, w zakładce „Kalendarz imprez”: **www.nj24.pl**

REKLAMA I PROMOCJA

VI Międzynarodowy Festiwal Folkloru – Tradycja Inspiruje. Ceremonie weselne. MDK „Muflon” Jelenia Góra - Sobieszów 20-24 maja 2015

Wesele pod Chojnikiem

Serdecznie zapraszamy do udziału w wydarzeniach **VI Międzynarodowego Festiwalu Folkloru - Tradycja Inspiruje. Ceremonie weselne.** W tym roku program imprezy zbudowany jest wokół zwyczajów i obrzędów związanych z ceremonią zaślubin, które przeniknęły i są obecne we współcześnie organizowanych uroczystościach weselnych.

Dzięki prezentacji ceremonii zaślubin i wesel przez grupy folklorystyczne z Polski i Czech, poznamy podobieństwa między czeskimi i polskimi zwyczajami i obrzędami ludowej tradycji weselnej. Przekonamy się również, jak wiele zwyczajów kultury ludowej nadal funkcjonuje i jak wiele współcześnie organizowanych uroczystości czerpie z tradycji naszych przodków.

Międzynarodowy Festiwal Folkloru jest działaniem, które na trwałe wpisało się już zarówno w kalendarz imprez Miejskiego Domu Kultury „Muflon”, jak i świadomość odbiorców po polskiej i czeskiej stronie granicy. Festiwal co roku wnosi swój wkład w rozwój kontaktów transgranicznych, stwarza możliwość podjęcia współpracy w dziedzinie tradycji folklorystycznych, ale przede wszystkim pomaga znosić granice tkwiące w świadomości ludzi, których dzielą nie tylko góry, ale również mentalne bariery.

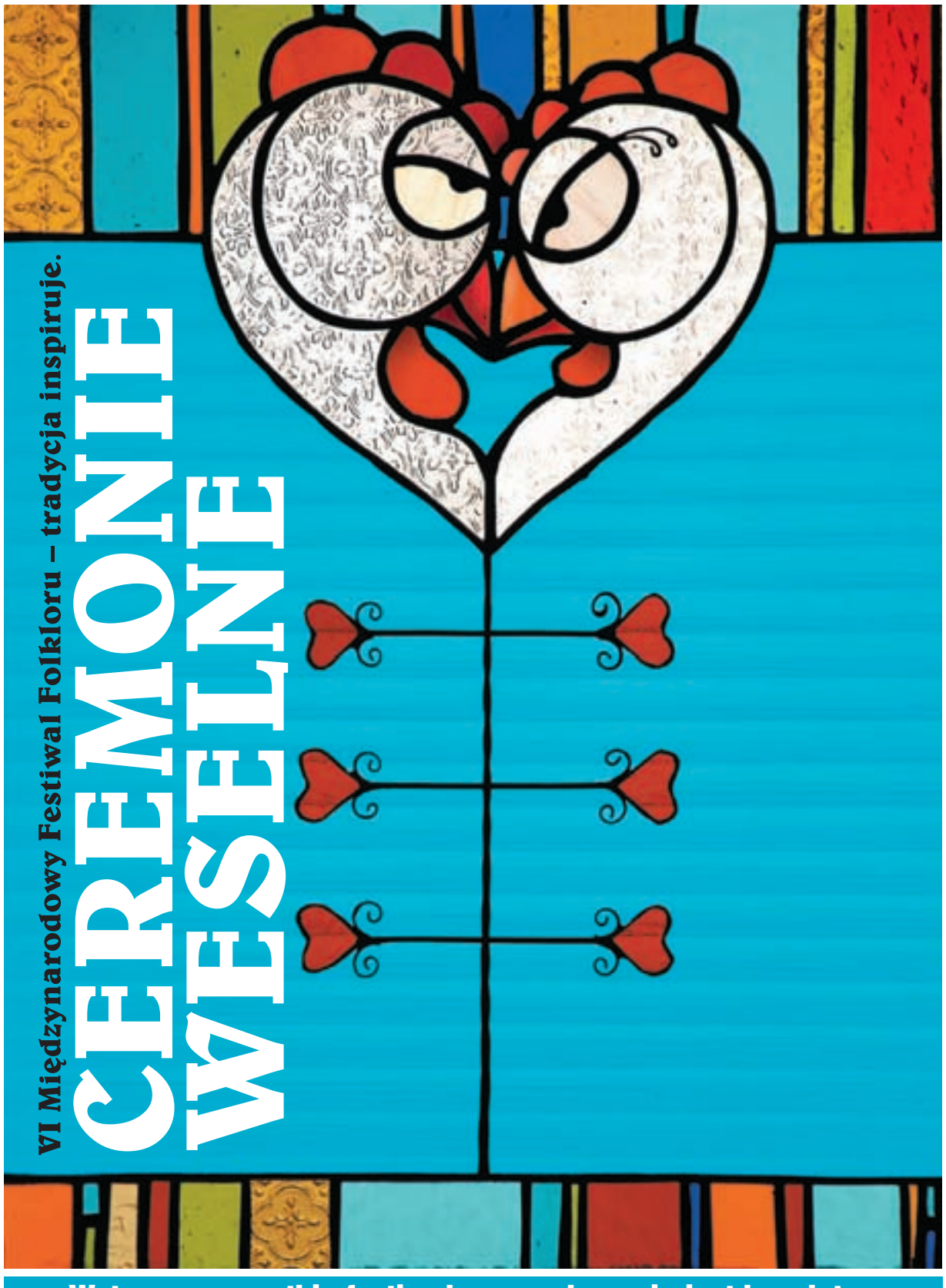

Wstęp na wszystkie festiwalowe wydarzenia jest bezpłatny.

Program wydarzeń:

16 marca - 18 maja - „Młoda para w regionalnym stroju ludowym” - konkurs plastyczno-fotograficzny dla dzieci i młodzieży w wieku od 4 do 12 lat.

20 maja (środa), godz. 17.00 - otwarcie wystawy prezentującej ludowe obrzędy weselne: „Ludowa - tradycja - weselna - ceremonie”.

Na wystawie zaprezentowane zostaną m.in. przedwojenne, czarno-białe fotografie z lat 1910-1939 z zasobów Archiwum Narodowego, ukazujące ludowe obrzędy weselne: błogosławieństwo, wywianowanie panny młodej przez rodziców, przystrajanie, powitanie nowożeńców chlebem i solą, obrzęd toczenia chleba oraz regionalne stroje weselne.

Wstęp bezpłatny. Wystawa czynna do 31 maja od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-20.00

21 maja (czwartek), godz. 9.00-13.00 - warsztaty tańca weselnego dla przedszkolaków prowadzone przez Agatę Kazimierczak.

Zajęcia z tańca weselnego prowadzone przez Agatę Kazimierczak - tancerkę, studentkę II roku Pedagogiki Tańca w Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi. Podczas warsztatów najmłodsi nauczą się kroków do tańców takich, jak oberek, polka, polonez, zdobędą wiedzę dotyczącą tradycji i obrzędów weselnych, zarówno wiejskich, jak i dworskich.

23 maja 2015 (sobota), godz. 13.00-16.00 - warsztaty tańca korowodowego - „Nadepnięcie własnego ogona - w trzech krokach” prowadzone przez Jacka i Alicję Hałas, połączone z koncertem tradycyjnej muzyki ludowej.

Jacek i Alicja Hałas są wysokiej klasy specjalistami zajmującymi się rdzenną kulturą ludową. Jest to duet wytrawnych artystów, od lat badający najciekawsze i najbardziej archaiczne formy tańca, muzyki i rzemiosła.

Tańce w parach - których polską specyfiką i wyróżnikiem jest wirowanie, pokrewne najstarszym formom rytualnym, tańcom derwiszy, chasydów czy leczniczemu działaniu tarantelli - pozwalały poznać i okiełznać emocje związane z płcią, seksem i cielesną bliskością. Spróbujemy wirowania w różnych tempach - kujawiak, oberek, polka, wiwat, a także do innych - niewirowych - tańców w parach: zilk, czardasz czadecki, hojna (krakowiak), buruianka.

Tańce i gry taneczne w trójkach, czwórkach, gromadach nie bez kozery stanowiły niegdyś podstawę zabaw dziecięcych, ucząc w formie najbardziej naturalnej procesów integracji i odrzucenia oraz funkcjonowania w grupie. Poznamy różne formy tych zabaw - od korowodów parowych (chodzony, ojra, kedoj, polka żydówka) przez trójkąty (baran, czapnik), przeciwtańce (przepiórka, bulgariaska), do zabaw grupowych (krzyżak, klepany, wirujący krąg).

Warsztaty prowadzone są przez Jacka Hałasa przy żywej, ręcznie wykonywanej muzyce Kapeli Hałasów.

23 maja (sobota), godz. 16.00-19.00 - wykład i warsztaty dotyczące tradycyjnych śpiewów obrzędowych, prowadzone przez Ewę Grochowską.

Warsztaty i wykład prowadzone przez Ewę Grochowską dotyczące tradycyjnych śpiewów obrzędowych. Ewa Grochowska prowadzi badania poświęcone gatunkom i stylom śpiewu tradycyjnego w Europie Środkowo - Wschodniej. Opracowała autorską metodę pracy nad śpiewem tradycyjnym, warsztaty głosowe w tym zakresie prowadzi samodzielnie od 2004 r., swoje umiejętności w tej dziedzinie doskonaliła pod kierunkiem najlepszych specjalistów - praktyków śpiewu tradycyjnego Polski i Europy Środkowo - Wschodniej.

24 maj (niedziela), godz. 12.00-18.00 - Gala finałowa:

Występy zespołów folklorystycznych z Polski (Zespół Pieśni i Tańca Jubilat, Wojcieszowianki) i Czech (Mała Jizerka), koncert śpiewu tradycyjnego w wykonaniu Ewy Grochowskiej z zespołem, polsko-czeskie warsztaty rękodzieła weselnego, podczas których wykonać będzie można biżuterię szklaną, pomalować drewniane kwiaty i ozdobić słodkie pierniczki, rozstrzygnięcie konkursu „Młoda para w regionalnym stroju ludowym” i wręczenie nagród, wielki kiermasz rękodzieła artystycznego (biżuteria szklana i ceramiczna, decupage, soutage, biżuteria z filcu, ręcznie wykonane misie, lalki, świece ręcznie robione, ziołowe syropy, ręcznie malowane torby, pierniczki, deski drewniane, tkane smycze i wiele innych). Uroczyste otwarcie gali finałowej odbędzie się o godz. 14.30.

Udział w warsztatach jest bezpłatny, ilość miejsc ograniczona, obowiązują zapisy grup zorganizowanych w sekretariacie MDK „Muflon” od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-20.00, tel. 75 755 37 70.

Projekt „VI MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL FOLKLORU – TRADYCJA INSPIRUJE. CEREMONIE WESELNE” jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz środków budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Nysa

CZ PL Cíl 3/Cel 3 2007.2013
EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ / EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO
PŘEKRAČUJEME HRANICE / PRZEKRACZAMY GRANICE
EUROREGION neisse–nisa–nysa
DOFINANSOWANE PRZEZ MIASTO JELENIA GÓRA
eurocentrum

Klasyka w nowym brzmieniu

To będzie wyjątkowy wieczór muzyczny w jeleniogórskiej filharmonii. W piątek, 22 maja, koncertem „Klasyka w nowym brzmieniu" jubileusz 50-lecia pracy artystycznej świętował będzie znany pianista, kompozytor, aranżer i dyrygent Stanisław Fiałkowski! W programie, przygotowana specjalnie na tę okazję, premiera Suity baletowej *Tancerki Degas* autorstwa jubilata oraz zestaw przebojowych dzieł innych, znanych kompozytorów z *Bolerem* M. Ravela na czele. Wszystkie utwory - oczywiście - w aranżacjach Stanisława Fiałkowskiego. Początek koncertu o godz. 19.00.

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej grać będzie pod batutą **Stanisława Fiałkowskiego**. Na scenie, wspólnie z jeleniogórskim zespołem, wystąpią znakomici soliści: **Anna Patrys** (śpiew), **Piotr Wojtasik** (trąbka), **Zbigniew Namysłowski** (saksofon) i **Grzegorz Nagórski** (trombon) oraz Trio jazzowe w składzie: **Wojciech Gogolewski** (fortepian), **Paweł Pańta** (gitara basowa) i **Cezary Konrad** (perkusja).

Podczas tego szczególnego koncertu, oprócz wspomnianych już utworów S. Fiałkowskiego i M. Ravela, zabrzmią także: Allegro z koncertu a-moll **E. Griega,** Allegro z koncertu *de Aranjuez* **J. Rodrigo,** Andante z suity *Peer Gynt Pieśń Solvegi* **E. Grieg** oraz Tańce połowieckie z II aktu opery *Kniaź Igor* **A. Borodina**. Stanisław Fiałkowski jest mistrzem muzyki bigbandowej oraz klasyki we współczesnym brzmieniu rozrywkowym. I w takim właśnie stylu opracowana jest muzyka, która wypełni jego jubileuszowe spotkanie z publicznością.

Jeleniogórskim melomanom nie umknął fakt, że jubileuszowy koncert Stanisława Fiałkowskiego zaplanowany był już w poprzednim sezonie artystycznym FD, na 28 marca ubiegłego roku. Wówczas jednak organizatorzy zmuszeni byli odwołać wydarzenie niemal w ostatniej chwili, ze względu na chorobę artysty. Stanisław Fiałkowski wysoko ceni sobie współpracę z naszymi filharmonikami, dlatego dużo wcześniej na miejsce swojego muzycznego jubileuszu wybrał właśnie Jelenią Górę i nie wyobrażał sobie zmiany planów. Po powrocie do zdrowia natychmiast wznowił więc przygotowania koncertu i wspólnie z jeleniogórskimi filharmonikami przesunął o rok premierę *Tancerek Degas* i obchody swojego jubileuszu tak, by móc podwójnie świętować właśnie pod Karkonoszami

Stanisław Fiałkowski zaprezentuje jeleniogórskiej publiczności premierowe wykonanie swojej najnowszej kompozycji, czyli Suitę baletową „Tancerki Degas".

Jeleniogórskim melomanom postaci Stanisława Fiałkowskiego bliżej przedstawiać nie trzeba, od wielu lat współpracuje on bowiem z Filharmonią Dolnośląską. Wiernym fanom naszej orkiestry tytuł koncertu też brzmi znajomo. I nic w tym dziwnego, bo podobnie zatytułowana była historyczna, pierwsza płyta nagrana przed laty przez jeleniogórskich filharmoników, właśnie pod batutą Stanisława Fiałkowskiego, który stał za tym atrakcyjnym przedsięwzięciem muzycznym.

Stanisław Fiałkowski od chwili założenia swojego pierwszego big-bandu stale współpracuje ze znakomitymi polskimi artystami. Pół wieku komponuje i aranżuje na potrzeby teatrów, festiwali, big-bandów i orkiestr symfonicznych. Koncertuje i nagrywa z najwybitniejszymi polskimi jazzmanami w kraju i za granicą. W towarzystwie wielu świetnych instrumentalistów wielokrotnie występował już przed jeleniogórską publicznością. Zawsze z wielkim powodzeniem. Jego koncertowy jubileusz w sali im. Stefana Strahla zapowiada się więc znakomicie.

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy trzy dwuosobowe zaproszenia na „Klasykę w nowym brzmieniu" w jeleniogórskiej filharmonii. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781 w poniedziałek, 19 maja, po godz. 14.00. Jedynym warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich". Zapraszamy!

(redd)

DOFINANSOWANE PRZEZ MIASTO JELENIA GÓRA
JELENIA PLAST

REKLAMA I PROMOCJA

Finał Ligi Rocka 2015 już 23 maja!

W sobotę, 23 maja od godziny 15 na cieplickim stadionie przy ul. Lubańskiej startuje finał LIGI ROCKA 2015. Do finałowego koncertu dostały się następujące zespoły: ANGRY AGAIN, DYABEAU, STRAIN, TRICHOMES, WOLFRIDER. Gwiazdą tegorocznej imprezy będzie zespół LIPALI. Jako support wystąpią dwa niemieckie zespoły: ALICE ROGER i THE HORNY HARMONICS.

Liga Rocka od 20 lat promuje młode zespoły i utalentowanych muzyków. To właśnie na jeleniogóraskiej scenie debiutowały formacje rockowe, o których później zrobiło się głośno w Polsce. Poszukiwania nowych trendów, dobre teksty, sprawność techniczna – oto co teraz liczy się wśród młodych muzyków rockowych. Jeleniogórska publiczność miała okazję weryfikować to podczas koncertów eliminacyjnych Ligi Rocka, które odbyły się na przełomie 2014 i 2015 roku.

W czasie wielkiego finału 23 maja zespoły będą oceniane w pięciu kategoriach: najlepszy zespół, najlepszy gitarzysta, basista, wokalista/wokalistka. Polsko - niemieckie jury pod przewodnictwem znanego basisty i kompozytora Mieczysława Jureckiego w składzie: Roman Rogowiecki, Tomasz Rogula, Wojciech Hoffmann, Torsten Wiegel ogłosi laureatów tegorocznej edycji imprezy spod znaku rocka.

Nagrodą dla finalistów i publiczności będzie koncert **Lipali** - zespołu numer 1 na rockowej scenie Polski. Formację założył Tomasz Lipnicki w 2000 roku, po rozwiązaniu zespołu Illusion. Solowy projekt Lipnickiego powiększył się w 2003 roku o perkusistę Łukasza Jeleniewskiego i basistę Adriana Kulika. W 2008 roku grupa uzyskała nominację do nagrody polskiego przemysłu fonograficznego Fryderyka w kategorii album roku rock/metal za wydawnictwo „Bloo". Album był promowany singlem pt. „Sen o lepszym dniu". W 2010 roku kolejny sukces: czwarty album grupy pt. Trio dostał nominację do nagrody Fryderyka. Nie tylko fani Lipali, ale szeroka publiczność poznała moc zespołu, kiedy ich utwór „Najgroźniejsze zwierzę świata" stał się oficjalną piosenką 21. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Do tegorocznego finału Ligi Rocka włączyły się jako fundatorzy nagród takie firmy jak: **Komputronik, Roland Polska, Gitary Mayones, Music Dealer, Arcade Audio, Laboga, Polsound, Shure, Ess Audio, FX Music Group, AVT Korporacja.** Najlepszy zespół w nagrodę otrzyma sesję nagraniową w podwarszawskim studiu **TR STUDIOS Tomasza Roguli.** Jest zatem o co powalczyć.

Finał Ligi Rocka 2015 odbywa się pod patronatem medialnym: Magazynu „Gitarzysta", Magazynu „Perkusista", Magazynu „Basista", Magazynu „Estrada i Studio", Telewizji Dami, „Nowin Jeleniogórskich", Muzycznego Radia oraz muzycznego portalu Info Music PL. Partnerami imprezy są Hotel „Jan" w Wojcieszycach i Restauracja „SPHINX". Partnerem Głównym tegorocznego finału jest Tauron Ekoenergia.

MPP

Frydlant - pierwszy zamek do zwiedzania

W tytule nie ma żadnej przesady. Zamek Frydlant, jako pierwszy zamek w Europie Środkowej, został udostępniony zwiedzającym jako atrakcja. Było to roku pańskiego 1800. Od tamtej pory, z krótkimi przerwami na wojny i renowacje, obiekt cały czas służy ruchowi turystycznemu.

Czeski Frydlant to mała, kilkutysięczna miejscowość, położona 11 km od przejścia Bogatynia/Kunratice oraz 10 km od uzdrowiskowej miejscowości Lázně Libverda. Do samego miasteczka można dojechać pociągiem, z przesiadką w Libercu, albo samochodem. Wówczas z Hradka kierujemy się na Liberec, po czym skręcamy z głównej trasy na Chrastavę.

W 1995 roku obiekt wszedł w okres gruntownej renowacji. Przez kilka lat był niedostępny, co tylko zaostrzyło apetyty turystów, Obecnie, w pełni swego potencjału, ściąga tłumy z całego świata. Sezon, w którym otwiera swe podwoje, rozpoczął się wraz z początkiem kwietnia i trwać będzie do końca października. Zwiedzanie możliwe jest w godz. 09.00-15.30, a w wysokim sezonie o godzinę dłużej, czyli do 16.30. Zimą obiekt pozostaje niedostępny dla gości.

Pochodzący z połowy XIII wieku zamek zaliczany jest do największych i najważniejszych zabytkowych kompleksów w północnych Czechach. Mówi się, że Frydlant mógł być pierwowzorem zamku z powieści Franza Kafki, ale to niejedyna zachęta dla tych, którzy jeszcze go nie widzieli. Budowla w jej obecnym stanie łączy dwa style architektoniczne: średniowieczny i renesansowy. To sprawia, że wszystko nabiera niezwykle romantycznego i tajemniczego charakteru. Całości dopełnia przepiękny park założony pod koniec XVIII wieku. Ścieżki i chodniki wiją się wokół zamku, w otoczeniu rzadkich okazów dendrologicznych i gniazdujących w nich ptaków. Wśród drzew wyróżniają się srebrne klony, czerwone buki, daglezje, ogromne jodły, cykuty kanadyjskie i okazałe cyprysy. Jeśli naszym czytelnikom potrzeba jeszcze jakiejś motywacji do wycieczki, to podpowiadamy, że prezentowana wewnątrz budowli stała wystawa obejmuje najstarsze muzeum zabawek w Europie Środkowej. Na uwagę zasługują zachowane w nienaruszonym stanie gotyckie detale architektoniczne. Sam dwupiętrowy, masywny zamek wznosi się wokół nieregularnego dziedzińca z charakterystyczną, cylindryczną wieżą. Na uwagę zasługuje też renesansowa kaplica.

Pierwszymi właścicielami Frydlantu byli Ronovicowie, ale w 1278 r. dostał się on w ręce Biberstajnów, którzy rozbudowywali i fortyfikowali zamek. Dopiero późniejsi właściciele nadali zamkowi charakter renesansowej rezydencji. Nim pojawili się tu Clam-Gallasowie, którzy położyli podwaliny pod zamkowe muzeum oraz przyczynili się do rozwoju pobliskiego uzdrowiska Lázně Libverda, wiele się wydarzyło.

W latach 1622-1634 Frýdlant należał do Albrechta von Wallensteina, zwanego tez Albrechtem z Valdsztejna. Albrecht prowadził podczas wojny trzydziestoletniej podejrzaną, dwulicowa politykę, co rozwścieczyło cesarza, który dowiedział się o braku lojalności od pewnego zdrajcy, Matyasza z Gallasu. Ów Matyasz, znany też jako Jan Matyas von Gallas, trydencki szlachcic i generalissimus armii cesarskiej, w podzięce za zdradę otrzymał zamek Frydlant na własność. Oczywiście wcześniej należało się pozbyć dotychczasowego właściciela, Albrechta von Wallensteina. Tu nieocenione zasługi dla cesarstwa wniósł ppłk. Walter Deveroux, który nadział dwulicowego szlachcica na pikę. I było po kłopocie. Natomiast Jan Matyas von Gallas stał się protoplastą rodu Clam-Gallasów. Przedstawiciele rodu przebywali w murach zamku aż do roku 1945.

Eksponowane dziś w zamku zbiory muzealne są ogromne. Obecnie zajmują 65 sal, a ich zwiedzenie zajmuje od 2 do 4 godzin, w zależności od tego, którą z opcji wycieczkowych wybierzemy. Wewnątrz można podziwiać zbiory mebli, szkła i porcelany oraz bogatą kolekcję broni. Zachowało się wiele dokumentów, kaplica zamkowa, wielki zbiór fajek i pokój dziecięcy z zabawkami z końca XIX w. Niestety, do środka wchodzą wyłącznie grupy pod opieką, prowadzone przez przewodników. Nie wolno zabierać ze sobą plecaków ani aparatów fotograficznych. Na szczęście zwiedzanie możliwe jest w towarzystwie wielojęzycznych przewodników, można więc wybrać dogodną dla siebie grupę. Nie zapomnijmy też zabrać ze sobą na wycieczkę czeskich koron. Nie dostaniemy biletów ani za złotówki, ani za euro. W poniedziałki zabytek jest zamknięty.

(mat)

K. MATLA

Średniowieczno-renesansowy zamek jest dostępny od kwietnia do października.

Przed nami długa, muzealna noc

Jak co roku, w trzeci weekend maja, w całej Polsce odbywają się imprezy Nocy Muzeów. Bezpłatne, nocne zwiedzanie muzeów, galerii i centrów kultury cieszy się coraz większą popularnością i ze strony organizatorów, i zwiedzających. Instytucje kultury prześcigają się w pomysłach - organizowane są pokazy, warsztaty, wygłaszane prelekcje, udostępniane wyjątkowe eksponaty, inne atrakcje dla dorosłych i dla dzieci.

Przedstawiamy dość wyczerpujący zestaw propozycji z regionu jeleniogórskiego na późne sobotnie popołudnie i noc **16 maja.**

NOC MUZEÓW w JELENIEJ GÓRZE
Muzeum Karkonoskie

W godz. 15.00-24.00. **Bezpłatne zwiedzanie** wystaw stałych i czasowych, w tym nowej wystawy **„Plastic is Fantastic", Tomasz Wójcik,** z obiektami świecącymi, eksponatami z plastikowych materiałów pochodzących z recyklingu. **Warsztaty dla Dzieci i Młodzieży:** właściwości plastiku. O godz. 16.00 (na Placu Ratuszowym) otwarcie wystawy plenerowej **„Od Towarzystwa Tatrzańskiego do Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego".** Ponadto: otwarcie wystawy **„Trofea Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie"** w Jeleniej Górze"; prelekcja **„Towarzystwo Tatrzańskie - Polskie Towarzystwo Tatrzańskie 1873-1950 - zarys dziejów"; prezentacja filmów archiwalnych o Jeleniej Górze.**

Muzeum Miejskie „Dom Gerharta Hauptmanna"

W godz. 17.00-23.00 pod hasłem **„Krajobraz kulturowy Dolnego Śląska".** Wystawy: **„Salony i dworki literackie po obu stronach Odry"; „Niemieckie ślady na Dolnym Śląsku"; „Fedor Sommer";** prelekcja z okazji 10-lecia muzeum **„Willa Łąkowy Kamień - dawna rezydencja śląskiego noblisty - dziś muzeum i międzynarodowe centrum dialogu kulturowego";** prelekcja i zwiedzanie wystawy **„Fedor Sommer" - „Literacka Jelenia Góra w czasach Hauptmanna. Fedor Sommer i jego rola w kulturze Dolnego Śląska";** turniej poetycki **„Poeci dla Muzeum", „Inspiracje Willi Wiesenstein";** otwarcie wystawy fotograficznej **„Niemieckie ślady na Dolnym Śląsku";** nocne zwiedzanie muzeum z przewodnikiem.

Muzeum Historii i Militariów

W godz. 16.00-21.00. Zwiedzanie wystawy **„Berlin 1945 - upadek hitlerowskich Niemiec"** ze zwiedzaniem pojazdów wojskowych, np. czołgu T-34; **militarne graffiti** tworzone przez artystę i uczestników; stanowisko z trenażerem strzeleckim 23. Śląskiego Pułku Artylerii z Bolesławca; wojskowa grochówka,

Muzeum Przyrodnicze:

W godz. 9.00-23.00. **46. Karkonoska Giełda Minerałów, Skał i Skamieniałości;** zwiedzania muzeum i specjalnej ekspozycji **„Skarby z muzealnego magazynu";** prelekcja **„Ciekawostki w zbiorach Muzeum Przyrodniczego";** prelekcja **„Ciepliccy preparatorzy i ich kunszt";** koncert **„Echo - przyroda Karkonoszy pisana dźwiękami instrumentów"** w wykonaniu **Duo JAK Amadeusz**; wycieczka do cieplickich parków **„W poszukiwaniu ptaków nocy"**, pod opieką ornitologa Bożeny Gramsz.

Biuro Wystaw Artystycznych

W godz. 17:00-23:00. Wystawa malarstwa **Marka Ostoi-Ostaszewskiego**, wybrane animacje filmowe - ZOOM 2015, pokazy

Teatr Norwida

Witkacy Baj Najt - dwa spotkania o godz. 21.00 i godz. 22.00. Trzeba zarezerwować miejsce, bo liczba uczestników jest ograniczona do 40 osób. Spacer po teatrze, przebieranki w kostiumy, wędrówka okraszona anegdotami z życia S. I. Witkiewicza oraz fragmentami jego tekstów; konkursy na najlepszą minę a'la Witkacy, na najlepszą pozę, przebranie i inne; na koniec pamiątkowa fotografia.

Zdrojowy Teatr Animacji

Od godz. 20.00. Zwiedzanie Teatru; specjalny pokaz spektaklu dla dzieci **„Rydygier - mój przyjaciel Wampir".**

Książnica Karkonoska

W godz. 17.00-20.00. **Prezentacja książek detektywistycznych i kryminałów; Noc w Winylowni:** przesłuchiwanie starych, analogowych płyt; **„07 zgłasza się w Książnicy Karkonoskiej":** spotkanie z **Bronisławem Cieślakiem** i **Piotrem K. Piotrowskim**.

Zamek Chojnik

W godz. 17.00-6.00. Spotkanie z duchem Gotsche II, usługi przewodników w strojach historycznych, projekcje filmów z turniejów rycerskich, muzyka dawna grana na żywo, tańce i skoki przez ogień, pieczenie kiełbasek (własnych), możliwość noclegu pod gołym, zamkowym niebem na własnych karimatach i śpiworach.

NOC MUZEÓW w BOLESŁAWCU
Muzeum Ceramiki

W godz. 18:00-24:00. Obchody jubileuszu 5-lecia powstania Stowarzyszenia Fotograficznego **„Camera"**: prezentacje, warsztaty portretu, pokazy, konsultacje oraz akcja **„Wielki błysk";** warsztaty zdobnicze towarzyszące wystawie **„Fajans włocławski".**

NOC MUZEÓW w KOWARACH

Bezpłatne zwiedzanie kowarskich atrakcji w godz. 18:00-20:00:

Dom Kata (średniowieczne narzędzia tortur); **Dom Tradycji Miasta** (wystawy **„Kowary na starej widokówce", „Wspomnienia XX wieku"** oraz **„Skarby Ducha Gór"**); **Centrum Integracji - Miejskie Sale Tradycji;** Galeria i pracownia **„Wieża Ciśnień"** (laski i kije pasterskie oraz pracownia Jerzego Jakubowa). W **MOK-u** prezentacja filmu **„Świteź"** oraz zwiedzanie Domu Kultury z latarkami'. W parku przy Nadleśnictwie „Śnieżka" **„Kino pod chmurką".**

NOC MUZEÓW w KRZESZOWIE
Opactwo

W godz. 19:00-23:00. Nocne zwiedzanie Bazyliki p.w. Wniebowzięcia NMP, Kościoła p.w. świętego Józefa i Mauzoleum Piastów Śląskich oraz muzeum opactwa w domu opata, podziemi i strychu kościoła klasztornego; udział gości specjalnych: Michał Leopold Willmann i Bernard Rosa.

NOC MUZEÓW w SIEDLĘCINIE
Wieża Książęca

Koncert muzyki średniowiecznej, harfista **Holger Schaefer**.

NOC MUZEÓW w PIECHOWICACH
Huta Julia

W godz. 20:30-24:00. Nocne zwiedzanie zakładu z Fritzem Heckertem, pokazy hutnicze, magiczne eksperymenty ze szkłem, badanie naprężeń w szkle, zabawy z pryzmatem, badanie temperatury szkła w piecu, pokaz eksplozji kropli księcia Ruperta, projekcje unikatowego czarno-białego filmu, który nakręcono w hucie Josephine (niemiecka nazwa Julii) w latach trzydziestych XX wieku.

(mal)

Bardziej szczegółowe informacje o imprezach Nocy Muzeów z harmonogramem godzinowym, w zakładce „Kalendarz imprez": **www.nj24.pl**

A klasa

Apis już może świętować awans

Wprawdzie było to wiadome już wcześniej, ale od następnej niedzieli będzie pewne - Apis Jędrzychowice na pięć kolejek przed końcem rozgrywek zapewni sobie awans do wyższej klasy rozgrywkowej. Już po tej kolejce ma 16 punktów przewagi nad drugim zespołem, wszystkie mecze wygrane i 122 zdobyte bramki. Takiej dominacji w A klasie jeszcze nie było. Jędrzychowiczenie na pewno nie odpuszczą po zapewnieniu sobie awansu - polują na wszelkie możliwe rekordy - według jednego z serwisów internetowych, są aktualnie drużyną piłkarską z największą ilością zdobytych bramek we wszystkich rozgrywkach w Polsce. To źle wróży kolejnym rywalom.

Na drugim końcu tabeli niemal beznadziejna sytuacja Iwin. Tu też teoretycznie możliwe jest jeszcze utrzymanie drużyny, ale zapewne w przyszłą niedzielę wyrok stanie się faktem. To skutek przegranych w kluczowych w walce o utrzymanie meczach z Zarębą (w dramatycznych okolicznościach) i Starymi Jaroszowicami; jedyna wiosenna wygrana z Parową niewiele w tej sytuacji daje.

Apisu - III grupa w rundzie rewanżowej jest bardziej wyrównana.

Zespoły z górnej części tabeli nie mają już innych celów oprócz prestiżowych. Efekt jest taki, że Tomaszów i Sparta Zebrzydowa, które jesienią prezentowały się bardzo solidnie, wiosną zaliczyły serię nieudanych meczów. Sparta dopiero w tej kolejce zdobyła pierwsze punkty, Tomaszowowi udało się wygrać tylko ze Spartą. Nierówno gra Chrobry Nowogrodziec, męczy się w swoich meczach także Gromadka.

W I grupie ostatnia kolejka obfitowała w zacięte mecze, ale niespodzianek nie było. Chełmsko i Lechia mieli za przeciwników zespoły z dołu tabeli i zrobiły co do nich należało. Niespodzianką nie jest porażka Piasta z Pogonią, bo bolkowianie w rundzie rewanżowej grają bardzo słabo, a świerzawianie pracują na miano „rycerzy wiosny"; lepszy bilans ma tylko Olimpia Kowary. Co ciekawe, kowarzanie grają teraz bez wzmocnień z zespołu IV ligowego i idzie im zdecydowanie lepiej niż jesienią, gdy z takiego wsparcia często korzystali. Meczem XX kolejki było niewątpliwie spotkanie właśnie Kowar z Lubawką. Goście w 70. minucie prowadzili 2:5, by przegrać 6:5.

M. LIS

W III grupie po XX kolejkach wiadomo najwięcej - nic już nie przeszkodzi w awansie Apisowi, nic raczej nie uratuje Iwin. Dlatego drużyny ze środka tabeli grają nie najefektowniej. Tak było też w meczu Sparta Zebrzydowa - LZS Łaziska.

Emocjonująca jest natomiast walka o uniknięcie degradacji z 13. (i ewentualnie z 12.) miejsca. W grę wchodzi aż siedem drużyn, bo także Majdan Bolesławice jeszcze nie może czuć się bezpieczny. Zapewne jednak wszystko rozegra się między Zarębą, Starymi Jaroszowicami i Łąką. Przy czym ta ostatnia drużyna wiosną gra rewelacyjnie: pokonała trzy zespoły z górnej części tabeli, w tym GKS Tomaszów 6:0! Jeśli utrzyma taką dyspozycję, już niebawem nie będzie musiała się martwić o A-klasowy los.

Walczące o utrzymanie zespoły w III grupie są w o tyle dobrej sytuacji, że raczej nie grozi spadek aż trzem drużynom. Nawet jeśli A klasę będzie musiało opuścić osiem zespołów (co jest prawdopodobne), to w I i II grupie ekipy z końca tabeli mają znacznie mniej punktów. I to się pewnie nie zmieni, bo - pominąwszy dominację

W grupie II odbył się ważny pojedynek w walce o awans: Cosmos Radzimów pokonał pewnie Pogoń Markocice i zrobił ogromny krok w kierunku awansu. Chyba jedyny już rywal - Olsza Olszyna - też wygrał, ale nie tak spektakularnie. Formą imponuje Stella Lubomierz, która w rundzie rewanżowej odniosła komplet zwycięstw (w tym nad Olszą) i to z bilansem bramkowym 34:6. W razie jakiegoś kryzysu Cosmosu i Olszy, może to być zespół, którego nie należy przekreślać w walce o awans.

W każdą niedzielę pełne informacje o rozgrywkach, a także tabele i strzelcy bramek na naszej stronie internetowej www.nj24.pl.

Chojnik Jelenia Góra - Włókniarz Chełmsko 0-2 (0-0): Wojtów, Kak (k.); **Lechia Piechowice - Nysa Wolbromek 5-3 (2-2)**: R. Paradowski (2), Pogożała, Morański, Śmigasiewicz - R. Bartusch (2), M. Bartusch; **Rudawy Janowice - Woskar Szklarska Poręba 4-3 (2-2)**: sam. (Kamiński), D. Butyński (2), Ozimek - Łozowski (2), Wyderkowski (k.); **Olimpia II Kowary - Orzeł Lubawka 6-5 (1:3)**: Kafel (2), Jakubiak (2), Duński (2) - Musiał (2), Schabiński (2) Kucharski; **Piast Bolków - Pogoń Świerzawa 1:2 (0:0)**: Korendał - Zajda (k.), Kułakowski; **Orzeł Wojcieszów - KS Łomnica 4:1 (2:0)**: Skorupa - s. (2), Matwiejczyk (2) - Kaszuba; **Bóbr Marciszów - Czarni Przedwojów** (przełożony na 4 czerwca).

Cosmos Radzimów - Pogoń Markocice 4:1 (2:1): P. Romańczuk, Janczewski (2), Szuchalski - Czekański; **Olsza Olszyna - Jaśnica Opolno 2:1 (1:0)**: Zaparty, sam. (Sawicki) - Wojna (k.); **Orzeł Platerówka - Stella Lubomierz 0:11 (0:5)**: Majer (5), Górski (2), Soczyński (2), Domagała, Biniecki, dwie czerw. k.: (82. i 87. min., Orzeł, za dyskusje); **Chmielanka Chmieleń - Błękitni Studniska 0:3 (0:1)**: Kiełb, Drabik, D. Antoniszyn, czerw. k.: A. Antoniszyn (52., Błękitni, faul); **Iskra Łagów - LZS Radostów 3:2 (2:2)**: Kubala, Pirszel, Żurek - Jackiewicz, Michoński; **Bazalt Sulików - Skalnik Rębiszów 1:0 (0:0)**: Ciechanowicz; **Sudety Giebułtów - Kwisa Świeradów 5:1 (2:1)**: Chlabicz (3), Makowski (2) - (k.).

LZS Zaręba - Apis Jędrzychowice 0-11 (0-6): Rydol (3), Bryjak (3), Glanc (3), Matusewicz, Zajączkowski; **GKS Gromadka - LZS Brzeźnik 1:1 (0:0)**: P. Fila -; **KS Łąka - Chrobry Nowogrodziec 3:2 (3:0)**: Graczyk (3) - Kopała, Tkacz; **Majdan Bolesławice - GKS Tomaszów 1:1 (0:0)**: Pietrzak - Kiełbik; **Górnik Węgliniec - Sparta Zebrzydowa 2:5 (2:0)**: Michaluk (2) - R. Kumoś (4), P. Kumoś; **GKS Iwiny - KS Stare Jaroszowice 2-5 (2:3)**: Wołowicki, Zawada - Budzianowski (2), Pokorpywny (2), Cybulski; **LZS Łaziska - Rybak Parowa 2-4** (awansem: 4 kwietnia 2015).

Bramki: Szuba, Skrzypek - Sikora, Machacz (3).

(mal)

Liga okręgowa

Emocjonująca walka o awans

Cenne wyjazdowe zwycięstwo odnieśli w sobotę piłkarze Lotnika Jeżów. Wygrali 2:0 na trudnym terenie w Warcie Bolesławieckiej i powrócili po dwóch tygodniach przerwy na fotel lidera ligi okręgowej. To dlatego, że Twardy Świętoszów przegrał u siebie z Czarnymi Lwówek.

Dla drużyny z Lwówka było to szóste zwycięstwo z rzędu. Podopieczni Jana Wrony zaczynają się liczyć w walce o awans. Niewiele jednak brakowało, by Czarni w ogóle nie pojechali do Świętoszowa. Na linii zawodnicy – prezes klubu jest gorąco. Piłkarze rozważali możliwość zastrajkowania. Nie chcą głośno mówić, o co chodzi, ale – jak mówi stare powiedzenie – gdy nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze. Mecz w Świętoszowie był bardzo emocjonujący. Pierwsi bramkę zdobyli goście, później gospodarze po dwóch trafieniach Dariusza Łojki wyszli na prowadzenie, ale tuż przed przerwą Maciej Troszczyński doprowadził do wyrównania. O ile pierwsza połowa była wyrównana, to po zmianie stron Czarni zaczęli grać z kontry. Jedna z nich przyniosła powodzenie i... trzy punkty.

Na potknięciu Twardego skorzystał Lotnik, który wygrał w Warcie Bolesławieckiej. Pierwszego gola dla Lotnika zdobył Białkowski z karnego, podyktowanego za faul na Arkadiuszu Gawliku. Doświadczony napastnik Lotnika zwykle wchodzi na końcówki meczów, ale tym razem grał od pierwszej minuty (Lotnik miał w tym meczu tylko trzynastu zawodników) i zagrał dobrze, jak za dawnych lat. W doliczonym czasie gry wynik ustalił Maciej Suchanecki.

Wielkie emocje przeżyli kibice w Osiecznicy. Do przerwy Łużyce prowadziły 2:0, ale gospodarze w drugiej połowie odrobili straty i wyszli na prowadzenie 3:2. Łużyce zdołały strzelić wyrównującego gola, a na 3 minuty przed końcem decydującą bramkę zdobył Grygo.

– Uczulałem moich zawodników w przerwie, by nie myśleli o dowiezieniu korzystnego wyniku, bo to może się źle skończyć. I niewiele brakowało, by tak się stało. Mimo wszystko, należy im się szacunek za to, że przegrywając zdołali się podnieść – przyznał trener Łużyc Rafał Wichowski.

Większość drużyn ze środka tabeli gra o to, by nie zająć pechowego miejsca nr 13. To dlatego, że może ono nie gwarantować utrzymania w lidze okręgowej (jeśli Włókniarz

1. Lotnik Jeżów Sudecki	24	52	44-22
2. Twardy Świętoszów	24	51	67-26
3. Czarni Lwówek Śląski	24	46	50-28
4. Piast Wykroty	24	44	57-37
5. Warta Bolesławiecka	24	42	39-25
6. Orliki Węgliniec	24	38	46-41
7. Olimpia KG	24	35	37-49
8. Piast Dziwiszów	24	33	52-42
9. Hutnik Pieńsk	24	32	49-50
10. Leśnik Osiecznica	24	30	45-49
11. Łużyce Lubań	24	30	42-47
12. Włókniarz Leśna	24	30	38-42
13. Gryf Gryfów Śląski	24	28	37-47
14. GKS Raciborowice	24	20	44-73
15. Piast Zawidów	24	18	29-66
16. Victoria Ruszów	24	16	30-62

Mirsk nie utrzyma się w IV lidze, to 13. drużyna ligi okręgowej spada do klasy A razem z drużynami z miejsc 14 – 16). Łużyce po sobotnim zwycięstwie opuścili to pechowe miejsce, kosztem sąsiadów z Gryfowa, którzy przegrali w Kamiennej Górze z odradzającą się Olimpią. Prezes Olimpii Tomasz Szopa po niedawnej serii porażek zapowiadał, że jego zespół na mecz z Gryfem będzie miał już pełny skład i będzie grał „swoje". I tak się stało. Olimpia strzeliła jedną bramkę, ale miała jeszcze dwie znakomite sytuacje do podwyższenia wyniku.

Na końcu tabeli bez zmian. Warto odnotować zwycięstwo GKS-u Raciborowice, które daje im jeszcze cień nadziei na utrzymanie się. Międzynarodowa drużyna z Ruszowa (w składzie ma trzech Brazylijczyków i Ukraińca) wciąż nie może opuścić ostatniego miejsca. W niedzielę przegrała z ligowym przeciętniakiem – Piastem Dziwiszów. – Grają niezłą piłkę, dużo lepszą od wielu innych drużyn w tej lidze – komplementował Victorię trener Piasta Dziwiszów Dariusz Michałek. – Mecz był wyrównany, oni i my stworzyliśmy sobie po 2-3 dogodne sytuacje. Z tą różnicą, że my jedną z nich wykorzystaliśmy.

Wyniki 24. kolejki: GKS Warta Bolesławiecka – Lotnik Jeżów Sudecki 0:2 (0:1), Białkowski (k), Suchanecki; **Leśnik Osiecznica – Łużyce Lubań 3:4** (0:2), Broszko, Pańczyk x2 – Kościecha, Młynarski, Cieślak, Grygo; **Piast Wykroty – Włókniarz Leśna 4:1** (1:1), Turko, Andruchów, Kusiak, Ciaciek – B. Panek; czerwona kartka: Pieśkiewicz (Leśna); **Olimpia Kamienna Góra – Gryf Gryfów Śląski 1:0** (1:0), Powiertowski; **Piast Zawidów – Orliki Węgliniec 1:1** (0:0); **Victoria Ruszów - Piast Dziwiszów 0:1** (0:0), Kurek; **Twardy Świętoszów - Czarni Lwówek Śląski 2:3** (2:2), D. Łojko x2 - Szatkowski, Troszczyński, Skolimowski; **GKS Raciborowice - Hutnik Pieńsk 2:1** (1:0), Biały x2 - Szydlarski.

(ROB)

Szpital w Karkonoszach

Karkonosze Jelenia Góra w minionym tygodniu przegrały dwa wyjazdowe mecze: 0:1 z Foto Higieną Gać i 0:2 z Polonią Stalą Świdnica. Martwi plaga kontuzji.

W meczach tych nie grali Marcin Pacan a także Tomasz Malinowski. Pojedynek z Polonią-Stalą jeleniogórski zespół okupił trzema kontuzjami: Radosław Sareło naciągnął więzadła w kolanie, Tomaszowi Palimące odnowił się uraz barku, a powracający do gry Maciej Firlej po zderzeniu z rywalem narzekał na ból mięśnia czworogłowego uda. Nie wiadomo, czy wykurują się na najbliższe mecze.

Cieszyć może postawa jeleniogórskich kibiców, którzy w liczbie około 150 pojechali na spotkanie do Świdnicy, przygotowali efektowną oprawę i gorąco dopingowali swój zespół.

W najbliższą sobotę (16 maja, godz. 19.) Karkonosze podejmują u siebie rezerwy Zagłębia Lubin, a w przyszłą środę (20 maja, godz. 17.) na Złotniczej zagrają w finale Pucharu Polski z IV-ligowym Włókniarzem Mirsk.

(ROB)

KPR szósty w Polsce

Piłkarki ręczne KPR-u Jelenia Góra zakończyły sezon PGNiG Superligi kobiet na szóstym miejscu. To dużo lepiej, niż można było się spodziewać po sezonie zasadniczym, kiedy to były ósme.

Jeleniogórzanki przegrały wyraźnie dwumecz o 5. miejsce z Zagłębiem Lubin. U siebie uległy 28:32, a w sobotę w Lubinie - 26:35. Tylko początek rewanżowego meczu był obiecujący, kiedy to zawodniczki Michała Pastuszki prowadziły 4:2. Później już warunki na parkiecie dyktowały gospodynie, odnosząc pewne zwycięstwo.

W meczu rewanżowym nie zagrała wychowanka i liderka jeleniogórskiego zespołu Małgorzata Buklarewicz. Była wpisana do protokołu, ale nie pojawiła się na parkiecie. Oficjalnie powodem była drobna kontuzja zawodniczki. Wygląda na to, że pierwszy mecz z Zagłębiem był zarazem pożegnalnym występem Małgorzaty w zespole jeleniogórskim. Zawodniczka po sezonie przeniesie się do niemieckiego HSG Blomberg-Lippe. To szósty klub Bundesligi.

(ROB)

IV liga

Prawie wszystko jasne

Tydzień temu szampany otwierali piłkarze rezerw Miedzi Legnica, za tydzień, najdalej dwa, to samo zrobią zawodnicy KS Polkowice. Tylko wyjątkowy kataklizm mógłby ich pozbawić awansu. W lidze są już tylko dwie niewiadome: kto spadnie razem z Chojnowianką Chojnów i Nysą Zgorzelec.

Polkowice w wyjazdowym meczu z Olimpią Kowary przeważały i stworzyły więcej sytuacji strzeleckich. Kowarzanie zaczęli dobrze i nawet kilka razy zagrozili bramce Ptaka. Kluczowe były wydarzenia z 35. i 37. minuty. Najpierw Drzazga pokonał Gilewskiego, a chwilę później gola na 2:0 strzelił Szymik. Gospodarze protestowali, że zawodnik z Polkowic wepchnął piłkę do siatki ręką, ale sędzia tego nie widział.

W drugiej połowie goście dołożyli trzeciego gola, który padł w kuriozalnych okolicznościach. Denis przeciął głową podanie w poprzek boiska, ale tak niefortunnie, że piłka spadła w okolicach pola karnego Olimpii. Obrońcy nie zrozumieli się z Gilewskim, który wyszedł za późno i minął się z piłką. Przejął ją Szuszkiewicz, który miał przed sobą tylko Smoczyka. Ładnie go przelobował. Obrońca Olimpii zagrał ręką, ale i tak piłka wpadła do siatki. Sędzia uznał gola a Smoczyka ukarał żółtą kartką.

Ten gol obciąża Gilewskiego, ale trzeba dobrze ocenić występ bramkarza gospodarzy. Kilkakrotnie fantastycznymi interwencjami ratował swój zespół przed większą porażką.

- Sytuacja jest już chyba jasna, trzeba to tylko przypieczętować i mam nadzieję, że tak będzie - powiedział trener KS Polkowice Jarosław Pedryc.

To nie był udany weekend drużyn z regionu jeleniogórskiego. BKS przegrał wysoko u siebie z Sokołem Wielka Lipa. Najlepszego dnia nie miał bramkarz gospodarzy Patryk Janiczak. Już w 4. minucie faulował rywala, darując gościom rzut karny. Zarobił za to żółtą kartkę, a Sokół wyszedł na prowadzenie. Na początku drugiej połowy Janiczak dostał drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę i musiał zejść z boiska. A że BKS nie miał w tym meczu bramkarza rezerwowego, między słupkami stanął pomocnik Marek Dudka. Nietrudno się domyślić, że nie zrobił furory na tej specyficznej pozycji. Mimo tego, gospodarze w drugiej połowie dzielnie gonili Sokół. Koniec końców - i tak wysoko przegrali.

Maksymilian Denis (po lewej, Olimpia) tym razem powstrzymał Kamila Zawadzkiego, ale to Polkowiczanie schodzili z boiska w lepszych nastrojach.

R. ZAPORA

O pechu może mówić Włókniarz Mirsk. Prowadził w pierwszej połowie po golu Jacka Jasińskiego. W 82. minucie sędzia podyktował karnego dla Śleszowa. Gospodarze protestowali uznając, że faulu nie było, ale arbiter był nieugięty i goście doprowadzili do wyrównania.

Mirszczanie czują oddech Widawy Bierutów, która w niedzielę zremisowała u siebie z Granicą Bogatynia i zrównała się z punktami z Włókniarzem. Zespół Jarosława Wichowskiego ma jednak lepszy bilans dwumeczu z Widawą. - Przed nami jeszcze sześć spotkań, z czego aż cztery na wyjeździe. Wszystko rozstrzygnie się w ostatnich kolejkach, bo wówczas gramy z sąsiadami z tabeli: AKS-em Strzegom i GKS-em Kobierzyce. Jesienią z nimi wygraliśmy, ale graliśmy przed własną publicznością - mówi J. Wichowski.

Wyniki 24. kolejki:

Olimpia Kowary - KS Polkowice 0:3 (0:2); Nysa Zgorzelec - Orkan Szczedrzykowice 1:4 (1:1), bramka: Kościuk, cz.k. Kościuk (za 2 żółte); Włókniarz Mirsk - LZS Stary Śleszów 1:1 (1:0), Jasiński; BKS Bobrzanie Bolesławiec - Sokół Wielka Lipa 2:5 (0:2), cz.k. Janiczak (za 2 żółte); Widawa Bierutów - Granica Bogatynia 2:2 (1:0), samobójcza, Savchuk; Zjednoczeni Żarów - Miedź II Legnica 0:3; Chojnowianka Chojnów - Orzeł Ząbkowice Śląskie 0:7; AKS Strzegom - GKS Kobierzyce 0:1.

(ROB)

REKLAMA I PROMOCJA

Wleńskie święto biegów ulicznych to już!

Na niedzielę (17 maja) zaplanowano tegoroczną, XXIV. edycję popularnego Memoriału Ulicznego im. Michała Fludra we Wleniu. Trwają zapisy.

Organizatorzy jeszcze niedawno szacowali, że w biegu głównym weźmie udział ponad sto zawodniczek i zawodników. W miniony wtorek zgłoszonych było już 80 osób. Śmiało więc można założyć, że liczba ta w dniu zawodów będzie dużo większa. W tym roku w Memoriale weźmie udział kilkudziesięciu biegaczy z Czech.

Do udziału w Memoriale może się zgłosić każdy, kto ma ukończone 16 lat i złoży oświadczenie o braku przeciwwskazań zdrowotnych. Rejestracja elektroniczna wprawdzie już się zakończyła, ale chętni wciąż mogą zgłaszać się w dniu imprezy w biurze zawodów (wpisowe 40 złotych), które mieści się w siedzibie OKSiT we Wleniu, ul. Chopina 2. 17 maja czynne ono będzie od godz. 8.00 do 11.00.

Organizatorzy zapewniają opiekę medyczną, punkt odświeżania oraz posiłek regeneracyjny dla pierwszych 150 zarejestrowanych zawodników. Dla najlepszych zawodników w poszczególnych kategoriach (miejsca I - III) przewidziano nagrody finansowe. Pula nagród wynosi 7 tysięcy złotych.

Tradycyjnie już w dniu Memoriału będą się odbywały także biegi szkolne (od 8. rano). Przed samym biegiem głównym wystartuje Wleński Bieg Integracyjny (godz. 11.40). Jego uczestnicy wykonają jedno okrążenie wokół ratusza. Po każdym biegu odbędzie się dekoracja zwycięzców na scenie przy ratuszu.

Bieg główny wystartuje o godz. 12.15. Start i meta usytuowane są w rynku. Zawodnicy pobiegną na dystansie 10 kilometrów (trasa atestowana przez PZLA). W praktyce do pokonania jest pięć dwukilometrowych pętli wokół centrum Wlenia. Szczegółowy przebieg trasy widoczny jest na mapce, którą zamieściliśmy na naszym portalu (**nj24.pl**). Po biegu (w godz. 13.00-14.00) zawodnicy będą zaproszeni na posiłek regeneracyjny. Dekoracja zwycięzców odbędzie się w godzinach 14.00-14.30.

Organizatorzy:

Urząd Miasta i Gminy Wleń
Ośrodek Kultury, Sportu i Turystyki we Wleniu
KSiT Wleń

CZ PL Cel 3/Cel 3 2007.2013
EUROREGION NYSA

Projekt *Promocja walorów sportowych i turystycznych Gminy Wleń* jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz środków budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Nysa

Turecka wyprawa jeleniogórskich biegaczy

- To była świetna przygoda - mówili jeleniogórscy biegacze na orientację, którzy powrócili ze szkolnych Mistrzostw Świata w Turcji. Wprawdzie nie zdobyli medalu, ale wyjazd ocenili jako bardzo udany.

Zawody odbyły się w dniach 18-25 kwietnia w tureckim Kemer. Reprezentację Polski stanowili uczniowie jeleniogórskich szkół, głównie Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Jeleniej Górze. Dzięki wsparciu sponsorów udało się doprowadzić do końca wielkie przedsięwzięcie, jakim był niewątpliwie wyjazd grupy 14 uczniów do Turcji.

Jeleniogórzanie w kategoriach drużynowych uplasowali się na 13 miejscu M1 i 9 miejscu M2. Był to mniej więcej środek stawki. Najlepszą lokatę indywidualnie zajął Bruno Pawłowicz - 8 miejsce w biegu długim. Biorąc pod uwagę fakt, że światowa czołówka w kategorii szkolnej, czyli Szwedzi, Francuzi, Finowie i zawodnicy z Łotwy trenują na co dzień w szkołach sportowych o profilu BnO, to zespół z Polski wypadł naprawdę nieźle.

Bruno Pawłowicz nie krył zadowolenia po tym wyjeździe. - Nie wiedziałem, na co mogę liczyć, jaki tam jest poziom - przyznał nastolatek. - Początkowo ósme miejsce mnie zaskoczyło. Ale czułem niedosyt, bo tylko 3,5 minuty brakowało mi do zwycięstwa, a 1,5 minuty do podium. Uwierzyłem, że w kolejnym biegu stać mnie na medal. Niestety, poszło mi już gorzej.

Przyznaje, że na zawodach tej rangi decydują detale. - Wystarczy zrobić jeden błąd na mapie i już traci się cenne sekundy - dodał Bruno. - Ja biegam na orientację od dwóch lat, więc dopiero zaczynam. Startowałem tylko raz na mistrzostwach Polski, w sztafecie (zdobyli srebro). Jestem głodny zwycięstw, więc przygotowuję się do kolejnych zawodów w Polsce. Kto wie, może pojedziemy na kolejne mistrzostwa, za dwa lata, do Włoch.

Jelenią Górę w Turcji reprezentowali

- skład drużyny M1 - Kornel Szymański, Amadeusz Stankiewicz, Marcel Domagała, Maciej Gudowski, Marcel Lebiedziejewski
- skład drużyny M2 - Kacper Lach, Grzegorz Żukiewicz, Bruno Pawłowicz, Wiktor Lebiedziejewski, Wojciech Kruk
- kategoria indywidualna - selekt (klubowa), Maciej Lucerski ZSOiT, Wiktor Staszak ZSO nr 2, Tristan Samulski ZSO nr 1, Gabriela Piwko Gimnazjum Nr 1.

(LEI, ROB)

Na ile chronić, na ile inwestować?

Karkonoski Park Narodowy i jego otulina to nasz regionalny skarb. Przyciąga gości, generuje ruch turystyczny - zwłaszcza latem. Zdecydowanie mniej turystów trafia w nasze góry zimą, a z 3,5 miliona jeżdżących na nartach Polaków duża część spędza urlopy zimowe za granicą. Gestorzy oraz samorządowcy uważają, że powodem marnowania szansy przyciągnięcia narciarzy na polskie stoki są bariery w inwestowaniu w infrastrukturę narciarską i absurdalne przepisy. Wszystkie te ograniczenia uosabia dla nich KPN, choć nie zawsze są o tym gotowi mówić otwarcie.

- My pozwalamy na to i robimy tylko to, co jest możliwe w świetle obowiązującego prawa - zapewnia Andrzej Raj, dyrektor KPN.

Do dyskusji przyłączają się co rusz ekolodzy. Ci z kolei uważają, że KPN pozwala na zbyt wiele i niedostatecznie chroni przyrodę. Na terenie KPN w najbliższych latach planowanych jest pięć dużych inwestycji. Te przewidywane w Szklarskiej Porębie nie są pewne. Inwestorzy wciąż liczą, że dyskusja, tocząca się także w Sejmie, przyczyni się do zmiany prawa i uczyni inwestowanie w ośrodkach narciarskich przynajmniej tańszym.

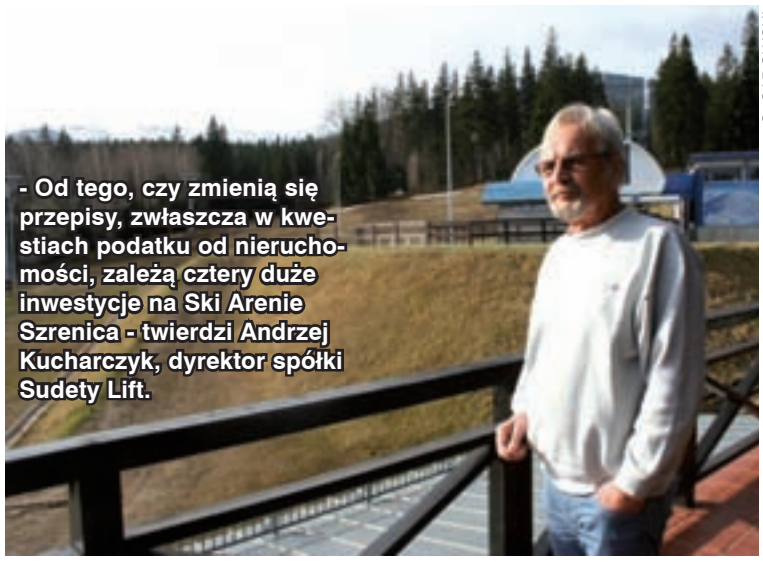

S. SADOWSKI

- Od tego, czy zmienią się przepisy, zwłaszcza w kwestiach podatku od nieruchomości, zależą cztery duże inwestycje na Ski Arenie Szrenica - twierdzi Andrzej Kucharczyk, dyrektor spółki Sudety Lift.

Z Karpacza wywiozą na narty do Czech

- W Karpaczu 50 proc. terenów należy do parku narodowego, kolejne tereny to otulina parku i Natura 2000. Dodatkowo część należy do Lasów Państwowych. Do swobodnego inwestowania pozostaje naprawdę niewiele, około 20 proc. powierzchni - mówi Radosław Jęcek, burmistrz kurortu. W Karpaczu odczuwają potrzebę rozwijania narciarstwa, bo różnica między sezonem letnim a zimowym jest znaczna. Latem ruch jest duży, zimą - słaby.

- To, co się dzieje zimą, to dramat. Musimy coś zmienić. Czesi budują trzy nowe wyciągi między Pecem pod Śnieżką a Czarną Horą. A już dzisiaj ponad połowa narciarzy na stokach Pecu to Polacy nocujący w Karpaczu - mówi burmistrz. W ramach obecnych możliwości działania samorząd rozważa zorganizowanie w przyszłym sezonie zimowym podstawianie busów, które będą wywozić turystów z Karpacza na czeską stronę. Pieniądze pojadą razem z nimi.

Dzisiaj narciarski Karpacz opiera się na małych, łagodnych, rodzinnych stokach. To, co tak naprawdę może przyciągnąć deskarzy pod Śnieżkę, to trasy na Kopie. Tymczasem od czterech lat z Kopy nie da się zjeżdżać, bo nie było warunków. Sztuczne naśnieżanie jest możliwe do granicy lasu. Problemem jest wyrównanie tras, dzięki czemu mniejsza ilość śniegu potrzebna jest do zjazdów. Inwestycje na Kopie, nawet te możliwe, idą niemrawo. Pod adresem MKL formułowane są zarzuty, że mimo wszelkich uzgodnień nie posuwa spraw do przodu, a kolejka od dawna robi za zabytek techniki. Przypomnijmy, że jest zgoda na poszerzenie łączników i nartostrad, budowę nowej kolejki. Dlaczego, mimo pozwoleń, inwestycje nie ruszają? Wieść gmina niesie, że właściciel MKL wcale nie chce inwestować, a sprzedać wyciąg Słowakom. Ryszard Warecki zapewnia, że zamierza ruszyć z inwestycją, ale czeka na kolejne rozdanie unijnych pieniędzy. Pytany o relacje z KPN, odmawia rozmowy na ten temat.

W Karpaczu powszechny jest pogląd, że przepustowość nowej kolejki na Kopę zimą będzie za mała.

- Tymczasem inwestor dostał zgodę na 1200 os/godz. Czyli na tyle, ile sam zaproponował. Dopuszczalna przepustowość w okresie zimowym z oceny wynosi 1350 os/godz. - mówi Andrzej Raj, dyrektor KPN.

Sejmowa Komisja Sportu i Turystyki oraz Parlamentarny Zespół ds. Likwidacji Barier Rozwoju Narciarstwa, Turystyki i Sportów Górskich przygotowują projekty zmian prawa mającego ułatwić inwestowanie w polskich górach.

- Liczymy na to, że te zmiany umożliwią nam porozumienie z parkiem tam, gdzie dziś słyszymy od dyrektora Raja, że on sam jest otwarty, ale przepisy mu zabraniają - mówi burmistrz Jęcek.

Nie zmienią prawa, to kanap nie będzie

Andrzej Kucharczyk, dyrektor Sudety Lift, należącej do Austriaków spółki, prowadzącej ośrodek narciarski Ski Arena Szrenica w Szklarskiej Porębie, potwierdza, że artykuł 15. ustawy o ochronie przyrody bardzo ogranicza prowadzenie działalności na terenie parku narodowego. - Ale to przecież nie jest wina dyrekcji parku - podkreśla. Wskazuje, że kosztowną i zabierającą czas barierą są wszelkie badania wpływu inwestycji na środowisko. - Przepisy są często absurdalne. Na przykład kolor dolnej stacji kolejki „Karkonosz" ustalił nam konserwator zabytków. Zarządził, że ma być szary, a nie na przykład nawiązujący do kolorów lasu. To bardzo dziwne - mówi dyrektor Kucharczyk.

W opinii gospodarza Ski Areny największe pretensje można mieć do samorządów miejscowości turystycznych. Uważa on, że przez te wszystkie lata powinny skutecznie wpłynąć na usunięcie z prawa różnych absurdów hamujących rozwój.

- Przyznać muszę, że burmistrz Sokoliński sporo koło tego chodził. Mam nadzieję, że nowe władze będą kontynuować te działania - mówi Andrzej Kucharczyk. Wspomina budowę kolejki „Karkonosz Ekspres", kolejne opłaty idące w miliony, szarpanie się z organizacjami ekologicznymi z kierowaniem spraw do Sądu Najwyższego włącznie. Szczególnie dotkliwy jest przy inwestowaniu podatek od nieruchomości, wynoszący 2 proc. wartości księgowej inwestycji. „Karkonosz Ekspres" kosztował 30 mln zł i inwestor musi co roku odprowadzać potężne pieniądze z tego tytułu. Dodatkowo trwa spór o to, czy kolejka, wyciąg jest obiektem budowlanym. Na spotkaniach komisji sejmowej ta sprawa była wielokrotnie podnoszona. Samorządowcy i inwestorzy proponują, aby naliczać podatek jedynie od wartości fundamentów, obiektów dolnej i górnej stacji wyciągu bądź kolejki.

Andrzej Kucharczyk przypomina, że na Ski Arenie Szrenica są planowane olbrzymie inwestycje: dwie nowe kolejki linowe na Szrenicę, kanapa na Świąteczny Kamień i na Hali Szrenickiej (likwidacja orczyków). - To wszystko będzie kosztować około 80 mln zł. Proszę sobie policzyć, ile podatku od nieruchomości zostanie od tego naliczone. W tych warunkach Austriacy raczej nie zdecydują się na te inwestycje - mówi szef Sudetów Lift. W jego ocenie szansa na pozytywne zmiany w tej sprawie są bardzo duże.

Jak to widzi KPN

- Z Karkonoszy Alp nie zrobimy, niezależnie od zakresu inwestycji. To kwestia wielkości tych gór, struktury opadów śniegu, temperatury, wilgotności powietrza i innych klimatycznych uwarunkowań. Po wyborach nie miałem właściwie bezpośrednich sygnałów od nowych burmistrzów Karpacza i Szklarskiej Poręby o ich oczekiwaniach. Warunki inwestowania na terenach chronionych opisane są w kilku ustawach i to są ramy, w których wszyscy musimy działać, w jakich możemy udostępniać do celów turystycznych, rekreacyjnych te obszary. Na pewno nie jest tak, że dyrektor parku narodowego jest wszechwładny i wszystko od niego zależy, jak niektórzy uważają - mówi dyrektor Raj. Przyznaje jednocześnie, że tam, gdzie pewne działania są zabronione, a inwestor zwróci się do Ministra Środowiska o zezwolenie na odstępstwo, to wówczas ów minister podejmuje decyzje w oparciu o opinie tegoż dyrektora. - Ale też moja opinia musi być poparta oceną wpływu na środowisko przyrodnicze danego zamierzenia - tłumaczy szef KPN. Andrzej Raj nie zgadza się ze stwierdzeniem, że występowanie z każdym problemem o pozwolenie do ministra jest tak bardzo kłopotliwe. Przykładem tego typu spraw jest przypadek instalacji elektrycznej na „Śnieżynce", którą złodzieje regularnie wycinali i kradli, a którą gospodarz ośrodka chciał wkopać w ziemię, żeby uciąć proceder. Sprawa oparła się o ministra. - Tu się zgadzamy, że część ustawowych kompetencji można przyznać dyrektorowi parku, żeby decyzje zapadały na miejscu i szybciej. Każda decyzja, niezależnie, czy będzie podejmowana przez Ministra Środowiska, czy też przez dyrektora parku, musi być jednak poprzedzona rozpoznaniem, czy w miejscu ingerencji nie występują np. chronione prawem gatunki roślin. Ale też pamiętajmy, że minister takie decyzje wydaje do miesiąca czasu, a czasem w ciągu dwóch tygodni. Z 27 zakazów z ustawy o ochronie przyrody, co najmniej połowa mogłaby pozostać do decyzji dyrektora parku. Chodzi np. o pozwolenie wycinania trawy, drobnego równania terenu itp. Ten temat jest omawiany w ministerstwie - tłumaczy dyrektor Raj.

Andrzej Raj zaznacza, że trasy narciarskie na terenie KPN w Szklarskiej Porębie i Karpaczu są niwelowane, wyrównywane w stopniu, na który pozwalają uzyskane zgody. - Czasem w grę wchodzi ręczne wyrównywanie, czasem może wjechać sprzęt mechaniczny. To zależy od oceny oddziaływania na środowisko - mówi. Północna część Karkonoszy - wyjaśnia - ma innego rodzaju podłoże. Czeska strona Karkonoszy zbudowana jest ze skał metamorficznych, gdzie warstwa gleby jest znacznie grubsza. Po polskiej stronie mamy najczęściej granitowy rumosz skalny, bez gleby, gdzie, wyciągając jeden kamień, wzrusza się kolejne. Równanie nawierzchni w takich warunkach jest znacznie trudniejsze.

Duże emocje przy wszelkich inwestycjach na terenach chronionych budzą kompensaty

D. ANTOSIK

S. SADOWSKI

- Część ustawowych kompetencji Ministra Środowiska można bez szkody przekazać dyrektorom parków narodowych - uważa Andrzej Raj, dyrektor KPN.

przyrodnicze. Niektórzy uważają, że ich wysokość jest ustalana zbyt dowolnie.

- Kompensaty przyrodnicze są obligatoryjne i wynikają z ustawy o ochronie przyrody i z ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Zakres kompensaty ustala burmistrz w tzw. decyzji środowiskowej, w uzgodnieniu z regionalnym dyrektorem ochrony środowiska - wyjaśnia Andrzej Raj. W ramach ministerialnej zgody na odstępstwa od zakazów dyrektor parku narodowego może uczestniczyć w podejmowaniu decyzji i proponowaniu konkretnych działań. Dyrektor zaznacza, że kompensacja przyrodnicza nie jest ustalana kwotowo, a rzeczowo i musi być adekwatna do szkody, jaką w środowisku przyrodniczym dane przedsięwzięcie powoduje. W przypadku Kopy dopuszczono między innymi do wycięcia dorosłego lasu na powierzchni ponad 2,5 ha, będą wykonywane znaczne wykopy powodujące niszczenie roślinności oraz erozję ziemi. Zatem wskazywany - wyjaśnia dyrektor Raj- w wymienionych decyzjach zakres prac jest adekwatny do powodowanych szkód, a ich koszt nie jest barierą dla realizacji inwestycji, na którą w styczniu bieżącego roku starosta jeleniogórski wydał pozwolenie na budowę.

Sławomir Sadowski

Między chciwością a ortodoksją

Rozmowa z dr.Piotrem Gryszelem, adiunktem w Katedrze Marketingu i Zarządzania Gospodarką Turystyczną na jeleniogórskim Wydziale Ekonomii, Zarządzania i Turystyki Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, przewodnikiem sudeckim

- Istnieje naturalny konflikt interesów pomiędzy gminami a parkami narodowymi, które zostały na ich terenie zorganizowane. Gmina chce stwarzać możliwości rozwoju, stwarzać warunki do prowadzenia działalności, a dyrekcje parków są strażnikami spokoju i bezruchu…

- Parki narodowe, rezerwaty przyrody tworzy się w celu ochrony przyrody, ale w ustawie o ochronie środowiska jest zapis, że jedną z głównych funkcji parku narodowego jest również udostępnianie tych obszarów dla ruchu turystycznego i służenie edukacji. W relacjach samorządów i parków narodowych występuje pewien paradoks. Okazuje się, że nawet gdy obszar jest cenny przyrodniczo, a nie jest parkiem narodowym ani rezerwatem przyrody, to ruch turystyczny jest minimalny, bo wiedzą o nim tylko specjaliści. W momencie, kiedy tworzony jest park narodowy w celu ochrony danego obszaru, ruch turystyczny od razu rośnie. Wtedy ludzie przyjeżdżają, bo wiedzą, że są tutaj jakieś cenne walory. Takie przykłady mamy na Roztoczu i Polesiu, gdzie do czasu utworzenia parków narodowych ruch turystyczny był nieporównywalnie mniejszy. Karkonoski Park Narodowy, jest drugim, po TPN, najczęściej odwiedzanym parkiem w Polsce

- Tworzenie parków narodowych to magnes dla turystów, bardzo skuteczny zabieg marketingowy…

- Tak. To zdecydowanie podnosi atrakcyjność turystyczną regionu. Bo dla turystów istotny jest status danego miejsca. Z drugiej strony przepisy prawne dotyczące obszarów chronionych bardzo drastycznie ograniczają możliwości rozwijania działalności w parkach i rezerwatach. I tutaj mamy ten konflikt. Z jednej strony wzmożony ruch turystyczny wymaga większych inwestycji, lepszej infrastruktury – turysta jest przecież coraz bardziej wymagający. A z drugiej strony rygor ochrony nie pozwala na tworzenie tej infrastruktury. I tutaj chodzi o to, żeby odpowiednio wyważyć te sprzeczne racje. Do tej pory w Polsce nikt nie prowadził choćby badań, jaki procent powierzchni gminy może być objęty ochroną, bez znaczących kłopotów w jej funkcjonowaniu.

- W naszych warunkach, w Karpaczu i Szklarskiej Porębie, rzecz sprowadza się w dużej mierze do możliwości wyrównania tras narciarskich, ich poszerzania oraz dopuszczenia w wyższych partiach sztucznego naśnieżania… To generuje przychody biznesu turystycznego.

- Powiem tak: przedsiębiorcy są tak pazerni, że gdyby im pozwolić działać bez żadnych ograniczeń, inwestować i przekształcać, to oni by nam zabetonowali i zadrutowali wszystko. Z drugiej strony, przyznać trzeba, że lobbies ochroniarskie są tak ortodoksyjnie nastawione, iż nie pozwoliłyby na najmniejszą nawet ingerencję, nikogo nie wpuściłyby na cenne przyrodniczo obszary.

- Jak pan ocenia Karkonoski Park Narodowy w tym trudnym układzie i oczywistym konflikcie z jego otoczeniem?

- To chyba jeden z bardziej przyjaźnie nastawionych parków narodowych do przedsiębiorców i samorządów. KPN prowadzi politykę ustępstw.

- Ten pogląd może być dla wielu zaskakujący. Oczywiście klimat, atmosfera są znacznie lepsze niż za całkiem ortodoksyjnego dyrektora Mocholi. Ale jednak samorządy i gospodarze tras mają wciąż mnóstwo postulatów i pretensji…

- To kwestia odniesienia. Ja stwierdzam tak na podstawie porównania np. z Tatrzańskim Parkiem Narodowym. Tam ograniczeń jest dużo więcej. Oczywiście tam dochodzą odwieczne konflikty parku z prywatnymi właścicielami ziemi. Górale, właściciele hal, łąk nie mają np. swobody w wypasaniu na nich owiec. Po wielkich protestach, sprawach sądowych, dopuszczono kulturowy wypas owiec. Jedyna inwestycja, jaką się w ostatnich latach udało zrobić, to modernizacja kolejki na Kasprowy Wierch. U nas powstała kolej linowa na Świąteczny Kamień, „Karkonosz Ekspres", w otulinie parku wybudowano wyciąg w Karpaczu. Widać, że u nas KPN stara się stosować zasadę zrównoważonego rozwoju.

- Dla gestorów i turystów punktem odniesienia jest czeska strona Karkonoszy. Lepiej rozwinięta infrastruktura, lepiej przygotowane trasy, w efekcie większy ruch i większe wpływy do kieszeni mieszkańców i budżetu…

- Po czeskiej stronie jest inny system ochrony niż u nas. Tam są trzy strefy ochronne. W pierwszej strefie ochronnej, odpowiedniku naszego ścisłego rezerwatu, nie wolno w ogóle inwestować. W drugiej strefie ochronnej możliwa jest ograniczona ingerencja człowieka, a w trzeciej można inwestować. Do tego w czeskim systemie jest jeszcze otulina parku. Po naszej stronie mamy tylko rezerwat ścisły i otulinę. Wszystkie inwestycje, o które zabiegają samorządy i przedsiębiorcy po naszej stronie, miałyby dotyczyć rezerwatu ścisłego. Czesi, według swoich kryteriów, nie pozwoliliby na inwestycje w rejonie Szrenicy i Kopy.

- Pozostaje nam jednak spróbować nałożyć te dwa systemy ochrony i ustalić, czy według czeskich kryteriów to, co po polskiej stronie jest parkiem narodowym, mieściłoby się w ich pierwszej strefie ochrony, czy poza nią?

- Bezwzględnie obszar objęty po polskiej stronie parkiem narodowym Czesi zakwalifikowaliby jako strefę ściśle chronioną bez możliwości inwestowania. Wszystkie czeskie ośrodki narciarskie są w drugiej albo trzeciej strefie ochrony. Dodajmy też, że oni mogą sobie pozwolić na wydzielenie tylu stref, bo ich park jest sześć razy większy od naszego. I tak, jeśli u nas chce się inwestować na Szrenicy, to jest to ścisły rezerwat. U nich Czertowa Hora jest w trzeciej strefie, Jańskie Łaźnie – w drugiej i trzeciej strefie, Spindlerowy Młyn – to samo. Inwestycje w czeskich Karkonoszach są prowadzone na obszarach mniej przyrodniczo cennych. Porównywanie polskich ośrodków narciarskich do czeskich nie jest uprawnione.

- Czy nie jest jednak dowodem innego podejścia do gór, innego wyważenia racji ochronnych i inwestycyjnych fakt, że od czeskiej strony na Śnieżkę, z pewnością obszar pierwszej strefy rygoru ochrony także w czeskim systemie, można wjechać wyciągiem?

- Ten wyciąg na Śnieżkę powstał przed powstaniem parku narodowego – w 1949 r. To był stan zastany w momencie tworzenia parku narodowego. Nawet jeśli oni zgodzili się na jego modernizację, to podstawowym założeniem było to, że nie zostanie zwiększona przepustowość. Zauważmy, że po polskiej stronie pozwolono na wybudowanie dwóch wyciągów – na Szrenicę i na Kopę - w czasie, gdy już istniał park narodowy.

- Inwestycje w Karkonoszach to także kwestia społeczna, miejsca pracy. Na ile to powinno grać rolę w otwieraniu się KPN na zagospodarowywanie kolejnych obszarów?

- Szklarska Poręba i Karpacz mają za dużo mieszkańców jak na potencjał turystyczny, jakim dysponują. To jest właśnie problem Karkonoszy, że zlokalizowane są w nich dwie spore miejscowości, które muszą żyć z turystyki. Przecież przed laty połowa mieszkańców Szklarskiej Poręby była zatrudniona w przemyśle – szklarskim, drzewnym. Gdy firmy tych branż padły, miasto zrobiło się zbyt liczne. Z turystyki tutaj wszyscy nie wyżyją. W Szpindlerowym Młynie żyje około tysiąca mieszkańców, a miejsc noclegowych jest 10 tys. W Szklarskiej Porębie mieszka około 7 tys. osób i tyle jest mniej więcej miejsc noclegowych. W Karpaczu miejsc noclegowych jest dwa razy więcej niż mieszkańców, ale i to jest wciąż niekorzystna relacja. Teoretycznie, żeby Karpacz i Szklarska Poręba były w stanie w pełni utrzymać swoich mieszkańców, ich liczba musiałaby się zmniejszyć o połowę albo musiałaby się zwiększyć dwu-trzykrotnie ilość miejsc noclegowych. Warto jeszcze podkreślić, że Szklarska Poręba ma ogromne możliwości rozwoju poza parkiem narodowym. To miasto może poprawić wiele, inwestując w innych dostępnych, atrakcyjnych miejscach.

- Ta druga ewentualność oznaczałaby kompletny paraliż kurortów…

- To prawda. Karpacz doszedł już do granic swoich możliwości. Turyści zaczynają tu już narzekać, tak, jak narzekają w Zakopanem - na dojazd, na infrastrukturę, na możliwości parkowania, na to, że robi się ciasno. Z inwestowaniem też można przesadzić. Są przykłady ośrodków alpejskich, gdzie w latach osiemdziesiątych bardzo mocno inwestowano, zrobiło się tłumnie, ciasno. Te miejsca traciły dobrą opinię. Postanowiono sytuację naprawić. Z czasem zaczęto tam… likwidować wyciągi, zmniejszać liczbę miejsc w pokojach hotelowych, na siłę ograniczać liczbę turystów.

Sławomir Sadowski

S. SADOWSKI

Rentgen

Piotr Gryszel, 41 lat, żonaty, córka, mieszka w Jeżowie Sudeckim. Poza pracą na uczelni współpracuje z licznymi biurami podróży, ma doświadczenie w pracy w Dolnośląskiej Organizacji Turystycznej oraz w jeleniogórskim Centrum Informacji Turystycznej, gdzie był zastępcą kierownika. Jego pasją są podróże, najlepiej w miejsca, gdzie „inni nie jeżdżą". Dlatego lubi wciąż nieodkrytą dla masowej turystyki Albanię. Gustuje w literaturze krajoznawczej, etnograficznej. Jego ulubiona książka to „Sklep potrzeb kulturalnych" Antoniego Kroha (o kulturze podhalańskiej). Lubi relaksować się przy poezji śpiewanej. Ceni Grzegorza Turnaua, Stare Dobre Małżeństwo i Edwarda Stachurę. Jeździ toyotą rav 4.

Życie niewesołe

Droga Dominiko, aż głupio mi pisać, bo większość autorów listów ma problemy z mężem, kochankiem, dziećmi, a ja po prostu nie mogę w ostatnich latach dogadać się z moim bratem. Jesteśmy oboje już dość starzy, on jest trochę młodszy. Od pewnego czasu bardzo się kłócimy, to znaczy głównie z przyczyn, które on wywołuje. Nie mieszkamy od siebie daleko, ale nie widujemy się często, właśnie ze względu na jego wybuchowy charakter. Jego córka jest moją chrześnicą i to za nią tęsknię najbardziej. Jest już w gimnazjum. Wiem, że ona też mnie bardzo lubi, ale tato jest dla niej najważniejszy, więc nasze kontakty też są przez to utrudnione. Zdobyłam się więc zaraz po Świętach Wielkanocnych na kolejny pierwszy krok i pojechałam do nich na dwa dni. Niestety, szybko musiałam wracać do siebie, ponieważ bez przerwy chciał się ze mną kłócić, obojętnie na jaki temat. Nawet jego żona była zdziwiona, bo kiedyś taki nie był. Każda moja niewinna uwaga wywoływała jego agresywną reakcję. Byłam tak zdezorientowana, że w ogóle nie wiedziałam, jak reagować. Moja bratowa się nie odzywała, patrzyła tylko to na mnie, to na niego. Obiad stygł, a ten się darł. Wypomniał mi całe nasze dzieciństwo, kiedy to podobno był najbardziej poszkodowany z całej naszej trójki. A to nieprawda, bo był najmłodszy i najbardziej hołubiony z nas wszystkich. W dzieciństwie mocno się jąkał, mama jeździła z nim do specjalistów, był pacjentem kliniki przy ul. Gdańskiej we Wrocławiu. Wszyscy na niego dmuchali i chuchali, żeby tylko był zdrowy. Brakowało mu jedynie gwiazdki z nieba, miał, co tylko zapragnął. I nigdy też wcześniej nie zgłaszał nam swoich pretensji, głównie mnie, bo nasz brat mieszka za oceanem. Ja wtedy też krzyczałam, bo bardzo bolała mnie jego niesprawiedliwość. Nasza mama zmarła cztery lata temu i wydaje mi się, że to od tego czasu brat tak bardzo się zmienił. Mieszkali oni z mamą, która była szczęśliwa, że ma przy sobie ukochanego syna. Ten syn nie zawsze był porządny i dobry, w przeszłości sprawiał dużo kłopotów, nadużywał alkoholu, bywało, że mama szukała go po melinach, że płakała, gdy nie mogła go znaleźć. A jednak to jego właśnie kochała najbardziej, nawet była zazdrosna o jego kolejne dziewczyny, potem żony czy partnerki. Gdy odnalazł wreszcie po wielu latach swoją drugą połówkę, mamie trudno było się z tym pogodzić. Nie lubiła mojej bratowej, dogryzała jej, szukała wad, o które naprawdę łatwo nie było. Gdy pojawiła się wnuczka, mama jednak zaznała wielkiego szczęścia! Nikt z nas się nie spodziewał, że przybędzie nam jeszcze jeden członek rodziny. Wszyscy kochaliśmy ją do szaleństwa. Jednak mama do końca życia nie potrafiła zaakceptować swojej synowej, o co mój brat miał do niej wielkie pretensje. Często też na nią krzyczał, ale i on ją bardzo kochał, chociaż nie potrafił tego okazać tak jak ona. I właśnie gdy zmarła, brat nie mógł darować sobie tych chwil, kiedy nie był dla niej dobrym synem. Wydaje mi się, że znalazł sobie we mnie kozła ofiarnego, żeby odreagować swoje frustracje, przykryć wyrzuty sumienia. W nerwach potrafiłam mu to wykrzyczeć, pewnie dlatego nie mógł mi niektórych słów darować. Moja bratowa szepnęła mi na stronie, że on ma w stosunku do mnie kompleksy, bo jestem wykształcona, a on nie. To prawda, ale w rzeczywistości jest to niegłupi facet, bardzo dużo czyta, zna się na wielu dziedzinach, w domu zrobił prawie fakultet z prawa. Wtedy pociąg do alkoholu nie pozwolił mu się wykształcić, potem zwyciężyło lenistwo. Dominiko, coraz częściej myślę, że nasze złe stosunki nie pozwalają nam cieszyć się tym, co jest teraz i co jeszcze mamy przed sobą. Nie jesteśmy młodzi, nikt nie zna dnia ani godziny, boję się, że nawet nie zdążymy się pożegnać. On jest taki zawzięty, taki uparty, nie wiem, co robić.

Gosia

Czekam na Wasze opinie, w najbliższym numerze wrócimy do tematu.

Dominika (dominika@nj24.pl)

Szczawiowa jak wiosenna łąka

ARCH. PRYW.

Z czym kojarzy się „wiosna na talerzu”? Z rzodkiewką na kanapce, szczypiorkiem o kolorze młodej trawy, zbieranymi na łące pokrzywami dodawanymi do sałatek i... smakiem zupy szczawiowej. Ta tradycyjna, podawana z jajkiem na twardo, w domach z czasów PRL-u gościła często. Przez jednych wychwalana za oryginalny, orzeźwiający smak. Przez innych ganiona za nadmiar szczawianów. Dlatego warto łączyć ją z produktami mlecznymi (jajko, śmietana czy jogurt). Dziś zupa szczawiowa wraca do łask.

Przepis na zupę szczawiową, przygotowaną inaczej niż tradycja dyktuje, podała Teresa Mazur, zwolenniczka ziół w ogrodzie i wiosny na talerzu przez cały rok.

ZUPA SZCZAWIOWA

Produkty: 2 - 3 ziemniaki, 1 cebula, kawałek białej części pora, kawałek selera, 1 pietruszka lub pasternak.

Przygotowanie: cebulę drobno pokroić, zeszklić na maśle i 1 łyżce oliwy, dodać pokrojone warzywa i zalać bulionem warzywnym. Dosypać przyprawy w ilości według uznania: majeranek, pieprz ziołowy, sól, pieprz biały. Gotować na wolnym ogniu 20 - 30 minut, następnie zmiksować.

Sos szczawiowy: pęczek szczawiu, 1 ząbek czosnku, 1 łyżeczka chrzanu (może być ze słoiczka), 1 łyżka miodu, 3 łyżki oliwy, sok z cytryny lub ocet estragonowy, kilka kropli tabasco, sól i 125 g gęstej śmietany lub jogurtu (w wersji odchudzonej). Można też dodać liście czosnku niedźwiedziego.

Wszystko zmiksować.

Wlać gorącą zupę na talerz i polać sosem szczawiowym.

- Zapewniam, że tak przygotowana zupa nie będzie miała „brudnego” koloru. Tak mówiły o zupie szczawiowej moje dzieci. W tej wersji jest ona zielona jak wiosenna łąka - doradza Teresa Mazur. **MPP**

Komunijne ekstrawagancje

Oczywiście, że mogą być rolki, ale one nie mieszczą się na liście pożądanych komunijnych prezentów. Nadal prym wiodą tablety, laptopy, xbox-y, rowery, iPody, smartfony, quady i… drony.

I choć te ostatnie nie zrzucą z pierwszego miejsca sprzętu elektronicznego i sportowego, to stanowią nowość, po którą sięgną niektórzy rodzice i chrzestni. Zdalnie sterowane, bezzałogowe statki latające, filmujące otoczenie - to tegoroczny hit, który w zależności od wyposażenia można kupić za kilkaset albo kilka tysięcy złotych. Takie dobrze wyposażone urządzenie daje możliwość profesjonalnej obserwacji terenu, filmowania go i robienia zdjęć. Dron ma wiele zastosowań, może łączyć zabawę z nauką, ale czy aby na pewno jest to odpowiedni prezent dla niespełna dziesięcioletniego dziecka?

Tak się porobiło, że złota biżuteria czy zegarek są już zwykle tylko dodatkiem do „głównego” prezentu, podobnie jak ilustrowana Biblia. Nieśmiertelne i uniwersalne są natomiast koperty - tu, w zależności od zasobności portfela, goście od 200-1000 zł, chrzestni odpowiednio więcej.

Coraz częściej przy zakupie prezentów (nie tylko z okazji komunii) ustalana jest ich lista albo kwoty, jakie goście deklarują się wnieść na daną okoliczność (praktyka przejęta z przyjęć weselnych), co z jednej strony wprowadza pewien porządek (bo lepiej znać ewentualne oczekiwania czy potrzeby obdarowywanego), z drugiej pozwala na zaplanowanie sensownego wydania pieniędzy otrzymanych w formie gotówki.

Spore zmiany dotyczą również komunijnego menu- i tego serwowanego na domowych przyjęciach, i tego w lokalach. Rosół, barszczyk czy kotlet schabowy znikają z komunijnych stołów. W to miejsce serwowane są dania kuchni włoskiej czy francuskiej oraz inne specjały kuchni świata, dania z kaczki, gęsina, owoce morza, wyszukane sałatki. W zależności od menu, koszt przyjęcia w lokalu na jedną osobę wynosi od 80 do 130 złotych.

Przyjęcia domowe z reguły wspierane są śmiałym cateringiem, bez obawy przed kulinarnymi nowinkami. Wszelkie innowacje są mile widziane, więc im bardziej wyszukane menu, tym więcej splendoru dodaje komunijnemu poczęstunkowi i… pani domu, bo przecież nikt się nie chwali, że bogactwo stołu przyjechało z renomowanej restauracji. Zmienia się również obyczajowość w kwestii alkoholu. Dawniej na przyjęciach po kryjomu przed dziećmi piło się wódkę, potem na kilka lat alkohol zupełnie znikł ze stołów. Teraz już oficjalnie coraz częściej zamawia się dobrej klasy wina, dostosowane do zamawianych dań.

Tegoroczne komunie się kończą, nie zamyka to jednak tematu prezentów, bo przed nami Dzień Dziecka. Tu nie ma już takiego rozgłosu, ale to nie oznacza, że rodzice nie wydają pieniędzy na zabawki i prezenty. **(ep)**

Pomogę, oddam za darmo

Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr **75 764 63 66 w godz. 9-15.** **(ep)**

Do oddania:

Lodówka; komplet wypoczynkowy; damskie czółenka (r. 37); odzież damska (r. 36, 38, 46).

Potrzeby:

Rowerek dziecięcy; odzież dla dzieci (3 i 2 lata); fotel rozkładany; meble kuchenne i pokojowe.

Gdy serce drgnie

Miła szatynka, lat 35, wzrost 172 pozna miłego, szczerego pana do lat 40. Jestem z Cieplic. Tel. 733-100-441.

Anonim 2

Pani w średnim wieku pozna Pana zmotoryzowanego, bez zobowiązań, do lat 65. Cel matrymonialny - towarzyski. Proszę dzwonić pod nr 508-764-439.

Samotna1

Poznam pana w stosownym wieku, o spokojnym usposobieniu, uczciwego, bez zobowiązań, w celu mile spędzonych chwil lub nawet całego życia. Okolice Jeleniej Góry. Interesują mnie tylko poważne oferty. Na smsy nie odpowiadam. Tel. 513-320-962. Pozdrawiam

Leokadia (66 lat)

Poznam Pana bez zobowiązań, uczciwego, bez nałogów, z poczuciem humoru, niezależnego finansowo, zmotoryzowanego, powyżej wzrostu 174 cm, wiek 48-55 lat, który zostanie może przyjacielem, a może kimś więcej. Któremu mogłabym zaufać. Wolna, 55 lat, 164 cm, pracująca, niezależna finansowo, lubię kino, spacery, dobry film. Jeżeli jesteś samotny i szukasz bratniej duszy, to pisz. jolajg@interia.pl

Jola

Mam 51 lat, jestem rencistką ze znacznym stopniem niepełnosprawności Szukam człowieka do życia z Bolesławca w tym samym wieku, dobrego, opiekuńczego, wyrozumiałego. Może los się do mnie uśmiechnie. Tel. 733-742-773.

Samotna

Wiosna powoduje, że wszystko budzi się do życia, zbudźmy się i my. Mając 70 lat, też można kochać i być kochanym. Niezależna finansowo, bez nałogów. Jestem osobą wrażliwą, kulturalną, lubię muzykę, dobre kino, teatr, literaturę i bardzo lubię przebywać na łonie natury, lubię górskie wędrówki. Chętnie poznam Pana w podobnym wieku, kulturalnego, o podobnych zainteresowaniach i bez nałogów, z Jeleniej Góry lub bliskiej okolicy. Tel. 695-606-970

Krystyna

Miły, sympatyczny, kawaler, lat 38, wzrost 174 pozna miłą, sympatyczną panią do lat 35. Tel. 733-784-553.

Anonim1

Nie ma nic przyjemniejszego od prawdziwej przyjaźni mężczyzny z kobietą. Poznam panią niewysoką, domatorkę w wieku około 64 lat. Jestem skromnym, niepijącym mężczyzną w stosownym wieku. Zależy mi na miłych spotkaniach. Tel. 669-693-560.

Jeleniogórzanin

Szczupły, 178 cm wzrostu, lat 49, bez nałogów, pracuję w Niemczech. Poznam partnerkę na dobre i na złe, w wieku około 35 lat, może mieć dziecko. Tylko poważne oferty. Kontakt sms 797-953-800.

Grzegorz

Poznam na stałe, na długie spacery, jazdę rowerem. Ja 175 cm, szczupły brunet, wysportowany. Nie mam dużych wymagań. Mój numer 515-655-968.

Józef

Samotny, mam dom, samochód. Szukam samotnej kobiety bez zobowiązań w wieku 35-55 lat (może być rencistką). Tel. 883-205-867.

Anonim

Szukam na stałe romantycznej duszy lubiącej długie, romantyczne rozmowy, kino, spacer, muzykę. Ja szatyn, szczupły, 177 cm wzrostu, bez nałogów. Bardzo lubię podróżować. Dzwonić po 20. Tel. 75/75-12-518

Skorpion

Samotny 39-latek, po przejściach pragnie poznać kobietę o ciepłym serduszku. Zależy mi na trwałym związku, przyjaźni na początek. Proszę, aby panie 40+ także pisały, różnica wieku nie jest ważna. Proszę o mail na adres www. artur36.1976@tlen.pl

Artur

Biedny jest ten, kto nie czuje jeszcze wiosny. Nowej siły i energii budzącej nas do życia. Niech wraz z rozkwitem natury narodzi się w Tobie świeże uczucie. Może sympatii, a może nawet miłości. Jeśli czujesz, że to jest ten moment, napisz. Nie wahaj się. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 694633332 lub email: ania@nj24.pl

Możesz wziąć je na piwo

Już są. Żarłoczne i oślizłe. Wypełzają rano i wieczorem, by pustoszyć nasze ogrody. Gustują szczególnie w młodych roślinach, ale praktycznie jedzą wszystko, a i kanibalizm obcy im nie jest. Ślimaki.

Te z kolorowymi domkami na plecach i nieśmiało wystawianymi czułkami budzą w zasadzie pozytywne skojarzenia. Szczególnie lubią je dzieci i czasami hodują w słoiku na liściu sałaty. Jednak tej sympatii zdecydowanie nie podzielają ogrodnicy, bo to żarłoczny, niewybredny szkodnik, z bogatym menu. Ślimakom bardzo smakują warzywa kapustne, sałaty, buraczki, rzodkiewka i marchewka, a także wiele uprawnych roślin ozdobnych, m.in. funkie, nasturcje, tulipany, szachownice, dalie, lilie. Lubią owoce - zjadają chętnie truskawki, poziomki, maliny. Nie gardzą także obumarłymi szczątkami roślin, a nawet padliną, np. martwymi dżdżownicami i... ślimakami.

ślimaków. Równie dobrą kryjówką dla ślimaków są miejsca z bujnymi, zimozielonymi roślinami okrywowymi, takimi jak bluszcz pospolity czy barwinek. Pod ich liśćmi ślimaki nie tylko znajdują bezpieczne schronienie w ciągu lata, ale również chętnie składają jaja i zagrzebują się późną jesienią, aby przetrwać zimę.

Ślimaki żerują w nocy, ewentualnie w czasie pochmurnych, wilgotnych dni. Idealne warunki żerowania występują przy ok. 16-20˚C, jednak przy wysokiej wilgotności powietrza i gleby mogą żerować w znacznie niższych temperaturach (1-2˚C). W czasie upałów robią sobie sjestę i chronią się w miejscach zapewniających im optymalną temperaturę i wilgotność.

w to miejsce z najdalszych zakątków ogrodu.

Warto również zniechęcać ślimaki do przebywania w naszym ogrodzie poprzez wyeliminowanie miejsc, gdzie się czują najlepiej. Czyli: unikamy składowania przez dłuższy okres gałęzi i liści, kosimy trawę nawet w najbardziej odległych zakątkach ogrodu, staramy się jak najczęściej spulchniać wolne przestrzenie pomiędzy roślinami, ponieważ w ten sposób nie tylko niszczymy kryjówki dla ślimaków, ale również wydobywamy na powierzchnię ukryte w glebie jaja ślimaków, które giną w kontakcie z promieniami słonecznymi.

Jeśli naturalne sposoby zwalczania ślimaków nie przynoszą pożądane-

Rośliny, które odstraszają ślimaki - mydlica lekarska, macierzanka, majeranek, lawenda, begonia, smagliczka, pelargonia, bodziszek, tawułki, żurawki, ciemierniki, bylica piołun, orlica pospolita, rumianek, ciemierniki, cząber ogrodowy, gorczyca, cebula, czosnek, szałwia, hyzop, cząber, tymianek, krokosmia, nachyłek, krwawnik i przywrotnik.

K. MATLA

Jeśli przyjmiemy bardzo uproszczoną systematykę na ślimaki w skorupce i bez, pierwsze są łatwiejsze w „obsłudze", bo wystarczy je wyzbierać i wynieść np. do lasu, a w przypadku ślimaka-winniczka oddać do skupu i zarobić parę złotych. Walka ze ślimakami nagimi to już prawdziwe wyzwanie, wymaga od ogrodnika samozaparcia, sprytu, bezkompromisowości i... pieniędzy. Są one też bardziej żarłoczne i powodują więcej szkód. A ponieważ mogą złożyć nawet kilkaset jaj w każdym sezonie, to jeden osobnik, przyniesiony nieopatrznie ze szkółki razem z zakupioną rośliną, może stać się początkiem całkiem sporej „hodowli".

Zanim jednak zaczniemy walkę, należy poznać przeciwnika.

Idealnym środowiskiem dla ślimaków są miejsca wilgotne, zacienione, z dużą ilością naturalnych kryjówek w postaci zagłębień w glebie, gęstych zarośli czy składowisk naturalnych odpadów. Jeśli mamy na działce odkryty kompostownik, stertę gałęzi, drewna lub pryzmy liści, to najpewniej tam właśnie schroni się najwięcej

Jak walczyć? Najprostszym sposobem (choć, niestety, bardzo pracochłonnym) jest ich zbieranie i wynoszenie w miejsca, gdzie żerując, nie powodują szkód. Zbiór rozpoczynamy już wiosną, bo ślimaki wychodzą z kryjówek, gdy temperatura przekroczy 10 stopni Celsjusza. W tym okresie rośliny nie są jeszcze mocno rozwinięte i dość łatwo można szkodniki wypatrzeć. Najwięcej ślimaków, wychodzi z ukrycia w czasie deszczu i bezpośrednio po nim, dlatego taki moment warto wykorzystać do ich zbierania. Znając zwyczaje ślimaków, możemy również przygotować pułapki, w których mięczaki będą się chętnie gromadzić, co pozwoli na zebranie większej ich liczby. Pułapki można wykonać z desek lub większych kawałków kory ułożonych w taki sposób, aby tworzyły zacienione szczeliny. Do środka najlepiej włożyć przynętę: liść kapusty, sałaty, skórkę z grapefruita, kawałki marchewki. Na ser ślimaki nie „idą", ale... Ślimaki wabi zapach piwa i chętnie podążają w jego kierunku. Wystarczy więc wkopać pojemnik z piwem, a z pewnością przybędą

go efektu, to do dyspozycji mamy szereg preparatów chemicznych dostępnych w sklepach ogrodniczych. Preparaty należy stosować zgodnie z instrukcją. Najczęściej rozsypuje się je w bezdeszczową pogodę na glebie w rejonie żerowania ślimaków, unikając kontaktu z liśćmi rosnących tam roślin. Ślimaki giną po zjedzeniu toksycznych substancji, które mają wabiący mięczaki zapach. Stosowanie środków chemicznych, podobnie jak zwalczanie naturalne, również nie jest w stu procentach skuteczne. Na dodatek substancje toksyczne dla ślimaków nie są obojętne także dla człowieka, dlatego używanie ich do ochrony warzyw i owoców może w dłuższej perspektywie być niekorzystne.

- Najskuteczniejsze są metody najprostsze - mówi pani Anna, działkowiec z kilkudziesięcioletnią praktyką w zwalczaniu ślimaczanej plagi - łopatą (ale trzeba później pozbierać, bo żywią się na tym inne ślimaki) albo do słoja i zasypać solą, to je rozkłada. No cóż, metod jest, jak widać, sporo...

(ep)

Roślin cięcie gięcie

Wiosna to czas intensywnych zabiegów w ogrodzie. Po zimie rośliny wymagają pielęgnacji i wspomagania. Odpowiednio wykonane przycięcie zagwarantuje równomierny wzrost, zdrowe pędy i pożądany kształt.

Wykonując przycinanie wpływamy nie tylko na wygląd i nadanie odpowiedniej formy roślinom. Te zabiegi często mają wpływ na kondycję roślin, decydują o tym, czy dana roślina zakwitnie.

- Przycinanie zagęszcza krzewy, odmładza je. Po przycięciu roślina dostaje wielu przyrostów młodych pędów. Niestety, czasem przycinanie jest niepożądane, ale po zimie konieczne ze względu na przemrożenie - mówi Wojciech Fijak, właściciel firmy ogrodniczej „Ogrody zieleni" w Jeleniej Górze.

Nie wszystkie krzewy rosnące w naszych ogrodach wymagają przycinania. To, na przykład rododendrony, czy świerk odmiany conica. Te z kolei, które wymagają takich zabiegów, przycinamy w zależności od gatunku czy odmiany. Więcej przycinki wymagają rośliny liściaste. Iglaste natomiast raczej nie lubią przycinania.

- Przycinkę wykonujemy wczesną wiosną, gdy nie ma już mrozów, jeśli tylko jesteśmy w stanie określić, które pędy obumarły lub są w złym stanie. Te usuwamy całkowicie, a pozostałe skracamy o jedną trzecią, lub nawet o połowę, pamiętając, aby zostawić od 3 do 5 oczek na pędzie u roślin liściastych. Zbyt drastyczne przycięcie może sprawić, że roślina straci soki przez powstałe rany i obumrze. Jeśli przetrwa, to może w danym roku nie zakwitnąć. Chociaż są i takie rośliny, które nawet po radykalnym cięciu wypuszczą młode pędy. Mocne cięcie lubią na przykład różne gatunki wierzby i cisa - dodaje W. Fijak.

Wczesną wiosną nie ma liści na krzewach, łatwiej więc przycięte gałązki zutylizować. Są rośliny, które przycinamy zaraz po przekwitnięciu, na przykład bez, forsycję, tawułę czy migdałek, ponieważ pąki zawiązują się już latem poprzedniego roku. Jeśli przytniemy je zbyt późno, następnej wiosny rośliny te nie zakwitną.

Trzeba pamiętać, by zabiegów przycinania nie wykonywać przy słonecznej pogodzie. Najlepszy będzie pochmurny dzień.

W małych ogrodach przycinka, często dość drastyczna, jest konieczna, gdyż zbyt duże rośliny zaczynają zbytnio dominować przysłaniając, na przykład, okna lub wejście na posesję. Mając taki ogród, warto pomyśleć już na etapie projektowania o nasadzeniach roślin miniaturowych. To te same gatunki, ale w wersji miniaturowej - mają mały przyrost, za to często bardzo ładne formy. Miniatury nie potrzebują cięcia.

- Aby roślina miała ładny kształt, należy przycinać ją regularnie, jak na przykład żywopłoty. Często widzimy takie, którym pozwolono zbytnio urosnąć. Wówczas stare pędy są zgrubiałe, a przycięcie młodych niewiele pomaga. Wtedy w żywopłocie, w zależności od gatunku, przynajmniej na jakiś czas powstają duże prześwity - zauważa W. Fijak.

Jak i czym wykonywać cięcia? Zawsze narzędziem dobrze naostrzonym, większe konary piłką ogrodową, mniejsze gałązki sekatorem. Przycinając należy pamiętać, że każda roślina ma swój naturalny kształt, większość roślin najlepiej jest tylko korygować, nie zmieniając formy „na siłę". Wyjątek stanowi tu artystyczne przycinanie, na przykład bukszpanu w rzeźby.

- Zdarzało się, że u klientów, którzy zwlekali z przycinką, dochodziło do samoistnej „korekty". Pod wpływem warunków atmosferycznych: silnego wiatru albo obfitych opadów śniegu rośliny samoistnie łamały się. Po uprzątnięciu złamanych gałęzi czy nawet konarów wykonywaliśmy drobne poprawki tego, co zrobiła natura. Po jakimś czasie okazywało się, że roślina, którą niemalże spisaliśmy na straty, dostała ogromnego przyrostu i przybrała nowy, piękny kształt. No, ale nie polecamy takiej metody, bo różnie z tą naturą bywa. Ta sytuacja przydarzyła się pięknej czeremsze - dodaje nasz ekspert.

Kiedy indziej, przy odbiorze dużej ilości krzewów jednego gatunku, zamówionych w dużej szkółce, żona pana Wojciecha zwróciła uwagę paniom pakującym na samochód zakupione krzewy, żeby nie rzucały doniczkami, bo łamią pędy. Kobiety odpowiedziały, że to nawet dobrze, gdy się połamią, bo te akurat będą dzięki temu ładniej rosły. I tak też się stało. Tą rośliną była irga płożąca, którą często nasadza się na skarpy.

BOT

REKLAMA I PROMOCJA

OGRODY TERENY ZIELENI

Projektowanie
Realizacja
Pielęgnacja

Wojciech Fijak
tel. 609 918 651

www.ogrody-fijak.pl

Wspomnienie o Jolancie Dorożyńskiej (1943-1999)

To już szesnaście lat...

Od tamtego lutowego dnia, kiedy tłumy uczniów i przyjaciół żegnały na cieplickim cmentarzu profesor Jolantę Dorożyńską, minęło ponad szesnaście lat. Trudno w to uwierzyć. Znajomi i przyjaciele mają wciąż w pamięci jej ciepły uśmiech, życzliwość, otwartość i humor. Rzesze uczniów miały okazję docenić jej cierpliwość w tłumaczeniu zawiłości fizyki, której nauczała. Choć wykładała przedmiot ścisły, trudny, po trosze matematyczny, wspaniale łagodziła grozę przedmiotu humanistycznym, pełnym sympatii podejściem do wystraszonych młodych ludzi. Mojej rodzinie dane było znać i przyjaźnić się z Jolantą Dorożyńską przez długie lata. Do dziś, kiedy przechodzimy obok jej dawnego domu przy ul. Jagiellońskiej w Cieplicach, myślimy o niej, wspominamy wspólne rozmowy, spotkania.

Przyszła na świat na Kresach Wschodnich koło Stanisławowa. Był rok 1943, wojenna zawierucha, świat w rozsypce. Tato małej Joli był w akowskiej partyzantce, ukrywał się po lasach. Kiedy dowiedział się, że żona urodziła córeczkę, zakradł się w nocy, żeby zobaczyć swój skarb. Zapłacił za to straszną cenę. Wracając, jak mówią przekazy rodzinne, został złapany przez Niemców i rozstrzelany. Po wojnie, w urządzonej na nowo Europie, rodzina małej Joli przyjechała na Zachód. Został im przydzielony dom po byłym nauczycielu rzeźby z cieplickiej szkoły. Kiedy dziewczynka miała kilka lat, zmarła jej mama, przegrywając kilkuletnią walkę z gruźlicą. Na szczęście byli jeszcze dziadek i babcia. To oni stworzyli dom, w którym dorastała.

Jolanta Dorożyńska skończyła podstawówkę i liceum w Cieplicach, potem poszła na medycynę, by po krótkim czasie przenieść się na uniwersytecką fizykę. Z tamtych czasów dobrze pamięta ją jej bliska koleżanka, Joanna Szefer. To były czasy, kiedy wyjazd na studia do Wrocławia oznaczał rzadkie wizyty w domu, a przyjaźnie, tam daleko, w dużym, obcym mieście, miały dodatkowe znaczenie. Do tego czasy były ciężkie, żyło się skromnie, często w niedostatku. Studenci zwłaszcza.

- Mieszkałyśmy dość daleko od siebie na stancjach. Jola miała wykupione obiady i kolacje na stołówce studenckiej. Ale kolacji często nie jadła, nie potrzebowała. Mimo odległości pakowała ją, przychodziła do mnie i częstowała. To było dla niej takie charakterystyczne. Była wrażliwa i życzliwa. Jeśli mogła zrobić coś dobrego, to robiła to z chęcią - wspomina Joanna.

Jolanta Dorożyńska po powrocie do Cieplic od razu podjęła pracę w jeleniogórskim „chemiku". Przez kilkadziesiąt lat jej wykładów z fizyki wysłuchały tysiące uczniów. Celwiskoza (potem Jelchem), Polfa (potem Jelfa), sztandarowe firmy przemysłu chemicznego w regionie, zatrudniały pracowników, których wielu na drodze swojej edukacji spotkało prof. Dorożyńską. Uczyła w klasach technikum (potem też liceum) o profilach: farmaceutyczny, procesy w przemyśle chemicznym, ochrona roślin i innych. Szczególne szczęście miały te dzieciaki, których klas Profesor była wychowawczynią. Życzliwa, oddana, przejęta, nawet w najtrudniejszych sytuacjach walczyła o szanse dla swoich wychowanków. Przez kilka lat była formalnym łącznikiem między gronem nauczycielskim a uczniami - opiekowała się szkolnym samorządem. Zawsze bardzo angażowała się w życie szkoły. Strzępy informacji o tamtych czasach można znaleźć na zanikającym już portalu Nasza Klasa, a więcej w szkolnych archiwach.

Wielką pasją Pani Joli były książki. Koleżanki z czasów szkolnych wspominają, jak wraz z Jolą zachodziły na strych, gdzie jej babcia, w kartonach, wśród mnóstwa poniemieckich szpargałów, przechowywała przedwojenne romanse różnych autorów. Pożyczały sobie te woluminy i poznawały losy kolejnych wielkich i koniecznie nieszczęśliwych miłości. Biblioteczka Pani Joli była bogata w klasykę, chętnie wymieniała się z przyjaciółmi książkami, zwłaszcza jeśli komuś udało się kupić interesujący tytuł.

- To była bardzo oczytana osoba. Wśród ścisłowców niełatwo dziś byłoby znaleźć kogoś takiego - wspomina jej przyjaciółka. Nauczycielka fizyki szczególnie ceniła Josepha Conrada.

Pani Jola uwielbiała psy. Kiedy się do niej zachodziło, zawsze podbiegał do gości zadowolony, zadbany psiak. Najpierw miała sukę wilczura - Figę, potem przesympatycznego, zwariowanego, wiecznie zaślinionego boksera Budrysa.

Pani Jola była obecna w życiu towarzyskim naszej rodziny, odkąd pamiętam. Imieniny, odwiedziny bez specjalnych okazji, później kilka wspólnych Wigilii - kontakty były regularne. Rozmowy dorosłych o książkach, pracy, polityce, znajomych, mnie, uczniaka, zawsze bardzo ciekawiły. Jako fizyk Pani Jola kilkukrotnie okazała mi fachową pomoc przy zadaniach, które stanowiły dla mnie zupełną zagadkę. Przez lata w pierwsze majowe dni, takie, jakie mamy teraz, prosiła mnie, abym skopał jej kilka grządek w ogródku. Z góry zapowiadała, że nie zgadza się na żadne ulgi i wyjątkowe traktowanie. - Płacę taką stawkę, jaka obowiązuje wśród kopaczy - oświadczała dodając, że w innym wypadku rezygnuje z moich usług.

Jolanta Dorożyńska zmarła szesnaście lat temu. Nie ma tutaj nikogo bliskiego, a nieliczna dalsza rodzina mieszka w innych regionach Polski. Jej mogiła jest jednak zawsze uprzątnięta i przystrojona, a w pierwsze listopadowe dni pojawiają się kolejne znicze. To dowód, że pozostaje we wdzięcznej pamięci wielu.

Sławomir Sadowski

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS"
Jelenia Góra,
ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska
(wjazd od ul. Sobieszowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS"
ul. Elsnera 8
vis a vis
Szpitala Wojewódzkiego
w Jeleniej Górze
tel. 075/76 45 665
0605 666 855

KREMATORIUM Koroner Jelenia Góra
Jelenia Góra,
ul. Strumykowa 2F
czynne całodobowo
tel. 605 666 850

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „HERA"
Jelenia Góra,
ul. Wolności 293.
Tel. 75/75 582 16,
kom 601 594 123

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „WISEN"
Jelenia Góra, ul. Piłsudskiego 39
Kowary, ul. 1 Maja 9
tel. 75 75 258 97
kom. 502 34 10 50

REKLAMA I PROMOCJA

Koroner Krematorium
KREMATORIUM
ul. Strumykowa 2 F
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75 75 92 922
tel. kom. 605 666 850
www.koronerjg.pl

czynne CAŁODOBOWO!!!

SIMS
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Dom Pogrzebowy
ul. Strumykowa 2f
Jelenia Góra

Zakład Pogrzebowy
ul. Elsnera 8
Jelenia Góra

www.pogrzeby-sims.pl
tel./fax: 75 76 45 665 **kom.** 603 789 245 **kom.** 605 666 855

Dziękujemy wszystkim za słowa wsparcia i otuchy w związku ze śmiercią

PŁK WP **STANISŁAWA SIWICKIEGO**

CÓRKA Z RODZINĄ

Serdeczne podziękowania za udział w ostatniej drodze

Śp. ZDZISŁAWA GULAKA

Panu Dyrektorowi PLK Wałbrzych Romanowi Wituskiemu, naczelnikowi Leszkowi Ostrowskiemu i Januszowi Wolskiemu, przedstawicielom związków zawodowych, a w szczególności Pani Agnieszce Koszkul oraz Stowarzyszeniu Kolei Karkonoskich, Panu Jackowi Chorągwickiemu, znajomym z „niespodzianki" i wszystkim uczestnikom pogrzebu

składa Rodzina

PROGRAM REGIONALNY NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
DOLNY ŚLĄSK
UNIA EUROPEJSKA EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalny Program Operacyjny dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2007-2013

PRZEBUDOWA ULICY ŁOMNICKIEJ W JELENIEJ GÓRZE - ZADANIE I

Ulica Łomnicka leży w ciągu drogi powiatowej nr 2654D i stanowi istotne połączenie Jeleniej Góry i reszty województwa z ośrodkami turystyczno-wypoczynkowymi, jakimi stały się miejscowości Wojanów, Łomnica i Karpniki, będące częścią „Doliny Pałaców i Ogrodów". Ulica ta stanowi ważny łącznik pomiędzy ulicą W. Pola - drogą wojewódzką nr 367 (prowadzącą ruch tranzytowy z centrum Jeleniej Góry w kierunku Wrocławia do drogi krajowej nr 3) a gminą Mysłakowice. Ulicą tą odbywa się ruch docelowy i tranzytowy w kierunku wschodniej części powiatu jeleniogórskiego.

Obecnie ulica Łomnicka posiada nawierzchnię w złym stanie technicznym. Nierównomierna szerokość jezdni, brak chodników, zniszczone pobocza, nienormatywne promienie łuków poziomych oraz nieefektywne odwodnienie powodują, że ulica nie odpowiada oczekiwaniom oraz wymaganiom związanym z przypisywaną jej klasą ulicy zbiorczej. Stan ten jednakże może ulec zmianie dzięki realizacji inwestycji pn.: „Przebudowa ulicy Łomnickiej w Jeleniej Górze - zadanie I - od skrzyżowania z ulicą Wincentego Pola do przejazdu kolejowego linii Jelenia Góra - Wrocław".

Rewitalizacja obszarów poprzemysłowych

Chcąc uaktywnić tereny poprzemysłowe i stymulować rozwój gospodarczy, opracowano Lokalny Program Rewitalizacji Miasta Jeleniej Góry na lata 2008-2013. Jednym z działań rewitalizacji jest odnowa infrastruktury transportowej, która odgrywa istotną rolę w rozwoju gospodarczym i społecznym miasta. Przebudowa ulicy Łomnickiej, prowadzącej przez zdegradowane obszary poprzemysłowe, wpisuje się w ten Program. Modernizacja drogi powiatowej ma za zadanie poprawić obsługę komunikacyjną tego obszaru miasta oraz stworzyć lepsze warunki dla firm inwestujących w tym rejonie. Miasto realizowało już tego typu projekty. Mowa tutaj chociażby o przebudowie ulicy Powstańców Śląskich wraz z budową łącznika do ulicy Waryńskiego czy przebudowie ulicy Osiedle Robotnicze.

Roboty budowlane rozpoczęte

Na początku marca miasto podpisało umowę na wycinkę drzew znajdujących się w skrajni jezdni ulicy Łomnickiej. Prace zostały zakończone a teren przygotowany do przekazania wykonawcy robót budowlanych, którym, w wyniku przeprowadzonego postępowania przetargowego, została firma BUDAGRO z Pieńska. Miało to miejsce 15 kwietnia 2015 roku.

Projekt obejmuje przebudowę istniejącej nawierzchni drogi klasy „Z", na odcinku od skrzyżowania z ulicą Wincentego Pola do przejazdu kolejowego linii Jelenia Góra - Wrocław, o długości 1279,80 m, z podniesieniem nośności konstrukcji jezdni do 115 kN/oś. Zakłada on ujednolicenie szerokość jezdni drogi do 6,0 metrów z lokalnymi poszerzeniami do 6,5 m.

W planach przebudowy ul. Łomnickiej przewidziana jest również budowa nowych chodników z kostki betonowej o szerokości 2 m oraz stworzenie odpowiedniej infrastruktury towarzyszącej. Zaprojektowana jest przebudowa systemu odwodnienia oraz oświetlenie pasa drogowego. Wykonane również zostanie oznakowanie pionowe i grubowarstwowe oznakowanie poziome ulicy wraz z elementami podwyższającymi bezpieczeństwo - w tym 4 doświetlone przejścia dla pieszych. Przebudowane ponadto zostaną dwie zatoki autobusowe.

Należy wspomnieć, że przy realizacji zadania mogą wystąpić długotrwałe utrudnienia w ruchu drogowym. Przewidywane jest całkowite wyłączenie ulicy Łomnickiej z ruchu i ustanowienie objazdu ulicą Krakowską.

Sam projekt współfinansowany jest z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego na lata 2007-2013. Całkowita wartość Projektu po udzieleniu wszystkich zamówień to kwota 3.860.918,09 PLN, z czego dzięki 84,99 - procentowemu dofinansowaniu ze środków unijnych - miasto otrzyma 3.061.940,99 PLN na przeprowadzenie inwestycji.

Planowany termin zakończenia projektu to początek listopada 2015 r.

Oferta edukacyjna Powiatu Lwóweckiego na rok szkolny 2015/2016

Jeśli kończysz właśnie gimnazjum i zastanawiasz się nad wyborem szkoły średniej, mamy coś dla Ciebie. Szkoły prowadzone przez Powiat Lwówecki oferują szeroki wachlarz możliwości rozwoju i kierunków, spośród których wybierzesz coś dla siebie. Każda z naszych szkół pozwoli Ci zdobyć wiedzę i umiejętności potrzebne do zdobycia wymarzonego zawodu lub studiowania na wybranym kierunku.

Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Lwówku Śląskim

Liceum Ogólnokształcące:
klasa humanistyczna
klasa politechniczna
klasa przyrodnicza
klasa biznesu
klasa dziennikarska

Technikum kształcące w zawodach:
technik ekonomista
technik informatyk
technik handlowiec
technik organizacji reklamy
technik obsługi turystycznej
technik hotelarstwa

Zasadnicza Szkoła Zawodowa kształcąca w zawodach:
kelner, kucharz, piekarz, cukiernik, sprzedawca, fryzjer

Szkoły Policealne kształcące w zawodzie:
technik pożarnictwa
technik bezpieczeństwa i higieny pracy
technik opiekun medyczny
technik masażysta

www.zsoiz.home.pl

Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Gryfowie Śląskim

Liceum ogólnokształcące
klasa dziennikarstwo muzyczne
klasa humanistyczno-psychologiczna
klasa biologiczno-chemiczna
klasa politechniczna

Technikum kształcące w zawodach:
technik informatyk
technik hotelarstwa
technik leśnik

Zasadnicza Szkoła Zawodowa kształcąca w zawodach:
klasa wielozawodowa

Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych:
klasa na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej - 2 lata
klasa na podbudowie gimnazjum - 3 lata

www.zsoiz.gryfow.pl

Zespół Szkół Ekonomiczno-Technicznych w Rakowicach Wielkich

Liceum ogólnokształcące:
klasy mundurowe
klasa językowo-biznesowa

Technikum kształcące w zawodach:
technik informatyk
technik żywienia i usług gastronomicznych
technik architektury krajobrazu
technik hotelarstwa
technik ekonomista
technik pojazdów samochodowych
technik mechanizacji rolnictwa

Zasadnicza Szkoła Zawodowa kształcąca w zawodach:
mechanik pojazdów samochodowych
betoniarz - zbrojarz
wielozawodowa

www.zsetrakowice.pl

Więcej na stronie www.powiatlwowecki.pl w zakładce oferta edukacyjna.

Hotel * w Karpaczu zatrudni:**

kucharzy, pomoce kuchenne

Zgłoszenia proszę kierować na email: muroc@poczta.onet.pl
lub telefonicznie w godzinach od 8,00 do 14,00 na nr: 75-649-33-86

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Remigiusz Wierzbicki zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu

9 czerwca 2015 r. o godz. 9:30

w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Adama Mickiewicza 21 w sali nr 124, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA

Przedmiotem licytacji jest nieruchomość gruntowa nr ewidencyjny 191/5 (AM-1, Obręb 0010 Wojcieszyce) położona w **Wojcieszycach, gm. Stara Kamienica** o powierzchni 3 100 m kw., oznaczona jako PS IV - pastwiska trwałe, B - tereny mieszkaniowe, zabudowana budynkami niemieszkalnymi o powierzchni użytkowej 294 m kw.. Nieruchomość objęta jest księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze pod numerem **JG1J/00039561/0**. Zgodnie z zapisami księgi wieczystej nieruchomość stanowi własność dłużnika egzekwowanego Andżeliki Teresy Wantuch.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **138 000,00 zł**.

Cena wywołania wynosi **3/4** wartości oszacowania, tj. kwotę **103 500,00 zł**.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. **13 800,00 zł**, **najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg** w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w **PKO BP S.A. (SWIFT: BPKOPLPW) nr 03 1020 5226 0000 6002 0459 3556**.

Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

Nieruchomość tę można oglądać codziennie od dnia wywieszenia niniejszego obwieszczenia, zaś elaborat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie spod egzekucji tej nieruchomości lub innych przedmiotów razem z nią zajętych.

Użytkowanie służebności i praw użytkownika, jeśli nie są ujawnione w księdze wieczystej i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzaniu własności.

Szczegółowych informacji udziela komornik pod numerem tel. (75) 641 07 47.

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

NA SPRZEDAŻ DZIAŁEK GMINY PODGÓRZYN

Wójt Gminy Podgórzyn ogłasza ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nw. nieruchomości:

DZIAŁKI:

Miłków:
- działka nr 537/15 o pow. 0,05 ha, KW nr JG1J/00043584/8, cena wyw. 15.000 zł
- działka nr 378/10 o pow. 0,1503 ha, KW nr JG1J/00046969/2, cena wyw. 35.000 zł

Podgórzyn:
- działka nr 149/1 o pow. 800 m kw., zabudowana budynkiem mieszkalnym uszkodzonym przez pożar, KW nr JG1J/00019277/6, cena wyw.: 40.000 zł

Przesieka:
- lokal użytkowy nr 6 o pow. 84,6 m kw. w budynku Słoneczna 3, udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu 27,23 proc. działka nr 108 o pow. 0,0934 ha KW nr JG1J/00035811/0 cena wyw.: 30.000 zł

Staniszów:
- działka nr 257/2 o pow. 0,0834 ha, KW nr JG1J/00084589/2, cena wyw. 40.000 zł
- działka nr 65/5 o pow. 0,0732 ha, KW nr JG1J/00068647/9, cena wyw. 40.000 zł
- działka nr 5/104 o pow. 0,1090 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 40.000 zł
- działka nr 5/105 o pow. 0,1250 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 46.000 zł
- działka nr 5/106 o pow. 0,1250 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 46.000 zł
- działka nr 5/107 o pow. 0,1250 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 46.000 zł
- działka nr 5/108 o pow. 0,1345 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 50.000 zł
- działka nr 5/109 o pow. 0,1442 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 53.000 zł
- działka nr 5/110 o pow. 0,1647 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 60.500 zł
- działka nr 5/111 o pow. 0,1486 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 55.000 zł

Ścięgny:
- działka nr 430/1 o pow. 900 m kw., KW nr JG1J/00041036/, cena wyw. 30.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 15 czerwca 2015 r. o godzinie 10:00 w Urzędzie Gminy w Podgórzynie.

Do ceny zakupu doliczony zostanie obowiązujący podatek **VAT.**

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej jest wnoszone w pieniądzu w kasie Urzędu Gminy lub na rachunek bankowy: **BGŻ S.A. Oddział Jelenia Góra 50 2030 0045 1110 0000 0102 1100** najpóźniej 3 dni przed datą przetargu, tj. do dnia 11 czerwca 2015 r.

Wadium przepada na rzecz Gminy w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia notarialnej umowy kupna-sprzedaży w terminie wyznaczonym w Kancelarii Notarialnej przez sprzedającego. Nieruchomości zbywane są na podstawie danych z ewidencji gruntów i budynków.

W przypadku wznowienia granic, wykonanego na koszt i staranie Nabywcy - gmina nie bierze odpowiedzialności za ewentualne różnice.

Przetarg przeprowadzony będzie zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. nr 207 poz. 2108 z 2004 r. ze zmianami) oraz ustawą z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz. U. z 2014 r. poz. 518 ze zmianami).

Wójt Gminy zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu do chwili jego rozpoczęcia - zgodnie z art. 38 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami.

Uczestnik przetargu może zaskarżyć czynności związane z przeprowadzeniem przetargu do Wójta Gminy Podgórzyn w terminie 7 dni od daty ogłoszenia wyników przetargu.

Szczegółowe informacje o przedmiocie sprzedaży i warunkach przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy w Podgórzynie (pokój nr 15), tel. (75) 75 48 116 lub na stronie www.podgorzyn.bip.net.pl do dnia 11 czerwca 2015 r.

nowiny jeleniogórskie

NASZE PUNKTY AKWIZYCYJNE

BOLKÓW
Rynek 33, tel. (75)74-13-262
Biuro Usług Turystycznych "Janmar"

KARPACZ
ul. Konstytucji 3 Maja 19,
tel. (75) 7616-552
ul. Konstytucji 3 Maja 39A
tel./fax (75)76-18-660,
Biuro Turystyczne "BAKAR"

LWÓWEK ŚLĄSKI
ul. Szkolna Pawilon,
tel. (75)78-233-82

SZKLARSKA PORĘBA
ul. Jedności Narodowej 6
tel. (75) 717-21-23,
tel./fax (75) 717-33-23
Biuro Turystyki "Almar"

PIECHOWICE
ul. Żymierskiego 53A,
tel./fax (75) 761-24-44
Biuro Rachunkowe

Uzdrowisko Świeradów Czerniawa Sp. z o.o. - Grupa PGU
poszukuje pracownika na stanowisko:

KIEROWNIK DS. SPRZEDAŻY I MARKETINGU

Miejsce pracy: Świeradów Zdrój

Obowiązki:
- zarządzanie działami: sprzedaży i marketingu
- odpowiedzialność za realizację planu sprzedaży i strategie marketingowe
- planowanie oraz nadzór nad realizacją budżetu finansowego podległych działów
- nadzór nad organizacją pracy podległego personelu
- uczestniczenie w projektach o charakterze sprzedażowym – aktywizowanie sprzedaży, prowadzenie kampanii promocyjnych

Wymagania:
- wykształcenie wyższe (preferowane marketing, zarządzanie lub ekonomia),
- min. 3 letnie doświadczenie na podobnym stanowisku,
- doświadczenie w zakresie takich zagadnień jak: planowanie oraz wdrażanie strategii sprzedażowych i marketingowych,
- biegła znajomość języka niemieckiego w mowie, i w piśmie,
- biegła znajomość pakietu MS Office,
- doświadczenie w pracy, w sektorze leczniczym /uzdrowiskowym będzie dodatkowym atutem.

Kompetencje:
- wysoko rozwinięte umiejętności komunikacji interpersonalnej oraz łatwość nawiązywania relacji biznesowych,
- samodzielność i odpowiedzialność,
- nastawienie na realizację celów,
- umiejętność pracy w zespole.

Oferujemy:
- pracę w stabilnej firmie z wieloletnim doświadczeniem i znaną marką.

W sprawach związanych z rekrutacją prosimy o kontakt poprzez email: harasimow@uzdrowisko-swieradow.pl bądź osobiście lub pocztą na adres: Uzdrowisko Świeradów Czerniawa Sp. z o.o. - Grupa PGU, ul. Zdrojowa 2, 59-850 Świeradów Zdrój. Zastrzegamy sobie prawo do odpowiedzi tylko na wybrane przez nas oferty.

Prosimy o dołączenie w dokumentach aplikacyjnych następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.97 o ochronie danych osobowych Dz. U. nr 133 poz. 883 z późn. zm.)

Rekrutacja prowadzona jest do dnia 25 maja 2015r.

OGŁOSZENIE NR 79/2015 PREZYDENTA MIASTA JELENIEJ GÓRY

Informuję, iż działając zgodnie z art. 38 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2014 r., poz. 518 z późn. zm.) **odwołuję IV przetarg ustny nieograniczony ogłoszony Ogłoszeniem nr 44/2015 Prezydenta Miasta Jeleniej Góry z dnia 20 marca 2015 roku**, wyznaczony na dzień 13 maja 2015 roku dotyczący sprzedaży lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze przy ul. Pocztowej 3 i ul. Osiedle Robotnicze 28 wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste związanych z tymi lokalami udziałów w gruncie.

Powyższe podyktowane jest nie podaniem do publicznej wiadomości ogłoszenia o przetargu co najmniej na 30 dni przed wyznaczonym terminem przetargu, zgodnie z §6 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 roku w sprawie sposobu i trybu przeprowadzenia przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz.U. z 2014 r., poz. 1490).

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro, 58-500 Jelenia Góra, ul. Grottgera 15/2, tel. (75) 764 60 50, zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu

2 czerwca 2015 r. o godz. 8:00

w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Adama Mickiewicza 21, **w sali nr 121**, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest prawo własności działek gruntu o numerach ewidencyjnych 118, 119/1, 120, 121/1 obręb 0021 o łącznej powierzchni 2 831 m kw., położonych w Jeleniej Górze przy ul. Wolności 133, zabudowanych budynkiem salonu samochodowego wraz z zapleczem serwisowym o powierzchni użytkowej 678,60 m kw., objęte księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze nr **JG1J/00017075/6**. Właścicielem tej nieruchomości jest dłużnik Robert Stanisław Synator.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 2 502 500,00 zł.

Cena wywołania wynosi 3/4 wartości oszacowania, tj. kwotę 1 876 875,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć **rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. 250 250,00 zł najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg** w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w **PKO BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069.**

Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

Szczegółowych informacji udziela komornik pod numerem tel. (75) 764 60 50.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 76/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej oraz nieruchomości niezabudowanych, położonych w Jeleniej Górze:

1. ulica POCZTOWA. Nieruchomość zabudowana położona w granicach działki nr 10/19 o powierzchni 0.0019 ha, obręb 28 NE, AM-59, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00095596/4. Nieruchomość zabudowana jest dwukondygnacyjnym budynkiem niemieszkalnym w zabudowie półzwartej o powierzchni użytkowej 30 m kw.; w budynku brak komunikacji międzykondygnacyjnej.

Przeznaczenie podstawowe nieruchomości w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego: tereny śródmiejskie (centralne), które powinny być sukcesywnie przekształcane w kierunku stworzenia obszaru miejskiego o charakterze prestiżowym i wysokich walorach estetycznych, preferuje się różne nieuciążliwe usługi - głównie o charakterze centrotwórczym oraz placówki administracji państwowej i samorządowej; towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.

Cena wywoławcza nieruchomości: 17.300,00 zł. **Wadium: 1.800,00 zł.**

2. ulica SOKOLIKI. Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w granicach działki nr 4/4 o powierzchni 0.2229 ha, obręb Cieplice VIII, AM-2, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00096187/1.

Przeznaczenie podstawowe nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy usługowej - obiekty usług oświaty, tereny usług turystyki, tereny sportu i rekreacji, tereny zabudowy mieszkaniowej i tereny zieleni urządzonej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 111.000,00 zł (netto). **Wadium: 11.100,00 zł.**

3. ulica RUBINOWA

Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w granicach działki nr 11/7 o powierzchni 0.1190 ha, obręb Cieplice X, AM-2, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00081298/4.

Przeznaczenie podstawowe nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy usługowej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 88.000,00 zł (netto). **Wadium: 8.800,00 zł.**

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze **nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 15 czerwca 2015 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 19 czerwca 2015 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 76/2015 Prezydenta Miasta z dnia 6 maja 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta **www.jeleniagora.pl** w Biuletynie Informacji Publicznej oraz **www.nieruchomosci.jeleniagora.pl**

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228 lub 75/75-46-304, 75/75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Burmistrz Miasta Kowary

informuje, że stosownie do art. 35 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, (tekst jednolity Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zm.), w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kowarach przy ul. 1 Maja nr 1a na okres 21 dni,

został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiący załącznik nr 1 do Zarządzenia Nr 54/2015 z dnia 30.04.2015 r. Burmistrza Miasta Kowary w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

O B W I E S Z C Z E N I E

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Robert Dudek zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że dnia **27.05.2015r** o godz. **14.45**, sala nr 109 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Mickiewicza 21, odbędzie się:

D R U G A L I C Y T A C J A

nieruchomości położonej w miejscowości **Jelenia Góra, przy ul. Wiejska 29 LU nr 1** stanowiącej własność dłużnika: **Stefanowicz Dorota i Stefanowicz Jarosław**, posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr **JG1J/00085083/2**.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **583.600,00 zł.**

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: **389.066,67 zł**.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **58.360,00 zł**, najpóźniej na dzień przed licytacją na rachunek komornika: **Bank Millennium 59 1160 2202 0000 0001 5747 5944** (na dzień przed licytacją kwota wadium musi być uznana na rachunku komornika). Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją (po uzgodnieniu terminu z komornikiem), zaś operat szacunkowy tej nieruchomości na trzy dni przed licytacją znajduje się do wglądu w kancelarii komornika (dni przyjęć we wtorki: 10-16 i czwartki: 10-14), a po tym terminie operat zostanie przekazany do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Wydział I Cywilny.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzaniu własności.

O B W I E S Z C Z E N I E

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Robert Dudek zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że dnia **27.05.2015 r.** o godz. **14.45**, sala nr 109 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Mickiewicza 21, odbędzie się:

D R U G A L I C Y T A C J A

nieruchomości położonej w miejscowości **Jelenia Góra, przy ul. Wiejska 29 LU nr 4** stanowiącej własność dłużnika: **Stefanowicz Dorota i Stefanowicz Jarosław**, posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr **JG1J/00085086/3**.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **279.700,00 zł.**

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: **186.466,67 zł**.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **27.970,00 zł**, najpóźniej na dzień przed licytacją na rachunek komornika: **Bank Millennium 59 1160 2202 0000 0001 5747 5944** (na dzień przed licytacją kwota wadium musi być uznana na rachunku komornika). Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją (po uzgodnieniu terminu z komornikiem), zaś operat szacunkowy tej nieruchomości na trzy dni przed licytacją znajduje się do wglądu w kancelarii komornika (dni przyjęć we wtorki: 10-16 i czwartki: 10-14), a po tym terminie operat zostanie przekazany do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Wydział I Cywilny.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzaniu własności.

EKOTECH
Dom pełen ciepła
ARISTON
ul. Okrzei 8, Jelenia Góra
tel. 75-75-234-91, tel./fax 75-64-23-250
e-mail:ekotechjg@interia.pl
SERWIS 733 999 770
GENUS PREMIUM EVO
Kompaktowy kondensacyjny kocioł gazowy z modulacją mocy 1:10 oraz z pompą sterowaną elektronicznie
■ Program KAWKA (Jelenia Góra, Cieplice, Sobieszów, Maciejowa, Jagniątków, Michałowice)
■ do 69% dofinansowania
■ załatwiamy wszystkie formalności - wniosek, projekt, opinia kominiarska, pozwolenie na budowę
■ instalacje centralnego ogrzewania
■ przyłącza wodne, kanalizacyjne, gazowe
■ od 1999 roku pracujemy dla Państwa
WYKONUJEMY KOMPLEKSOWE USŁUGI HYDRAULICZNE w DOMU i w MIESZKANIU

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PRZETARGOWEGO

Burmistrz Gminy i Miasta Gryfów Śląski

ogłasza I ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż prawa współwłasności udziału 19,21 proc. w działce zabudowanej budynkiem mieszkalnym nr 14, w obrębie Krzewie Wielkie, oznaczonej numerem 211 o pow. 4200 m kw., z prawem własności lokalu mieszkalnego nr 2 z przynależnymi częściami o ogólnej pow. 74,60 m kw., wpisanej w Księdze wieczystej KW JG1S/00025726/2.

Gmina Gryfów Śląski nie posiada planu miejscowym zagospodarowania przestrzennego. Według studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania miasta i gminy Gryfów Śląski, nieruchomość wchodzi w obszar oznaczony symbolem M1.

I Przetarg odbędzie się w dniu 16 czerwca 2015 roku o godz. 11^{00}, w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta Gryfów Śląski ul. Rynek 1

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 44.200 zł. Do wylicytowanej ceny zostaną doliczone koszty przygotowania nieruchomości do przetargu.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli wpłacą wadium w wysokości 4.400 zł. na konto nr 89 1020 2124 0000 8202 0011 1443 w PKO BP S.A. o/Gryfów Śląski **najpóźniej w dniu 12 czerwca 2015 r.**

Ogłoszenie przetargowe zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń w siedzibie UGiM Gryfów Śląski i w sołectwie Krzewie Wielkie oraz zamieszczone na stronie www.bip.gryfow.pl - zakładka przetargi.

Szczegółowe informacje o przedmiocie i warunkach sprzedaży, można uzyskać w UGiM Gryfów Śląski ul. Rynek 1, pok. Nr 10B, tel. 757812954.

UZDROWICIEL z FILIPIN JUN LITAWEN

JUN LITAWEN jest jednym z najlepszych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim doświadczeniem i praktyką uzdrawiania oraz dużymi osiągnięciami. Wieloletni członek Christian Spiritual Regeneration Movement i Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze znanej rodziny uzdrowicieli na Filipinach. Jego nazwisko i moc uzdrawiania, znane są w całej Europie i Polsce. Niespotykane umiejętności, intuicja i skuteczność uzdrawiania a także dar przekazywania cudownej i pozytywnej energii zatrzymały u setek ludzi rozwój najcięższych chorób. Efektywność jego działania jest ogromna i pomocna przy rozmaitych chorobach w szerokim i nieograniczonym zakresie. Uzdrowiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć ogromną energię eteryczną wokół swoich rąk, którą przekazuje choremu.

Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu: **chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, wrzodach żołądka i dwunastnicy guzach i cystach, chorobach kobiecych oraz innych schorzeniach. Jego moc oddziałuje na cały schorowany organizm, udrażniając kanały energetyczne.**

Przykładem skuteczności uzdrawiania jest: **Pan Józef z Wrocławia** któremu po dwóch wizytach u uzdrowiciela ustąpiły bóle kręgosłupa i zakończył się problem z przerostem gruczołu prostaty. **Pani Maria z Krakowa** zapewnia, że dzięki wizytom u Uzdrowiciela pozbyła się mięśniaków na narządach rodnych co potwierdziły badania USG. **Pan Andrzej z Gdańska** po trzech wizytach u uzdrowiciela zdjęcia USG potwierdziło pozbycie się kamieni w woreczku i nerkach. **Pani Janinie z Katowic** po wizycie u uzdrowiciela wchłonął się guz piersi, który był przeznaczony do operacji.

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponad ludzkich jest otwarty na działanie uzdrowicieli może zawsze osiągnąć pomoc.

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

JUN LITAWEN przyjmuje:

15 maja - WAŁBRZYCH
16 maja - ZGORZELEC i BOLESŁAWIEC
17 maja - WROCŁAW
18 maja - JELENIA GÓRA

☎ 784 609 208, 693 788 894

WÓJT GMINY PODGÓRZYN

ogłasza, że na tablicach ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy w Podgórzynie **bip.podgorzyn.net.pl - prawo lokalne - zarządzenia - zarządzenie nr 37** zostały podane do publicznej wiadomości w dniu 12 maja 2015 r. na okres 21 dni **wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy na okres do 3 lat.**

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro, 58-500 Jelenia Góra, ul. Grottgera 15/2, tel. (75) 764 60 50, zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu

2 czerwca 2015 r. o godz. 8:15

w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Adama Mickiewicza 21, **w sali nr 121**, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr 13 (trzy pokoje) o powierzchni 62,70 m kw. wraz z pomieszczeniem przynależnym komórką piwniczną o powierzchni 4,08 m kw., położonego w Jeleniej Górze przy ul. Kiepury 16, objęte księgą wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze pod numerem **JG1J/00066805/1**. Spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego przysługuje dłużnikom Wandzie Nowak i Jerzemu Nowak na prawach wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 132 200,00 zł.
Cena wywołania wynosi 3/4 wartości oszacowania, tj. kwotę 99 150,00 zł.
Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć **rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. 13 220,00 zł najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg** w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w **PKO BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069.**
Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

Szczegółowych informacji udziela komornik pod numerem tel. (75) 764 60 50

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
informuje, że

Obwieszczeniem Nr 50.2015.VII z dnia 29 kwietnia 2015r. przeznaczył do wydzierżawienia grunty stanowiące własność Miasta i Miasta na prawach powiatu Jeleniej Góry.

Obwieszczenie podlega wywieszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3 oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Urzędu Miasta **www.jeleniagora.pl.**

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
informuje o przeznaczeniu

Obwieszczeniem nr 54.2015.VII z dnia 5 maja 2015 r. do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców lokali mieszkalnych położonych na terenie miasta Jeleniej Góry wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste, bądź sprzedażą udziału w gruncie.

Obwieszczenie podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl
OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

LOKALE

DO WYNAJĘCIA kawalerka i 2-pokojowe, mieszkania pracownicze- Karpacz. Tel. 603-622-848. I102-G

POKÓJ z aneksem i łazienką do wynajęcia w Cieplicach, 75/75-570-85; 505-789-767. I276-G

SPRZEDAM nowe mieszkanie 3-pokojowe, 69 m kw., balkon, 255.000 zł. Tel. 509-963-753. I456-G

ZABOBRZE III zamienię kawalerkę 30 m kw., własnościowe, wysoki parter do wprowadzenia na 2 lub 3-pokojowe do II piętra. Tel. 699-911-112. I489-G

3-POKOJOWE na Kiepury za 175.000,- bez pośredników. Tel. 696-556-813. I540-G

CENTRUM- do wynajęcia, kebab+ lokal, 794-289-548. I603-G

DO WYNAJĘCIA hala- Kowary- 603-781-271. I832-G

ŁOMNICA- mieszkanie sprzedam, wynajmę, 603-080-926. I840-G

DO WYNAJĘCIA lokal usługi- biuro 32 m kw., centrum JG, 700 zł m-c. Tel. 603-608-313.

DO WYNAJĘCIA lokal 1 Maja JG, 18 m kw. Tel. 603-608-313. I852-G

DO WYNAJĘCIA wyposażony salon fryzjerski- centrum JG. Tel. 603-608-313. I853-G

SPRZEDAM kawalerkę 31 m blisko centrum, 505-778-123. I855-G

SZKLARSKA- centrum do wynajęcia miejsce handlowe z przyczepą gastronomiczną lub bez, 607-055-801.

SZKLARSKA Poręba mieszkanie 60 m z widokiem na góry+ garaż, ogród, 190.000,- 607-055-801. I858-G

3-POKOJOWE, II piętro, 104 m kw. centrum, 120.000 zł, NK, 601-55-64-94. I864-G

DO SPRZEDANIA lub wynajęcia 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 40 do 160 m kw., 510-124-844. I882-G

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe Okrzei 23, 75/76-46-054. I887-G

DO WYNAJĘCIA lokal użytkowy duża sala, zaplecze, ul. Elsnera 3B. Kontakt: 500-183-261. I890-G

SPRZEDAM mieszkanie w centrum Jeleniej Góry, 2-pokojowe, 80-metrowe, parter. Telefon 608-638-769. I891-G

MIESZKANIE 3-pokojowe, 53,43 sprzedam bez pośrednika, Zabobrze, wysoki parter, 534-069-569. I895-G

SPRZEDAM 3 pokoje 511-414-895. I919-G

SPRZEDAM lokal handlowy w Jeleniej Górze nowy o pow. 200 m ul. Wyszyńskiego 54 cena 1440000 zł netto, tel. 602684391. I921-G

2-POKOJOWE do wynajęcia okolice „małej poczty", 601-158-355. I930-G

DO WYNAJĘCIA lokal handlowo-usługowy 65 m kw. blisko centrum Jeleniej Góry- Wojska Polskiego, 668-750-558.

DO WYNAJĘCIA kawalerka 34 m kw. w centrum Jeleniej Góry- Ptasia, 668-750-558. I950-G

CIEPLICE- siłownie z kompletnym wyposażeniem wydzierżawię lub przekażę prowadzenie działalności. Tel. 501-377-514. I951-G

SPRZEDAM mieszkanie 35 m, 2-pokojowe, kuchnia, łazienka, przedpokój, ul. Słowackiego, 791-467-232. I954-G

SZKLARSKA Poręba- centrum. Wynajmę lokal 26 m kw. handel- usługi. Tel. 603-46-46-36. I955-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe, 506-298-241. I956-G

JANOWICE Wielkie- sprzedam tanio mieszkanie 2-pokojowe 43,40 m+ pomieszczenia gospodarcze, działka ogrodowa. Tel. 785-128-855. I963-G

LOKAL usługowy do wynajęcia 65 m, parter, ścisłe centrum, ul. Krótka, 3 duże witryny. Tel. 603-139-998. I969-G

DO WYNAJĘCIA pokój dla 2 osób w mieszkaniu strudenckim, pralka, internet, umeblowany- 700 zł z rachunkami. Tel. 603-139-998. I970-G

WYNAJMĘ mieszkanie- tanio, 4-pokojowe, 3-pokojowe, 2-pokojowe, 698-259-615. I976-G

NIERUCHOMOŚCI Jeleniogórskie zapraszają do współpracy w sprzedaży, kupnie, wynajmie mieszkań, domów, działek, lokali. Doświadczeni pośrednicy. Oferty na stronie nieruchomoscijeleniogorskie.pl

SPRZEDAM mieszkanie 4-pok.w Cieplicach. Super lokalizacja, atrakcyjna cena. Tel. 570170007.

SPRZEDAM lokal w centrum. Wejście z chodnika, dwie duże witryny. Idealny.Tel. 570170007. I989-G

DO WYNAJĘCIA czteropokojowe Karpacz, 792-616-045.

DO SPRZEDAŻY czteropokojowe Karpacz, 792-616-045. I673-K

DO SPRZEDAŻY: 1) Lokal mieszkalny powierzchnia 60 m kw. ul. Armii Krajowej Jelenia Góra. 2) Lokal użytkowy powierzchnia 100,69 m kw. ul. Piłsudskiego Jelenia Góra informacje: 75/7646146 pon.-pt. I675-K

WYDZIERŻAWIĘ część pawilonu handlowego 20 m kw. w Karpaczu, tel. 731428933. I710-K

LOKAL do wynajęcia w Karpaczu główna ulica nieopodal wyciągu 6-osobowego, 601790618. I770-K

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane i grunty koło Jeleniej Góry sprzedam. Atrakcyjne położenie, media, dogodny dojazd, www.gruntyidzialki.pl Tel. 695-725-857. H2662-G

ZARZĄDZANIE Wspólnotami Mieszkaniowymi „popdoM", 663-338-443. H2698-G

SPRZEDAM ładny nowy dom do własnego wykończenia w Jeleniej Górze. Tel. 514-316-781. I334-G

SPRZEDAM działkę 1000-1200 m kw. Jeżów/ Zabobrze (prywatnie, bez pośrednika) 80,00 pln metr do negocjacji, 600-035-874. I365-G

MAŁY dom, ogrzewany słońcem tanio sprzedam, 600-061-019. I389-G

FIRMA poszukuje do najmu (dzierżawy) pensjonatu. Tel. 725314562. I595-G

KARPACZ. Sprzedam dwie duże malowniczo położone u podnóża góry „Strzelec" działki, z możliwością zabudowy, niedaleko centrum, 71/348-71-30; 609-485-413. I611-G

SPRZEDAM domek letniskowy nad Jeziorem Złotnickim koło Gryfowa. Tel. 510-547-305. I665-G

RĘBISZÓW działka rolna 3000 metrów, możliwość budowy, 75/783-91-21. I722-G

JAGNIĄTKÓW dom sprzedam, 511-622-679.

JAGNIĄTKÓW działkę sprzedam, 511-622-679. I824-G

SPRZEDAMY nieruchomość częściowo dochodową, zabudowaną o powierzchni 3500 m kw. znajdującą sie naprzeciwko Filharmonii. Tel. 75-75-236-41, 75-75-268-56. I830-G

DZIAŁKA budowlana 1839 m kw-Wojcieszyce, piękne miejsce, widok na góry, 739-09-06-42. I841-G

JELENIA Góra- Jagniątków. Rozpoczęta budowa, działka 3080 m kw., media, oczyszczalnia sprzedam, możliwość zamieszkania, 601-626-752. I901-G

DOM na wsi 0,5 ha, 25 km od Jeleniej Góry sprzedam. Tel. 883-205-867. I904-G

SPRZEDAM dom do remontu, szopa, 0,40 ha ziemi, 75/78-94-625. I927-G

MYSŁAKOWICE 1/2 domu sprzedam. Osobne wejście i działka, pełne uzbrojenie, cena 300.000,- do negocjacji. Tel. 603-782-934. I957-G

SPRZEDAM dwie działki budowlane po 1200 m kw. w Mysłakowicach z warunkami zabudowy, cena do uzgodnienia. Tel. 502-435-097. I978-G

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. H2605-G

AUTOSKUP- powypadkowe, całe, 721-721-666. H2620-G

URZĘDOWA kasacja pojazdów Jeżów Sudecki, Długa, 75/713-74-12; www.carbo.jgora.pl H2967-G

SKUP aut. Płacę najlepiej! Kupię każde auto osobowe dostawcze ciężarowe motocykle, ciągniki rolnicze wszystkie od 1 do 50 tys. zł całe i uszkodzone legalnie umowa, najlepsze ceny na rynku gotówka w 20 min konkretnie 788345470; dawgoz@interia.pl I771-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe, 512-170-233. H3030-G

DREWNO kominkowe bukowe, sezonowane, 603-781-271. H3135-G

BUKOWE, kominkowe, 506-070-359. I8-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. I30-G

WYSOKOKALORYCZNY czeski brykiet dębowo- bukowy, do kominków, pieców i c. o., jedna tona brykietu zastępuje 4- 5 mp drewna, 509-796-168; 730-546-118. I78-G

DREWNO kominkowe i opałowe. Tel. 888-174-322. I402-G

KONIE ujeżdżone, 75/76-16-422. I708-G

WĘGIEL czeski najtaniej, drewno opałowe. Tel. 727-235-168. I775-G

STEMPLE budowlane- 603-781-271. I833-G

TUJE ogrodowe, 791-466-993. I878-G

DREWNO opałowe, kominkowe- dowóz Jelenia Góra, okolice, 607-604-558. I935-G

HUMUS, zwietrzelina sprzedam, 669-409-209. I995-G

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026. I64-K

STYROPIAN 115 zł/m sześc. 500-110-126. I473-K

MIESZALNIA tynków i farb akrylowe, silikatowe, silikonowe, mozaikowe-Jelenia Góra, 500-110-126. I474-K

WĘGIEL czeski, 502653804. I476-K

KUPNO

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. H2606-G

KUPIĘ każde auto, 510-52-29-68. H2619-G

KUPIĘ antyki, 695-702-259. H2839-G

KOLEKCJONER kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty. Tel. 692-382-933. I571-G

KUPIĘ każdy ciągnik i sprzęt rolniczy, 602-811-423. I812-G

SKUP książek, płyt muzycznych, przedmiotów z PRL-u. Dojazd- gotówka. 509675586. H2322-K

KSIĄŻKI kupię, 669-969-306. I630-K

USŁUGI

KANALIZACJA- udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika-kompleksowa, 609-172-300. H2610-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300. H2611-G

DOMOFONY- montaż, naprawa, serwis, 601-76-57-35. H2612-G

DACHY od A do Z rabaty na materiały i robociznę, upusty dla wspólnot mieszkaniowych. Dojazd oraz wycena gratis, wolne terminy, gwarancja. Tel. 880-044-951.

PRZEPROWADZKI/ transport kompleksowo- miasto, kraj, zagranica, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. H2686-G

OSUSZANIE bezinwazyjne budynków, 663-338-443. H2699-G

POGOTOWIE kanalizacyjne WUKO. Tel. 500-50-50-02.

JUNKERS- Termet serwis. Tel. 500-50-50-02. H2706-G

DACHY, rynny, obróbki, kominy, 784-196-933. H2768-G

PODCIŚNIENIOWE dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej. Profesjonalnie- Karcher. Gwarancja satysfakcji, 792-216-960. H2770-G

GAZ serwis- junkersy, piece wszystkich typ, 604-569-785. H2847-G

UZDATNIANIE wody, odkamienianie rur, 663-338-444. H2925-G

WIDEOFILMOWANIE i Fotografia. Przegrywanie VHS na DVD, 796-478-667 www.FotonART.pl H2941-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46. H3024-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitriery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. H3068-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. H3074-G

ROLETY materiałowe, dzień- noc, żaluzje, moskitiery, rolety zewnętrzne, bramy garażowe, montaż, dostawa, naprawy, 604-460-139. H3120-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe, 516-146-075; 694-559-227. H3127-G

INSTALACJE elektryczne, pomiary, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054. I70-G

ANTENY TV-SAT, montaż, sprzedaż, naprawa, 502-102-333. I71-G

REMONTY mieszkań, 691-631-082. I77-G

ŚWIADECTWA energetyczne. Tel. 665-684-984. I83-G

ANTENY zbiorcze R/TV/Sat sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/644-50-80. I84-G

DACHY papą gontem, dachówką, blachodachówką- pokryjemy, kominy adrestaurowujemy kompleksowo naprawiamy, dekarskie- murarskie, 793-676-758. I106-G

PRALKONAPRAWY, 603-83-54-83. I139-G

POSADZKI cementowe, betonowe, jastrychy- mixokretem, zalewanie ogrzewania podłogowego, zacieranie mechaniczne, 603-930-562. I181-G

HYDRAULIKA, 533-188-754. I193-G

STUDIO Parkiet „Kornik" wykonuje profesjonalnie: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, podłóg, paneli: oferuje szeroką gamę klejów, lakierów, środków konserwujących, 75/75-12-879, 609-736-480. I202-G

WYLEWANIE posadzek Mixokret, mas wyrównujących, frezowanie posadzek, usuwanie subitu, pozostałości klei, lepiszczy, układanie parkietu, cyklinowanie bezpyłowe, 609-736-480. I203-G

JUNKERSY- serwis, 604-569-785. I238-G

„MAJSTER" budowa domów profesjonalne wykonawstwo- kompleksowa obsługa inwestycji, 605-209-140. I245-G

MALOWANIE 606734030. I302-G

STOLARSTWO- balustrady, tarasy, wiaty, 660699133. I305-G

DACHY 723-943-958. I315-G

OCIEPLENIA dachów, 602-884-480. I316-G

DOMY od fundamentów po dach, 502-409-086. I323-G

ŚLUSARSTWO, 533-188-754. I328-G

PIASEK tłuczeń, 502-409-086. I335-G

HYDRAULIK- fachowo i tanio. Tel. 665944809 I336-G

WYWROTKA Cat, 502-409-086. I343-G

DACHY, 534-146-700. I348-G

KOPARKO-ŁADOWARKA, 502-399-090. I352-G

CIESIELSTWO szybko, solidnie, 502-409-086.

ŁADOWARKA teleskopowa 21 metrów kosz, 502-409-086. I361-G

CYKLINOWANIE, 504-984-000. I376-G

RZECZOZNAWCA budowlany, 601-570-426. I410-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Tel. 602-78-16-93. I411-G

TRANSPORT bus- kraj, zagranica. Tel. 730-543-118. I425-G

MINIKOPARKA, koparko-ładowarka, rozbiórki, przyłącza, brukarstwo, 781-134-275. I469-G

ARCHITEKT, kierownik budowy, projekty budowlane, 665-960-337. I478-G

ROLETY, „Ares", 75/76-43-430.

ŻALUZJE „Ares", 75/76-43-430. I539-G

DACHY, 508-436-728. I542-G

KOSZENIE trawników, aeracja, nawożenie, 502-393-358. I565-G

KOPARKO-ŁADOWARKA JCB, 698-668-824.

PRACE remontowe. Tel. 698-668-824; 695-127-464. I576-G

USŁUGI koparko-ładowarka, roboty ziemne. Tel. 602-740-609; 75/76-79-062. I599-G

STOLARSTWO- kuchnie i meble na wymiar, 500-408-841. I602-G

FACHOWY odbiór mieszkań, 601-570-426. I608-G

DACHY, naprawy, konserwacja, ekspresowo, tanio, 501-258-867. I641-G

USŁUGI budowlane brukarstwo, 888-986-971. I673-G

KOMINY, wkłady kominowe, 608-495-534. I678-G

BUDOWY, wykończenia, docieplanie budynków, remonty, 505-663-424. I682-G

CYKLINOWANIE, lakierowanie podłóg. Tel. 695-823-040. I694-G

OSUSZANIE budynków- bezinwazyjne- 20 lat gwarancji, 663-338-443. I716-G

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej-Karcher, 781-88-36-88. I731-G

TRANSPORT- bus towarowy, 600-540-190 I741-G

BRUKARSTWO- kompleksowo. Tel. 608-658-351. I764-G

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885.

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. I765-G

STROJENIE, renowacja pianin, fortepianów, 75/76-73-712. I794-G

MURY oporowe, brukowanie, ogrodzenia- granit, odwodnienia, woda, kanalizacja, przyłącza. Tel. 605304861. I799-G

WYWROTKA 14 ton, 608-649-813. I801-G

KOSZENIE trawników tradycyjnie/mulczowanie. Strzyżenie żywopłotów, 510-243-111. I802-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523.

REMONTY, 604-992-041. I817-G

MINIKOPARKA- wynajem, przyłącza gazowe, elektryczne, wodno- kanalizacyjne, fundamenty, ogrodzenia, bramy, izolacje pionowe fundamentów. Tel. 665189955. I826-G

OGRODY kompleksowo, 508-114-520. I834-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. I837-G

POMIARY (przeglądy) elektryczne budynków, 696-469-325.

ŚWIADECTWA (certyfikaty) energetyczne budynków, 696-469-325. I839-G

TANIO budowa domu, dachy, ogrodzenia, murki z kamienia, 784-768-300. I845-G

PRZEPROWADZKI, 660-468-908. I849-G

UKŁADANIE płytek 794-608-608. I857-G

ZŁOTA rączka- malowanie montaże awarie 606734030. I870-G

KOMPUTERY serwis i usługi informatyczne z dojazdem 605-233-937. I871-G

TRANSPORT- przeprowadzki, 791-466-993. I877-G

ANTENY- sprzedaż, montaż, serwis anten i zbiorczych instalacji TV-Sat, Mont-Sat (mała poczta) 20 lat praktyki w antenach. Tel. 75/64-28-588; 602-810-896.

NC+ podpisz umowę a podłączenie i przegląd instalacji TV-Sat otrzymasz gratis. Mont-Sat (mała poczta), 75/64-28-588; 602-810-896. I880-G

KONTENERY: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554. I884-G

KOPARKO-ŁADOWARKA. Tanie i profesjonalne wykonywanie prac ziemnych+ transport. Różne rodzaje łyżek. Tel. 604-285-755. I885-G

REMONTY mieszkań, malowanie, glazura, 660-854-939. I886-G

22-LETNIE doświadczenie przy remontach starych budynków oraz nowoczesne wykończenia, 884-990-720. I893-G

BRUKARSTWO- układanie kostki granitowej i betonowej (podjazdy, parkingi, place, mury z kamienia i inne). Doradztwo, gwarancja, doświadczenie. Tel. 608-658-351. I894-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815. I915-G

BAGAŻÓWKA- transport. Tel. 721-82-94-87. I917-G

NAPRAWA maszyn do szycia. Tel. 603-324-921. I918-G

KOSZENIE trawy, cięcie drzew, podcinanie, sprzątanie posesji, działek wywózka, 511-097-022. I928-G

ELEKTRYKA, nadzory, projektowanie, wykonawstwo, pomiary. Tel. 601-158-355. I929-G

VIDEOFILMOWANIE, montaż filmów, 792-546-054. I938-G

HYDRAULIKA- tanio, solidnie, 503-319-676. I940-G

TELEWIZJA Cyfrowa, instalacje DVB-T/SAT, LCD, Plasma, naprawy domowe RTV Hi-Fi SAT serwis, ul. Promienna 29. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. I945-G

MALOWANIE tapetowanie, remonty ogólne, 697-280-815. I946-G

PROJEKTY budowlane z pozwoleniem na budowę, 884-99-79-79. I947-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotka 24 tony 56 m piasek, żwir, prace ziemne. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl I948-G

TYNKI- elewacje, kompleksowa obsługa inwestycji, gwarancja jakości, 604-905-562. I952-G

STOLARKA ogólnobudowlana, okna, drzwi, okiennice, 516-402-509. I958-G

HYDRAULICZNE, instalacje wod-kan. c.o. gazowe, 603-620-515. I962-G

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. I967-G

PROFESJONALNE docieplenia budynków, 601-187-847. I979-G

PODNOŚNIKI koszowe 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. I980-G

LAKIERNIA proszkowa lak system w Lubiechowej zaprasza do korzystania z usług w zakresie malowania proszkowego elementów metalowych, ogrodzeń, balustrad, konstrukcji stalowych i aluminiowych oraz felg. Tel. 692232414 www.lakierniaproszkowa.net I982-G

FIRMA budowlana wykona usługi na wszystkich etapach inwestycji. Dachy, elewacje, murowanie, 693903279. I983-G

ŚCINKA drzew w trudnych warunkach za pomocą technik alpinistycznych i podnośnika. Tel. 605-326-223; www.liner.pl I992-G

DOCIEPLENIA budynków, elewacje, dachy, budowa od fundamentów, nadzory, materiały-Jelenia Góra, 500-110-126. I475-K

RUSZTOWANIA- wynajem 726-727-084. I589-K

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799. I718-K

PIECE kaflowe, kuchnie, piece chlebowe, grille, kominki. Zdun z uprawnieniami. Sklep firmowy ul. Karola Miarki 58 www.justakominki.pl 603623604. I719-K

Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 1
58-530 Kowary, ul. Staszica 16
tel./fax 75/718-23-91
zaprasza do składania ofert
na **opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej na wewnętrzną sieć hydrantową w budynku szkolnym.**
Szczegółowe informacje znajdują się na stronie
www.sp1.kowary.pl

LEKARSKIE

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. H3123-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1, pok.110; wtorki, piątki od 16.00-17.00. I60-G

GABINET Rehabilitacji, www.erykolszak.pl 697-855-631. I62-G

PSYCHIATRA Bogusław Zasępa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucia, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. I63-G

DERMATOLOGICZNY Gabinet Lekarski Krzysztof Kwaśny specjalista dermatolog przyjmuje: poniedziałek-czwartek 10.00- 13.00; wtorek- piątek 15.00- 19.00; środy po rejestracji, Jelenia Góra, Wojska Polskiego 75. Tel. 601-58-2883; dom. 75/718-2883. Dermoskopia i Mikrodermabrazja. I64-G

BALDENT H. Niedźwiecka- Bal specjalista stomatolog. Jelenia Góra ul. Długa 7/8 m 6. Leczenie zachowawcze i protetyczne. Tel. 757647958. I340-G

BADANIE lekarskie kierowców Jelenia Góra, ul. Letnia 2, p. 105. Rejestracja 606-244-313. I416-G

KARDIOLOG- Jan Łyssy- kompleksowa nieinwazyjna diagnostyka układu krążenia, ul. Ogińskiego 1B wejście E. Rejestracja tel. 8.00- 16.00 75/643-16-80; 606-172-144. I568-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. I572-G

DERMATOLOG specjalista Makarewicz Barbara. Jelenia Góra, pl. Ratuszowy 55/3 przyjmuje w poniedziałki, piątki od 15.30- 19.00; w środy po 18.00, w soboty po rejestracji telefonicznej, 75/75-233-00; 602-13-53-62. I624-G

BADANIE lekarskie kierowców ul. Wiłkomirskiego 15. Tel. 601-76-42-45. I625-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90: domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. I667-G

UZALEŻNIENIA- współuzależnienia „Promyk Nadziei" konsultacje, terapie w domu klienta, 604-178-079 oraz Przychodnia „Doktor", 75/64-225-02. I675-G

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94; 602-35-17-94. I766-G

SPECJALISTA chorób kobiecych i położnictwa, specjalista seksuolog, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie. W.Polskiego 3/2, 602-479-306. I807-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. I879-G

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepury 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. I888-G

PORADNIA Dermatologiczna dr Barbary Makarewicz- umowa z NFZ została przeniesiona ze szpitala do „Kliniki" (Apteka Centrum) przy ul. Ogińskiego- okolica „Jubilata". Tel. 515-743-591. I896-G

PSYCHIATRA Ewa Ratajczak przyjmuje w środy od godz. 15.00 „Klinika" ul. Letnia 2, Jelenia Góra. Rejestracja telefoniczna 796-933-844. I909-G

ALKOHOLOODTRUCIE, detox, 502361579. I936-G

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. I937-G

PSYCHOLOGICZNY Gabinet mgr Jolanta Kałudzińska-Góra. Doświadczony psycholog, terapeuta. Certyfikat specjalisty terapii uzależnień. Diagnoza i terapia dzieci, dorosłych, rodzin, nerwice, depresje, zaburzenia odżywiania. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1, pok. 204 a. Rejestracja tel. 504-155-159. I944-G

CHRAPIESZ zadzwoń tel. 795-516-961 leczenie i diagnostyka chrapania; www.jcl-laryngolog.pl

LARYNGOLOG- Jeleniogórskie Centrum Laryngologii: USG zatok, video- endoskopia, tympamometria, operacyjne leczenie chrapania. Rejestracja 75/64-57-651; www.jcl-laryngolog.pl I331-K

ANGIOLOG Joanna Olszewska-Roczniak, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obrzęków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyniowych, przepływy naczyniowe szyjne i kończyn dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. I406-K

ALKOHOLOODTRUCIA, 603-082-316. I588-K

LARYNGOLOG- foniatra Dorota Gigiel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00-18.00), 75/76-73-567. I667-K

centrum medyczne promed
Jelenia Góra ul. Różyckiego Nr 6 75 64 17 101-103
Poradnia Podstawowej Opieki Zdrowotnej.
Przyjmujemy zapisy pacjentów, wystarczy jedynie zgłosić się do recepcji z dowodem osobistym - pielęgniarki załatwią wszelkie formalności i wydrukują deklarację zapisu!
Poradnie specjalistyczne:
KARDIOLOGICZNA - Lek. Izabella Skorupa, Dr n. med. Jolanta Maj, Lek. Anna Sommer, Lek. Radomir Perdek - specjaliści kardiolodzy
LARYNGOLOGICZNA - Lek. Paweł Kuźniar, specjalista otolaryngolog
GINEKOLOGICZNA - Lek. Mariusz Bartkowiak, specjalista ginekolog-położnik
UROLOGICZNA - Lek. Daniel Wacławski, chirurg, specjalista urolog
CHIRURGII NACZYNIOWEJ - Lek. Mariusz Jurczak, specjalista chirurgii naczyniowej
PORADNIA CHIRURGICZNA - Dr n. med. Dariusz Szulski, specjalista chirurg
CHORÓB WEWNĘTRZNYCH, GASTROLOGII I GERIATRII - Lek. Mirosław Fic, specjalista chorób wewnętrznych, gastrolog i geriatra
OKULISTYCZNA - Dr n. med. Magdalena Fic
DERMATOLOGICZNA - Lek. Anna Godlewska, specjalista dermatolog-wenerolog
NEUROLOGICZNA - Lek. Bożena Kempa, Lek. Katarzyna Drozdowska - specjaliści neurolodzy
DIABETOLOGICZNA - Lek. Piotr Piskozub, specjalista diabetolog
PULMONOLOGICZNA - Lek.Arkadiusz Joks, Lek.Kordian Zatwarnicki - specjaliści chorób płuc
REHABILITACYJNA - Dr Zygmunt Prochowicz, mgr Krzysztof Matysiak
MEDYCYNA PRACY - PEŁNY ZAKRES, BADANIA KIEROWCÓW
CENTRUM DIAGNOSTYKI USG - centrum kieruje Lek. Michał Oleszczuk, specjalista radiolog. UWAGA! posiadamy 3 nowe, wysokiej klasy aparaty USG.
APARAT RTG W PEŁNI CYFROWY - NISKODAWKOWY (NAJLEPSZY W MIEŚCIE)
LABORATORIUM: punkt pobrań czynny codziennie od 7.30-15.00. Badania wykonują dla nas ALAB I DIAGNOSTYKA
Badania USG, EKG, echo serca, badania przepływów naczyniowych żylnych i tętniczych, rentgen, spirometria, badanie pola widzenia, badania kierowców, audiometria, drobne zabiegi dermatologiczne, chirurgiczne, urologiczne, ginekologiczne, leczenie ran i owrzodzeń.
UWAGA - współpracujemy z ubezpieczycielami:
Luxmed, Enel-Med, PZU, Compensa, Allianz, AXA, TU Zdrowie i inne.

Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n.med. Marek Kaźmierczyk
•diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
•choroby odbytu hemoroidy i inne/
•kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
•inne schorzenia chirurgiczne żylaki kończyn dolnych i inne
Jelenia Góra ul.Ogińskiego 4 "KLINIKA"
Poniedziałek 16-17.
Lwówek Śl. pl. Wolności 28 obok apteki w Rynku
Wtorek 16-17 kom. 602635191

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów
specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

SPECJALISTA PEDIATRII CHORÓB PŁUC
medycyny rodzinnej
IRENA TRYGUB
dzieci, dorośli
600-787-574

GABINET OKULISTYCZNY
LEK. MED. OKULISTA
KRYSTYNA WIĄCEK-MIERZWA
ul. Letnia 2 (budynek "Klinika" - przychodnia lekarzy specjalistów)
Przyjmuje od pon. do pt. 9.00 do 17.00
Rejestracja telefoniczna
75/645-76-50/51
tel. kom. 502-612-616
75/649-50-25

ZDROWIE
ZAKŁAD USŁUG LEKARSKICH Spółka z o.o.
Jelenia Góra ul. Mostowa 2
(75) 76-74-937 pn. - pt. 8:00 - 18:00
www.zulzdrowie.pl
PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA (POZ)
lekarz rodzinny
lekarz pediatra
punkt szczepień
gabinet zabiegowy
MEDYCYNA PRACY
badanie profilaktyczne
badanie sanitarno- epidemiologiczne
badanie kierowców (wszystkich kategorii)
bezpłatne badanie uczniów do szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych oraz studentów
KOMPLEKSOWE BADANIA DIAGNOSTYCZNE
laboratorium analityczne
EKG
spirometria
audiometria
szczepienia ochronne (p/grypie, WZW, przy wyjazdach do krajów tropikalnych, inne)

NAJNOWOCZEŚNIEJSZA APARATURA
JEDNORAZOWA SKUTECZNA KURACJA ANTYNIKOTYNOWA
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

USG stawów biodrowych dziecięcych
SPECJALISTA ORTOPEDII i CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW
Zbigniew Rudnicki
przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 601-75-14-74
Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

UWAGA PALACZE
Rzucisz palenie po jednej wizycie.
Terapie antynikotynowe, alkoholowe, alergie - wygaszanie.
Rejestracja tel. 509-156-662
JELENIA GÓRA, TEATRALNA 1
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

GRZEŚ
KAMERALNY
z iskrą ciepła domowego, atmosferą rodzinną
DOM SENIORA "GRZEŚ"
tel. 757619784 607445996
KARPACZ ul. M. Skłodowskiej 9
zaprasza na pobyty krótko- i długoterminowe z całodobową opieką, również z chorobą Alzheimera

USG
NOWY APARAT
KOLOR DOPPLER
USG jama brzuszna
tarczyca ślinianki
piersi gruczoł krokowy
stawy biodrowe i kolanowe
przepływy tętnicze i żylne w kończynach, w tętnicach szyjnych.
NZOZ "SPECJALISTA"
ul. Sygietyńskiego 7
Rej. tel. 75 76-73-567

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha
Zespół Lekarzy specjalistów:
Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta
Artur Błaszczyszyn - chirurg, implantolog
Magdalena Warzecha-Maksymczuk - lek. stom.
J. Góra ul. Kiepury 77 (75)75-423-56
pogotowie: 600-017-325

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ specjalista chorób oczu
USG-oka
Leczenie chorób oczu
komputerowe badanie wad wzroku
dobór okularów ■ pole widzenia
pachymetria ■ bezdotykowy pomiar ciśnienia śródgałkowego
płukanie dróg łzowych.
Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk" (vis a vis hotelu Europa)
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY
wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy przyjęć i wizyty domowe - po uzgodnieniu.
Bez rejestracji 601-898-289
Specjalista dermatolog
ALICJA LECHETA-PRAWDZIK
Jelenia Góra ul. Morcinka 1 (mała poczta przy aptece)
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE
601-898-289

KRZYSZTOF CZERKASOW
specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.00
Jelenia Góra, Letnia 2
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

NEUROLOG
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

PRACA

PRACOWAŁEŚ za granicą- zwrot podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10.

KINDERGELD zasiłek, 75/75-240-44; 601-55-44-10. H3121-G

AVON- konsultantka. Tel. 692-494-164. I268-G

PRZYSTAŃ Twórcza- Cieplickie Centrum Kultury zatrudni od września 2015 r. lektora języka angielskiego do grup dziecięcych. Aplikacje przyjmujemy do 01.06.2015 r. na adres: Przystań Twórcza- Cieplickie Centrum Kultury 58-560 Jelenia Góra ul. Cieplicka 74 lub mailowo: sekretariat@przystantworcza.pl I815-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem, 783-957-426. I860-G

ZATRUDNIĘ cukiernika. Tel. 603-85-34-87. I899-G

ZATRUDNIĘ murarzy, cieśli zbrojarzy. Praca od zaraz okolice Jeleniej Góry. Poszukujemy doświadczonych pracowników. Wynagrodzenie adekwatne do umiejętności. Tel. 881653821. I941-G

ZATRUDNIĘ kierowcę na tira po kraju. Tel. 796-911-818; 747-523-752. I964-G

KUCHARZA- grillmena na sezon nad morzem zatrudnię. Tel. 604-057-060. I981-G

NOWO otwierana restauracja w Szklarskiej Porębie poszukuje osób do pracy na stanowiskach kucharz, pomoc kuchenna, kelner. Kontakt pod nr telefonu 502-799-999. I627-K

POŚREDNICTWO Pracy „Partner" poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-242; www.agencja-partner.pl I717-K

Kowary Dywan Sp. z o.o.
poszukuje kandydatów na stanowisko:
KOWARY 1854
LABORANT
Miejsce pracy: dolnośląskie/Kamienna Góra
Wymagania:
- wykształcenie: techniczne
- przygotowywanie kąpieli barwiarskiej
- wybarwianie wełnianych prób laboratoryjnych
- obsługa barwiarek laboratoryjnych
- kontrola parametrów przędzy
- kontrola parametrów wykładzin gotowych

Wymagania dodatkowe:
- umiejętność samodzielnej organizacji pracy
- doświadczenie zawodowe na zbliżonym stanowisku pracy

Oferujemy:
- pracę na pełny etat w systemie 2 zmianowym
- pakiet funduszu ZFŚS

Wyślij aplikację składającą się z CV i listu motywacyjnego szczachor@kowarydywan.pl
Prosimy o dopisanie następującej klauzuli:
"Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych dla realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dn. 29.08.97 roku o ochronie danych osobowych Dz.U Nr 133 poz. 883)".

Opieka nad osobami starszymi w Niemczech!
ProSenior24.pl
Znasz język niemiecki?
Zgłoś się do nas!
Zapewniamy:
- legalną i bezpieczną pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie
- opłacone składki ZUS
- wyżywienie i zakwaterowanie na miejscu
- dojazd do i z Niemiec

ProSenior Sp. z o.o.
ul. Serwituty 23, 02-233 Warszawa
tel. 22 343 94 50
opieka@prosenior24.pl | www.prosenior24.pl

UZDROWISKO CIEPLICE
Polska Grupa Uzdrowisk
Uzdrowisko Cieplice Sp. z o.o. – Grupa PGU
ul. P. Ściegiennego 9 b, 58-560 Jelenia Góra
www.uzdrowisko-cieplice.pl
W związku z uruchamianiem nowo wyremontowanych obiektów zatrudni osoby na następujące stanowiska:
1. Recepcjonista
2. Fizjoterapeuta
Wymagania:
wykształcenie minimum średnie, wysoka kultura osobista, znajomość języka niemieckiego w stopniu komunikatywnym
3. Kelner
4. Pomoc kuchenna
Wymagania:
umiejętność pracy w zespole, uczciwość i zaangażowanie w wykonywaną pracę, książeczka zdrowia
CV proszę wysyłać na adres mailowy: rekrutacja@uzdrowisko-cieplice.pl w tytule wpisując stanowisko lub na adres pocztowy.
Na oferty czekamy do 26 maja.

PRACA C.D.

ZOSTAŃ opiekunem seniorów w Niemczech lub w Anglii i zarób 3000 euro brutto za wyjazd. Tel. 519-690-458. I733-K

USŁUGI krawieckie- Szklarska Poręba- potrzebna osoba do szycia. Tel. 513-981-439. I768-K

NAUKA

TŁUMACZ przysięgły- niemiecki, 501-099-367. H2607-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tanio. Tel. 606-62-82-49. I569-G

TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318. I363-G

OSK „Plus", Kiepury 27B/1, kursy kat. B, doszkalanie. Tel. 502-266-499; www.plus.prawojazdy.com.pl I666-G

ANGIELSKI, 503-819-327. I943-G

MATRYMONIALNE

„AMOR" Jelenia Góra, 75/75-23-084, 600-983-771. I359-G

DUET- Lubań, 604-361-418. I209-K

DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
OKZ Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27 (nad Domem Towarowym)
tel./fax (75) 75-246-40; 601-751-654; (75) 64-38-777
KURSY ZGŁOSZENIA W SIEDZIBIE OŚRODKA
UWAGA ! BEZPŁATNE SZKOLENIA !
Do szkoleń mogą przystąpić osoby bezrobotne, które utraciły pracę z przyczyn dotyczących pracodawcy, w okresie 6 m-cy przed dniem przystąpienia do projektu lub znajdujące się w okresie wypowiedzenia.
Informacje w sekretariacie ośrodka.

HOTEL *** Tango
www.hoteltango.pl
Wesela marzeń
tel. 601 834 644
kontakt@hoteltango.pl

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI ODDZIAŁ OKRĘGOWY W JELENIEJ GÓRZE
Informuje , że organizuje:
KOLONIE LETNIE W OŚRODKU KOLONIJNYM TPD W BRENNIE
Nad jeziorami w powiecie leszczyńskim
Turnus I w terminie od 29.06.2015 do 12.07.2015 cena 800,00zł
Turnus III w terminie od 25.07.2015-07.08.2015 cena 800,00 zł
Turnus IV w terminie od 07.08.2015 do 20.08.2015 cena 800,00 zł
KOLONIE LETNIE NAD MORZEM W NIECHORZU
Turnus I od 16.07.2015 do 29.07.2015 rok cena 1 250,00 zł
Turnus II od 29.07.2015 do 11.08.2015 cena 1 250,00 zł
Gwarantujemy transport uczestników, pełną opiekę pedagogiczną, medyczną, dobre wyżywienie oraz program pełen atrakcji.
Wszelkie informacje pod numerem telefonu (75) 75 22 800 lub w siedzibie TPD
ul. Aleja Wojska Polskiego 18 w Jeleniej Górze w godz. 8-16.

RÓŻNE

DOMOFONY, 601-765-735. H2613-G

TOWARZYSKIE

DAREK, 500-430-779. H2630-G

ŁUKASZ, 792-705-885. I476-G

DAJE darmo, 509-718-196. I916-G

MŁODA namiętna Magda zaprasza na full serwis, 888-177-906.

ZAPROSZĘ, przyjadę, 602-861-000.

SZYBKIE numerki w centrum, 501-830-202.

PRZYJMĘ panie, 798-22-58-16. I960-G

FRANCUSKI perfekt, 530-023-206.

WYJAZDY, 796-245-060. I965-G

BARDZO ładna, i kobieca, blondynka dla dojrzałych, 722-266-420.

ZADBANA, atrakcyjna 38 lat, blondi zaprosi, 724-828-099. I974-G

ATRAKCYJNA szatynka zaprosi, 570-922-315. I975-G

SARA 45-latka zaprasza na miłą zabawę, 782-301-448.

PRZYJMĘ do współpracy dziewczynę, 508-841-459.

ZGRABNA i zadbana Sylwia 21-latka zaprasza na miłą zabawę, 667-746-219. I977-G

BLONDYNKA od 8.00, 739-051-945.

MARTYNA 728-271-237. **„FRANCUZ"** jak lubisz, 728-271-237. I991-G

BOLESŁAWIEC Agata 38 lat, zaprasza, 723-272-926. I632-K

TURYSTYCZNE

MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910; 604-419-643.

HAMBURG, Bremen i okolice z adresu na adres, 75/78-13-910, 604-419-643.

LICENCJONOWANY przewóz osób do Niemiec. Z adresu na adres, szybko, tanio, solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910; 604-419-643; www.kamilbus.pl H2954-G

ELJAN-TRANS przewozy krajowe-międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl I360-G

PRZEWOZY osób Berlin, www.mstrans.pl 513-42-79-12.

PRZEWOZY osób do Niemiec, www.mstrans.pl 513-42-79-12. I687-G

BERLIN przewozy. Tel. 75/64-920-90; 603-425-425. I776-G

PRZEWOZY osobowe „Dario" Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl I875-G

TOP-TRANS przewozy osobowe do Niemiec i Holandii, pełny pakiet ubezpieczeń, auta klimatyzowane, szybko i wygodnie, z adresu na adres, szósty przejazd 50% gratis, 75/75-33-219, 601-94-64-24; www.top-trans.jgora.pl I883-G

Night Club 15:00 — 6:00
Riviera Kaczorów
tel. 75 741 22 71
kom. 508 082 972
www.clubriviera.pl 20:00 — 6:00
Night Club Wyspa
Jelenia Góra ul. Wyspiańskiego 13
tel. 75 / 752 44 87

LOTNISKA- przewozy. Tel. 607-763-204. I900-G

UROCZY urlop w Kołobrzegu, tanio i wygodnie, Tel. 502-162-101. www.wynajemwkolobrzegu.pl I913-G

DAR-POL przewozy osobowe całe Niemcy, 75/75-18-255, 607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen okolice, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy na lotniska, 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. I972-G

PEGAZ. Przewozy osobowe do Niemiec- wiosenna promocja 35 euro za osobę. Tel. 74/818-74-64; 665-359-696; www.przewozypegaz.pl I973-G

MIKROBUS przewóz osób kraj zagranicą, lotniska, wyjazdy służbowe, rodzinne, firmowe, szkolenia 601556495. I470-K

REWAL 50 m morze, wczasy, 91/386-26-11, 502-550-864, www.tedi.pl I528-K

KOSMETYCZNE

KOSMETOLOGIA- www.spahaus.pl 693-957-884. I583-G

MANICURE, pedicure (zwykły, hybrydowy), henna, parafina, dojazd gratis, 795-356-780. I630-G

BIZNES

BIURO Rachunkowe- Jelenia Góra; książka przychodów i rozchodów, księgowość spółek, stowarzyszeń, fundacji, 75/64-38-224; 606-940-585. H2599-G

DOŚWIADCZONY prawnik- porady, pisma procesowe, dotacje unijne, konkurencyjne ceny, 782-422-295. I324-G

KREDYTY, 693-957-884; 693-714-247. I582-G

BALBINA Biuro Rachunkowe LMF 14416/99 zaprasza osoby fizyczne, prawne pn-pt. 8.00-17.00, Jelenia Góra, Kilińskiego 20/1U, 75/76-57-434. I710-G

PRAWNIK porady, sporządzanie pism, reprezentacja, 606-245-298. I825-G

BIURO Rachunkowe- książka przychodów rozchodów, księgowość, ZUS, PIT-y, Jelenia Góra, ul. Armii Krajowej 1 (I piętro), 500-350-379. I903-G

BEZPŁATNE porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze po wcześniejszej rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1 pok. 311. I933-G

POŻYCZKI gotówkowe, 503-196-773.

POTRZEBUJESZ gotówki zadzwoń, 784-932-503.

KARPACZ, Kowary pożyczki, 693-991-105.

A w Finan pożyczki mamy atrakcyjną ofertę sprawdź, 22/1230000.

WOJCIESZÓW, Świerzawa ale szybka pożyczka, 503-197-814.

CIEPLICE pożyczki gotówkowe, 784-051-299. I961-G

ATRAKCYJNA pożyczka do 25000 zł na dowolny cel. Tel. 513267164. I714-K

J&V Biuro Rachunkowe- szeroki zakres usług. Oferujemy przystępne ceny. Serdecznie zapraszamy od pn.-pt. w godz. 9.00- 16.00, ul. Wazów 5, Jelenia Góra- Cieplice (koło poczty). Tel. 75/64-67-789. I966-G

RATING- Biuro Rachunkowe- pełna księgowość firm oraz organizacji pozarządowych. Możliwy dojazd do klienta. Certyfikat księgowy Nr 51095/2011. Telefon 502-074-614, adres e-mail: damianright@gmail.com I662-K

ALE szybka gotówka- nawet 10000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident Polska S.A.- 600400295 (opłata wg. taryfy operatora). I711-K

ZADZWOŃ 600400288. Tu znajdziesz szybką pożyczkę na jasnych zasadach. Provident Polska S.A. Koszt połączenia wg taryfy operatora. I712-K

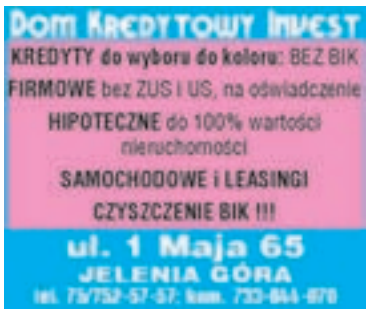

SPRZEDAŻ SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ SPRZEDAŻ

HELIOS

Zapraszamy na premierowe pokazy w naszym kinie!

Kino Helios Jelenia Góra
al. Jana Pawła II 51
rezerwacja: 75 718 64 19
www.helios.pl

Zwykła nocka

Książka Ryszarda Grzywacza nie jest ani porywająco dobra, ani piekielnie zła. To jedna z bardzo wielu błyskotek na zatłoczonym rynku wydawniczym, która jeszcze przez chwilę będzie migotać.

Pewnej nocy, między jawą a snem, pewien mężczyzna wsiada do pewnej taksówki i rusza. Po kilku chwilach nic już nie jest takie oczywiste, bowiem jego nocna eskapada po Jeleniej Górze i obrzeżach miasta przybiera kształt rodem z fantastyki. Brzmi intrygująco? Być może.

Główny bohater książki „Noc" Ryszarda Grzywacza ceni u kobiet głównie ich cielesność. Życie porządkują mu stereotypy - pędząca nocą taksówka z pewnością jedzie do domu publicznego, Włosi są rozgadani, muzułmanie z północnej Afryki wrzeszczą i wiadomo, „kobiety, niezależnie od wieku, przed każdym wieszakiem w każdym sklepie spędzają około godziny". Chwilami bluzga, ale raczej na wyrost. Jego poczucie humoru jest momentami niezrozumiałe. Fakt, że jako wykształcony mieszczuch liznął prozy Marcela Prousta i wie, jak brzmi muzyka znanych rockowych pieśniarzy, powoduje u niego lęk przed nazwą „Osiedle Robotnicze", która podobno „odstrasza". Zapewne słowo „robotniczy" kojarzy mu się z inną klasą społeczną, usytuowaną na niższych szczeblach drabiny awansu społecznego niż on sam.

Nic to, przecież jakość „ja" głównego bohatera nie może powodować, że uznamy książkę za słabą. I rzeczywiście, opowieść robi się w pewnym momencie ciekawa. Ryszard Grzywacz pozwala bowiem swojemu bohaterowi spotkać się z Karkonoszem. Owszem, pomysł jest atrakcyjny… Ale tylko pomysł. Otóż Karkonosz daje do zrozumienia w skąpej wypowiedzi, że to wszystko nie tak miało być, jest rozczarowany naszym stosunkiem do natury, tym, co się dzieje wokół, i generalnie ma dość. Rübezahl, bohater lokalnej mitologii królujący w masowej wyobraźni mieszkańców Kotliny Jeleniogórskiej oświadcza, że odchodzi. To wstrząsające, prawda?

Ci, którzy liczyli na to, że znajdą w „Nocy" ostrą satyrę bądź dosadną diagnozę kondycji Jeleniej Góry, jej okolic oraz polityki lokalnej, będą rozczarowani. Ryszard Grzywacz dotyka tych tematów i szybko od nich ucieka. Główny bohater mówi coś nieśmiało o Zabobrzu i przeczytamy również, że „to miasto jest wciąż niczyje", ale to są wyjątki. Dostajemy za to sporą porcję kiczowatych fraz w stylu Paulo Coelho: „Kiedyś zależeliście od natury, a nie natura od was", mówi Duch Gór, lub inny fragment: „Kiedy tak chodziłem z tymi kamykami w plecaku, zaprzyjaźniłem się z ptakami. One jeszcze zostały. Cała w nich nadzieja. Może to są duchy ludzi, którzy byli całkiem stąd i uczą nas teraz naszej ziemi, witając ją codziennie radosnym trzepotem", powiada raz główny bohater.

Czym jest czternaście miniatur literackich składających się na „Noc" Ryszarda Grzywacza, polonisty w II LO im. C.K. Norwida? Medytacją nad miastem? Hołdem złożonym Karkonoszom? A może nekrologiem Jeleniej Góry, która ginie w odmętach przemian społeczno-kulturowych? Pewnie wszystkim po trochu, lecz, niestety, niczym konkretnym i wyrazistym, co by zapłodniło nas intelektualnie i stworzyło przestrzeń do dyskusji o czymś nowym, ważnym. Szkoda, że Grzywacz nie wymierza solidnych ciosów w podbrzusze naszego dobrego, mieszczańskiego samopoczucia.

„Noc" Ryszarda Grzywacza jest w swojej formie zachowawcza, pod względem językowym mało wyrafinowana, a myśli w niej zawarte będą interesujące raczej dla czytelników i czytelniczek mało wymagających. Czy jest to dziś rzeczywiście odkrywcza myśl, że życie nasze staje się banalne, sztuczne, plastikowe i otacza je komercja? Warto traktować czytelników i czytelniczki nieco poważniej.

Trzeba jednak przyznać, że Ryszard Grzywacz podjął się trudnego zadania. Na osiemdziesięciu kilku stronach próbował opisać atmosferę miasta, jego mieszkańców (niektórych dobrze znamy), karkonoską mitologię oraz otaczającą nas przyrodę. Przeładowana pomysłami „Noc" okazała się być jednak literacką błyskotką.

Wojciech Wojciechowski

Krzyżówka nr 19

POZIOMO: 5. W trójkącie, - 8. Bez wartości o miłości, - 9. Utworzenie na płytach, - 10. Pozbierane fajki, - 11. Zajmuje się stawami, - 13. Oburzony wąż, - 14. Gra w aktach, - 15. Tokarska szczęka, - 17. Łamie przepisy, - 20. Mocny w swojej specjalności, - 21. Piekielna eska, - 24. Stale w kryminale, - 27. Jeśli pamiętasz, to go pamiętasz, - 29. Miejsce dla wodza, - 30. Niedostępne kąty, - 31. Rozgrzewka na budowie.

PIONOWO: 1. Najbliższy mieszkaniec, - 2. Drobne osobiste, - 3. Stan, w którym jest to, czego nie ma, - 4. Coraz mniej bałwanów, - 5. Zarabia w pociągu, - 6. Jak to takie, to to takie, - 7. Wiosnę ma w nosie, - 12. Bliska sercu, - 16. Więcej niż dwa w hektarze, - 17. Przed siewcami, - 18. Skalkulowana niepewność, - 19. Chytra sztuka, - 21. Śliski towar, - 22. Działka marszałka, - 23. Trzy samoloty, - 25. Straszy upiorem, - 26. Dwa kółka dla pań, - 28. Grająca fundacja.

(rap)

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Odpowiedzi do krzyżówki nr 17

POZIOMO: 5. Dziedzic, - 8. Wicemistrz, - 9. Implozja, - 10. Nadpłata, - 11. Gradobicie, - 13. Kiełbasa, - 14. Netto, - 15. Zupa, - 17. Karpie, - 20. Róg, - 22. Gapa, - 24. Ikra, - 27. Badminton, - 29. Imperator, - 30. Napinanie, - 31. Kompres.

PIONOWO: 1. Pijanica, - 2. Zespół, - 3. Himalaje, - 4. Stargany, - 5. Dziwactwa, - 6. Drobiazgi, - 7. Chabeta, - 12. Obora, - 16. Par, - 17. Kabina, - 18. Rodopy, - 19. Imiona, - 21. Sing, - 22. Gniew, - 23. Pępek, - 25. Kuter, - 26. Abrys, - 28. Krem.

Rozwiązanie krzyżówki nr 17

WYPOCZYNEK NA ŁONIE NATURY

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 17 nagrodę pieniężną w wysokości 50 zł otrzymuje Marian Bański z Jeleniej Góry.

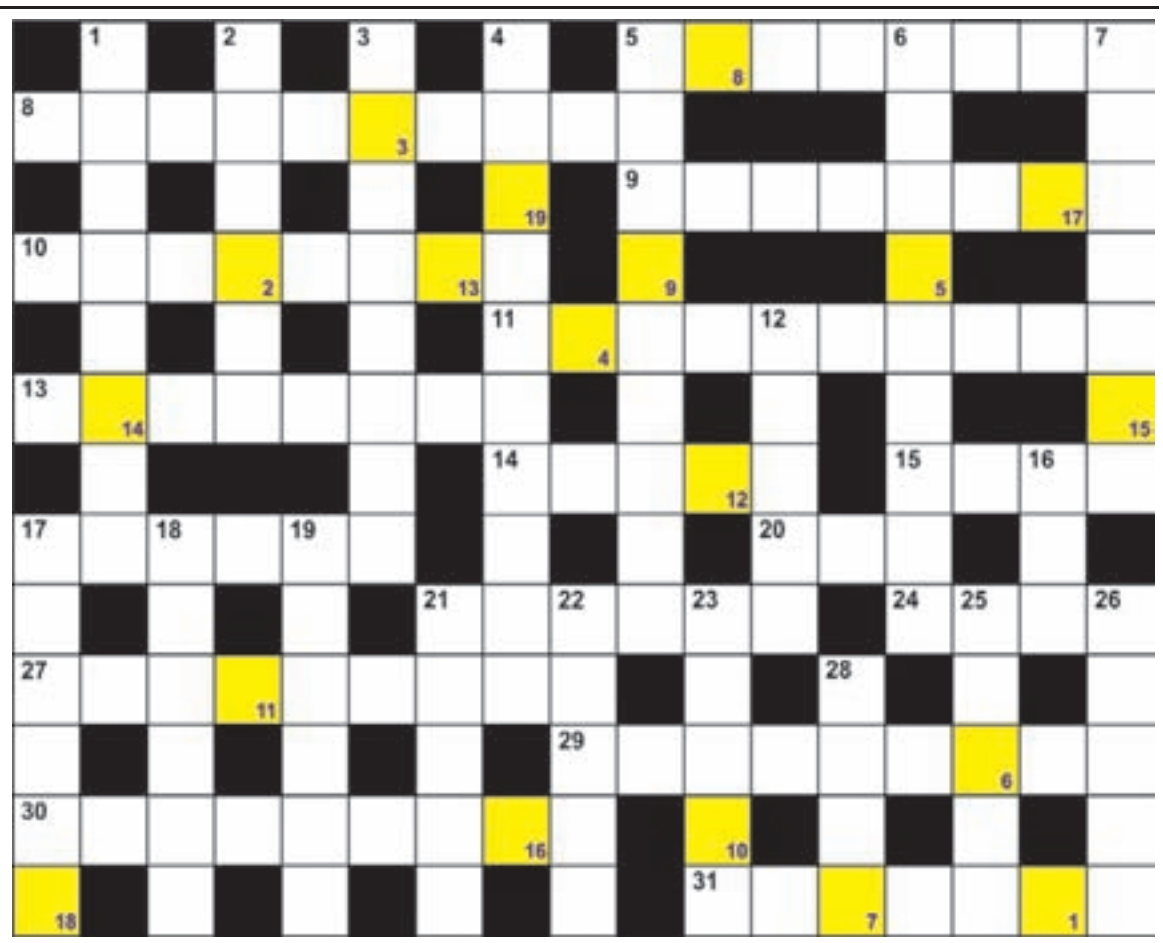

JELEŃ SALONOWY

Publiczność autentycznie była zadowolona, gdy zobaczyła znaną aktorkę **Jowitę Budnik**, odtwórczynię głównej roli w filmie „Jeziorak” taką, jaka jest naprawdę - uśmiechniętą, optymistyczną gadułę. Pani Jowita spotkała się w ubiegłym tygodniu z publicznością po projekcji filmu Pawła Otłowskiego w kinie „Lot”. Filmowej podkomisarz Izie Dereń pewien mężczyzna z sali wyznał radość z możliwości jej poznania i dodał, że jest artystą malarzem. Aktorka była miło zaskoczona i przyznała, że się czerwieni. Naszym zdaniem, gdyby pan artysta poprosił, to pani Jowita pewnie zgodziłaby się zostać jego muzą.

Ścian biura Stowarzyszenia Bieg Piastów właściwie nie trzeba malować ani wykładać styropianem w celu ocieplenia. Tyle tam rozmaitych podziękowań, dyplomów uznania, pisemnych zachwytów rozmaitych instytucji nad gospodarzami Polany Jakuszyckiej, że jest estetycznie i temperatura od ciepłych słów jakby wyższa. Teraz doszła jeszcze jedna ramka wypełniona wdzięcznością. Dostarczył ją osobiście sam płk w st. spocz. **Marek Gołębiowski**, prezes Stowarzyszenia Radar. Żołnierski uścisk dłoni, miłe słowo przyjął **Dariusz Serafin**, komandor Biegu Piastów. Chodziło o pomoc i wsparcie logistyczne Zimowego Pikniku Rodzinnego Stowarzyszenia Radar. Kiedy część Polany będzie zarządzana przez spółkę urzędu marszałkowskiego, wdzięczni będą musieli przygotowywać dwa dowody uznania... (10)

Jeleniogórzanka **Michalina Brudnowsk**a wystąpiła w poprzednim odcinku polsatowskiego talent-show „Must be The Music”. Utalentowana aktorka i wokalistka, która dwa lata temu opowiadała na łamach „NJ” o swojej przygodzie w showbiznesem, wystąpiła w telewizyjnym programie jako „Misia B” z własną piosenką „Kochaj tylko mnie”. Całe jury było na „nie”. Elżbieta Zapendowska przyznała nawet, że śpiew uczestniczki i jej czyste wysokie dźwięki *„niemal ucięły jej głowę”*. Piosenka „Misi B” może miałaby szansę na stanie się hitem w PoloTV. Wokalistka zaznaczyła jednak, że śpiewa akurat taki repertuar, bo taki jej teraz odpowiada, a uwagi przyjmuje. Piotr Rogucki za tę deklarację wcisnął na koniec „tak”. (6)

Horoskop

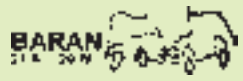

BARAN

Nie licz, że poczujesz się lepiej - oferowana pomoc nie nadejdzie, a problem sam się nie rozwiąże. Najlepszy dzień na decydującą rozmowę, to sobota.

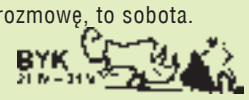

BYK

Z powodzeniem możesz ignorować dobre rady, ale... jeśli chcesz osiągnąć w tym tygodniu drobne zwycięstwo, musisz zmienić argumenty.

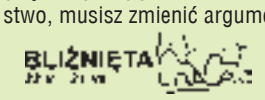

BLIŹNIĘTA

Twój organizm domaga się odpoczynku - może to być nawet dobrze wykorzystany weekend - zdecydowanie musisz zwolnić. Pod koniec tygodnia interesujące wiadomości.

RAK

Postaraj się zbierać informacje, bo nie wiadomo co i kiedy może Ci się przydać. W gronie Twoich bliskich jest niestety osoba, która czeka na Twoje potknięcie.

LEW

Jeśli nadal czujesz się niedoceniany powiedz o tym głośno, nie poświęcaj się. Dobry moment na wakacyjne decyzje - łap okazję.

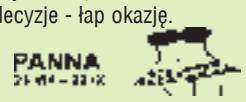

PANNA

Życie ostatnio specjalnie Cię nie rozpieszcza, ale nie oznacza to, że masz rezygnować ze swoich planów. Przygotuj się na wtorkowe spotkanie.

WAGA

Bądź ostrożny w rozgrywkach ze swoimi współpracownikami - ktoś szuka zemsty. Na horyzoncie zawodowa sprzeczka, ale staraj się trzymać nerwy na wodzy.

SKORPION

Jeśli nie masz ochoty na zmiany, po prostu ich nie rób. Panna ma wielką ochotę na spotkanie i rozmowę z Tobą, ale Ty powinieneś wybrać wyjazd ze Strzelcem.

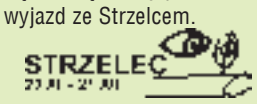

STRZELEC

Daj się namówić na spędzenie wieczoru w towarzystwie dawnej sympatii. Nie będzie to żadna deklaracja uczuć, jednak możesz się przekonać, że masz naprawdę dobrego przyjaciela.

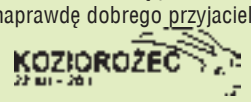

KOZIOROŻEC

W tym tygodniu przyda się trochę więcej optymizmu, bez tego nie pokonasz argumentów partnera. Dodatkowe pieniądze nie wpłyną na Twoje konto, więc skoryguj wydatki.

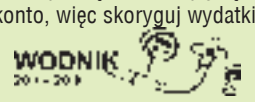

WODNIK

Nareszcie czas otrząsnąć się z niemiłych wrażeń ostatnich tygodni i zacząć cieszyć się tym co osiągnąłeś. To przewrażliwienie sprawia, że wszędzie widzisz wrogów.

RYBY

Ogrom obowiązków jakie na Ciebie spadną nie powinien wpłynąć na Twoją dotychczasową sprawność i precyzję w działaniu. Nie stresuj się, tylko rób swoje.

(ep)

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: Stanisław Wilk

Zajęcie: z wykształcenia archeolog śródziemnomorski (absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie - aktualnie w trakcie doktoratu: zajmuje się neolitem, prowadzi badania cmentarzyska sprzed 6 tysięcy lat); od 1997 roku muzealnik w Muzeum Okręgowym a później Muzeum Karkonoskim w Jeleniej Górze; od 2001 roku prowadzi Skansen Uzbrojenia Wojska Polskiego - obecnie Muzeum Historii i Militariów - Oddział Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze.

1. Mieszkam tu, bo:
Pochodzę z Mirska. Mieszkam w Mysłakowicach, odkąd przeprowadziłem się z Krakowa - nie ma bowiem piękniejszego miejsca na świecie.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałem:
Dorastałem w Mirsku, w którym były zakłady przemysłowe i mocno zanieczyszczona rzeka Kwisa. Marzeniem moim i moich kolegów było, abyśmy mogli w Kwisie łapać ryby. Przez wiele lat łapaliśmy małe rybki w potokach, stawach i wpuszczaliśmy je do Kwisy. Oczywiście nigdy nie udało się nam doprowadzić do zarybienia Kwisy. Kiedy po wielu latach wróciłem do Mirska i zauważyłem pływające w Kwisie pstrągi, bardzo się ucieszyłem. Znak, że coś w tym kraju się zmienia.

3. Ten pierwszy raz:
Pierwsze samodzielne badania archeologiczne. Dostałem zlecenie na zwykłe badania inwestycyjne w Książnicach w Świętokrzyskiem. Okazało się, że odkryłem przebogate cmentarzysko z młodszej epoki kamienia z unikalnymi zabytkami. Prowadzę tam badania już od 15 lat.

4. Przebój życia:
Bardzo lubię polską muzykę z lat 80. I kocham jazz. Uczyłem się słuchać jazzu na płytach Jana Garbarka. Jest taka jego jedna płyta - „Legend of the Seven Dreams”. To, moim zdaniem, idealna kompozycja ilustrująca powieści Tolkiena.

5. Wkurza mnie:
Niekompetencja i nieuczciwość ludzi.

6. W życiu nie umiem się obejść bez...
Bez archeologii, książek (jestem fanem fantasy) i dobrego wina.

7. Gdybym dostał 100 tys. zł...
Skończyłbym remont domu.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłbym:
Podziwiam osoby, które choć walczą z przeciwnościami losu, godnie idą przez życie. Podziwiam ludzi gór - nie tylko tych, którzy się wspinają, ale którzy wybrali góry na miejsce do życia. Natomiast w świecie polityki nie znajduję osoby, która byłaby moim autorytetem i kandydatem na króla Polski.

9. Za późno na...
Na wyprawy w Góry Wysokie.

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

10. Ulubiona anegdota:
Kilka dni temu usłyszałem w muzeum, jak dwie starsze panie opowiadają sobie dowcip:
Idą ulicą dwie zakonnice. Przechodzą obok dwóch bardzo brudnych punków.
- Przydałaby im się wanna - mówi jedna zakonnica do drugiej.
Jeden z punków pyta drugiego:
- Co to jest wanna?
- Nie wiem - ten odpowiada - Nie jestem katolikiem.

MPP

NIKOMU NIE
POZWOLIMY POBIĆ
NASZYCH CEN!

347,-

HUŚTAWKA OLA

drewno sosna, wym. 215 x 250 cm, wys. 225 cm
impregnacja ciśnieniowa
w cenie zestawu ślizg dł. 235 cm
kod 603528

castorama